STAN POGODY

Pochmurno w przeważającej części dnia, przelotne deszcze. Z rana chłodniej, później temperatura dojdzie do około 60 stopni. W nocy—istnieje możliwość burzy.

We wtorek—zachmurzenie częściowe, cieplej,—możliwość burzy po południu.

Wschód słońca—5:29 rano, zachód 8:07 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 18-go maja. — Feliksa i Bogdana.

Jutro wtorek, dnia 19-go maja. — Piotra, Celestyna i Mikołaja.

Pojutrze środa, dnia 20-go maja. — Bernardyna i Zuzanny.

No. 117 Rok (Vol.) LII 347 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 18-GO MAJA (MAY), 1959 Telephone BRunswick 8-8700 7c

ATAK GROMYKI NA JEDNOŚĆ ZACHODU W GENEWIE

Kennedy Proponuje Nowe Prawo Imigracyjne

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—NOWE
—UMIZGI
—CHRUSZCZOWA
—DO TITA

* * *

Stara historia znowu się powtarza.

* * *

Mianowicie pojawiają się pogłoski o możliwości nowego pojednania między Białogrodem a Moskwą.

* * *

Istotnie wygląda tak, że obie strony wyciągają ręce do zgody. Pierwsze pogłoski zrodziła wymiana depesz z okazji 65-letnich urodzin Chruszczowa. W gruncie rzeczy nie wyszła ona poza granicę chłodnej kurtuazji osobistej, której obie strony przestrzegają w dobie postalinowskiej nawet wtedy, gdy się kłócą.

* * *

Prawdziwszą jaskółką mogącą zwiastować poprawę stosunków była natomiast depesza gratulacyjna partii sowieckiej do jugosłowiańskiej z okazji 40-lecia istnienia tej ostatniej. CK kompartii sowieckiej nie tylko podpisał się pod zwykłymi banałami o tradycyjnej przyjaźni, ale dodał: że w jego przeświadczeniu zbliżenie się Jugosłowiańskiej Ligi Komunistów i KP Związku Sowieckiego — na gruncie zasad marksistowsko-leninowskich, odpowiada interesom obu krajów oraz międzynarodowego ruchu robotniczego.

* * *

Tito odpowiedział na to życzliwie, dodając, że jego partia zawsze trzymała się i trzyma zasad marksistowsko-leninowskich, a konstruktywna dyskusja między towarzyszami oparta na tych zasadach, pomogłaby w rozwiązywaniu zagadnień międzynarodowych oraz "walce o pokój i socjalizm".

* * *

Pomijając frazesy obie strony mogą w obecnej chwili sądzić, że lepsza chuda zgoda, niż tłusty spór.

* * *

Jugosławia chciałaby zapewne by Rosjanie ukrócili dokuczliwą ofensywę, którą prowadzą przeciw niej za pomocą aparatu propagandowego albańskiego i bułgarskiego.

* * *

Jugosławia może też czuje się nieco odosobniona, gdy oba bloki zaczynają rozmawiać "na szczytach". Z drugiej strony i Chruszczowowi może

(Dokończenie na str. 2ej)

Nagły Szał Dziewczyny

North Massapequa, N. Y. — (UPI) — Jedenastoletnia dziewczyna, którą matka skarciła za to, że pobiegła do sklepu po cukierki zamiast pilnować młodszego dziecka, tak się rozgniewała na matkę, że podpaliła dom, a gdy matka chciała gasić pożar, córka napadła na nią i pożgała ją nożem. Dziewczynę zabrano do domu poprawy. Do tej pory była bardzo dobrą i posłuszną dziewczyną i uczyła się wzorowo.

Odbudowa Katedry w Nysie

Opole (IC) — Trwające od kilku lat prace przy odbudowie średniowiecznej katedry św. Jakuba w Nysie, w diecezji opolskiej, zostały zakończone. Katedra uchodzi za jeden z najciekawszy w Środkowej Europie przykładów tak zwanego gotyku nadwiślańskiego.

Wedle informacji Polskiego radia, odbudowa zburzonej w czasie wojny katedry w Nysie odbywa się przy pomocy państwa, które dotychczas przydzieliło na ten cel pięć i pół miliona złotych.

Stary System Przydziałów Pod Atakiem

Senat Zacznie Rozpatrywać Nowy Wniosek

Washington (UPI). — Sen. John F. Kennedy (D-Mass.) zgłosił dziś projekt nowej ustawy immigracyjnej, według której wszystkie narody zagraniczne traktowane byłyby "na równi".

Prawo przewiduje dopuszczenie do Stanów Zjednoczonych 250,000 imigrantów rocznie zamiast dotychczasowej "kwoty" 150,000.

Wniosek sen. Kennedy'ego znosi dotychczasowy "system przydziałów" (quota system), który wyraźnie dyskryminuje przeciw ludom Środkowo Wschodniej i Południowej Europy na korzyść tak zwanych "społeczeństw nordyckich".

(System przydziałowy — wprowadzono ustawą z roku 1924 przewidującą, że do Stanów Zjednoczonych dopuszczonych ma być 2 procent osób zagranicznych z ogólnej liczby imigrantów z poszczególnych krajów zamieszkujących w Stanach Zjednoczonych w roku 1890. Późniejsze poprawki zasadniczo nie zmieniły tego systemu przydziałów. Z Polski naprzykład dopuszczanych jest 6,488 imigrantów rocznie; z Niemiec 25,814; z Anglii 65,361, a z Irlandii 17,756. Przyp. Red.)

Przesłuchy w sprawie nowej ustawy immigracyjnej rozpoczną się przed senackim komitetem w środę. Głównym punktem wniosku sen. Kennedy jest zniesienie "kwoty narodowego pochodzenia" i traktowanie wszystkich aplikantów z wszystkich państw jednakowo — w miarę zgłaszanych podań, a bez względu na ich przynależność etniczną.

Amb. Raczyński Członek Rady 3-ch w Genewie

Genewa. (CDT)—W związku z konferencją ministrów Wielkiej Czwórki, ubiegłego tygodnia odbyło się zebranie przedstawicieli ujarzmionych narodów za żelazną kurtyną, reprezentujących ponad 100 milionów ludzi.

Na konferencję przybyli: — amb. Edward Raczyński, członek polskiej Rady Trzech w Londynie; Tsasys Lozorajtis, szef Dyplomatycznej Służby Litewskiej na wygnaniu; Paul de Auer, reprezentujący organizację Wolnych Węgrów w Paryżu i Arnold Szerbors, delegat łotewski.

Wymienieni wyżej przedstawiciele zwrócili się do ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, o odrzucenie jakiegokolwiek układu, który by przedłużał lub pozostawiał obecny stan rzeczy na stałe, to jest ponad 100 milionów ich rodaków w sowieckiej niewoli.

Nowy amerykański sekretarz stanu Herter oświadczył na to, co podniosło delegację narodów ujarzmionych na duchu, iż Zachód zmierza do takiego stanu rzeczy, w którym "narody wschodnio-europejskie powinny decydować o własnych losach."

101 Nad Zerem

(UPI). — Najgoręcej, bo aż 101 stopni, było wczoraj w Presidio, Texas; najchłodniej, 20 stopni powyżej zera, było dziś rano w Big Piney, Wyoming.

Nie Chce Von Brauna Jako Głównego Mówcy

Worcester, Mass. (UPI) — Profesor historii i języków obcych, Marc Reaff zaprotestował przeciw zaproszeniu — Wehrnera von Brauna — na głównego mówcę podczas zakończenia roku szkolnego na Uniwersytecie Clark.

Raeff w liście do rektora, dra Howarda B. Jeffersona powiada, że Braun "należy do tych techników, którzy nie zdają sobie sprawy z moralnych następstw ich działalności.

Von Braun, Prusak z pochodzenia, pomagał w czasie wojny nazistom w zbudowaniu bomby rakietowej V-2.

Raeff powiada, — że von Braun "z enutzjazmem przygotowywał się do zwycięstwa Niemiec i władzy Hitlera nad światem. A kto dziś może zaręczyć czy nie odda on (von Braun)swych talentów następnemu zwycięzcy nawet gdyby okazało się, że tym zwycięzcą będzie ktoś inny?"

Dr. Jefferson odpowiedział, że list Raeffa jest "nieurzędową dyskusją nad tą sprawą" i że von Braun nie tylko będzie głównym mówcą na zakończenie roku szkolnego, ale otrzyma od Uniwersytetu honorowy doktorat. Dodał też, że nie będzie von Brauna usprawiedliwiał, ponieważ "żadne usprawieliwienie nie jest potrzebne".

Trafem okoliczności, kontrowersja zerwała się właśnie na Uniwersytecie Clark, gdzie 30 lat temu dr. Robert Goddard przeprowadził pierwsze w Ameryce skuteczne doświadczenia z rakietami odrzutowymi, w których von Braun jest obecnie uważany za eksperta.

Jugosławia Zażąda Udziału w Szczytówce Genewskiej

BOSTON. (NS) — Eric Borne w korespondencji z Belgradu do tutejszego Christian Science Monitor donosi, że z jego rozmów z przedstawicielami bloku sowieckiego wynika, że głównym celem Sowietów na obecnej konferencji ministrów Wielkiej Czwórki jest wytworzenie takiej konjuktury, któraby postawiła zachodnie mocarstwa przed koniecznością zgodzenia się na "szczytowy" zjazd jeszcze tego roku. Wszelkie przeto łamańce, sztuczki propagandowe itp., jakie przedstawicielstwo sowieckie uprawia w Genewie — to mają na celu, że przy okazji Sowiety wykorzystają propagandowo konferencję dla swoich bliższych celów w krajach satelickich— to jest zrozumiałe dla wszystkich, którzy znają sowiecką taktykę.

Obrażony Tito

Ważniejsze jednak jest, co Bourne donosi o zamysłach marszałka Tito, który czuje się pozostawionym na uboczu, nie należąc ani do jednej ani do drugiej strony reprezentowanej w Genewie.

Jest oczywiście za późno na dopuszczenie Jugosławii do Genewy, ale rząd Tity nie ukrywa, że załatwienie zagadnienia Niemiec nie może obejść się bez Jugosławii, która była przecie jedną z pierwszych ofiar Niemiec i która, mimo okupacji dała swą bohaterską akcją podziemną — znać o sobie.

Chce Pośredniczyć

Minister spraw zagranicznych Jugosławii Koca Popovic powiedział 9 maja, że prawa jego kraju do reprezentacji w Genewie nie mogą być kwestionowane. Jeśli Polska i Czechosłowacja, lub Holandia i Belgia mają brać udział w

Marshall Field u Adenauera

Bonn (UPI). — Marshall Field Jr., wydawca Chicago Daily News i Chicago Sun-Times, odbywający turę po Europie w towarzystwie swej małżonki, był wczoraj przyjęty przez kanclerza zachodnioniemieckiego Adenauera w pałacu Schaumberg, po uprzednich w ciągu dnia konferencjach z przedstawicielami zachodnio - niemieckiego ministrestwa spraw zagranicznych i rozmowach w ambasadach Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w Bonn.

Rozmowa p. Fielda z Adeneuerem przeciągała się 45 minut.

Ruski Eksport

Moskwa (UPI). — Wicepremier sowiecki Anastas Mikojan oświadczył dziś, że Rosja jest gotowa eksportować do państw zachodnich... sputniki, których podobno ma nadmiar.

Wyraził jednak powątpiewanie, aby ten eksport "chwycił" na Zachodzie, bo, jego zdaniem, w sputnikach nie ma zysków, a jest tylko "chwała".

I Ja Dziobnę...

Uwolnienie Polski Ważniejsze Od Sprawy Berlina, Mówi Rozmarek

Otwarcie "Drzwi Do Wolności Narodów Ujarzmionych Powinno Poprzedzić Szczytówkę"

Pittsburgh. (CST).—Przemawiając na złotym jubileuszu Grupy 1052 ZNP, prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej, mec. Karol Rozmarek oświadczył, że Stany Zjednoczone powinne unikać szczytowych narad pomiędzy sojusznikami zachodnimi a Rosją tak długo, dopóki "drzwi do wolności nie będą odemknięte dla milionów ludzi ujarzmionych w obozie komunistycznym."

Rozmarek podkreślił i wykazał, że wolność i niepodległość szczególnie dla Narodu Polskiego i sąsiadujących z nim ludów jest "pierwszym i żywotnym warunkiem zaprowadzenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie."

Sprawa wolności narodów ujarzmionych w Europie Środkowo Wschodniej powinna mieć pierwszeństwo przed zagadnieniem berlińskiem.

Mowa prezesa Rozmarka zrobiła silne wrażenie na słuchaczach i wywołała silny odźwięk w prasie.

Prezes Rozmarek podkreślił w swej mowie, że "stanowczość postępowania, oraz przewaga sił militarnych, gospodarczych i naukowych Ameryki nad Rosją otworzy drogę do pokoju i wolności narodów dziś uciemiężonych."

Gospodarka Polska Na Łasce Kliki Różnych Darmozjadów i Nierobów

Owoce Gnią, Bo Brak Słojów, Winnice Upadają, Bo Wtrącają Się Do Nich Biurokraci

Londyn (D.P.). — Po znacznej poprawie w rolnictwie — spowodowanej rozluźnieniem kajdan, w które komunizm chciał zakuć chłopa, następnym krokiem powinno być przechodzenie handlu w ręce prywatne. Co prawda jeszcze lepsze wyniki dałoby odpaństwowienie choćby lekkiego przemysłu, ale na to się komunizm nie zdobędzie. Mnożą się natomiast oznaki, że w niektórych głowach świta myśl, iż ograniczenie centralnego planowania i zwiększenie inicjatywy prywatnej dałoby doskonałe rezultaty.

Okazało się już przecież, że w kilkudziesięciu zakładach przemysłowych, którym dano dużą swobodę gospodarowania, bilanse roczne wykazały ogromną poprawę. W prasie komunistycznej te próby nazwano "eksperymentami". — Czas już najwyższy, żeby stały się regułą, a wtedy przemysł zacznie się dźwigać, podobnie jak już dźwignęło się rolnictwo.

Zarówno rolnictwo jak i przemysł zależą w dużym stopniu od sprawnego funkcjonowania handlu. Od chwili upaństwowienia go społeczeństwo wciąż się skarży na brak różnych towarów, a ponadto bardzo liczne placówki handlowe przynoszą deficyt.

Chyba najbardziej paradoksalnym przykładem jest tu t. zw. przemysł gastronomiczny. Zaś w każdym cywilizowanym kraju prowadzenie restauracji jest intratnym interesem (było nim przed wojną i u nas) — w Polsce Ludowej społeczeństwo dopłaca setki milionów złotych do upaństwowionych "zakładów zbiorowego żywienia."

Sprzedaż Warzyw

Pouczającym przykładem jest też sprawa sprzedaży warzyw i owoców w Warszawie. Najwięcej znaczy tam Stołeczne Przedsiębiorstwo Handlu Warzywami i Owocami, — prowadząc 150 sklepów detalicznych i 100 punktów sprzedaży, co stanowi 60 proc. całej sieci sprzedaży. Otóż w r. 1957 bilans tego przedsiębiorstwa zamknięto deficytem w wysokości 7 i pół miliona złotych.

Nie da się obliczyć, jak to było w Polsce niepodległej, ale nie ulega wątpliwości, że z tej gałęzi handlu żyło i nieźle zarabiało wielu ludzi, a państwo miało dochód z płaconych podatków.

W danym wypadku komunistyczni "spece" nie mogą mówić o skutkach wojny, przestarzałych urządzeniach technicznych lub kosztownych surowcach zagranicznych. — Do sprzedaży jabłek czy ogórków nie potrzeba żadnych skomplikowanych maszyn, a towar jest prawie wyłącznie krajowy, łatwy do nabycia.

Dlaczego Gnią Owoce

Jest też bardzo tani, zwłaszcza wtedy, gdy z powodu dobrego urodzaju, a braku nabywców owoce skazane są na gnicie. Tak było w różnych stronach Polski w 1958 r. Niezbyt daleko od Warszawy ogrodnicy ofiarowywali na sprzedaż ogromne masy truskawek, w niektórych powiatach marnowały się setki ton

(Dokończenia na str. 2ej)

Worki z Plastyku

Washington. (UPI) — Ponieważ worki z plastyku zadusiły 20 dzieci, a w tym tygodniu, władze zdrowia ostrzegają rodziców, aby te worki chowali przed dziećmi i nie pozwolili się im bawić tymi workami. Najlepiej jest te worki z miejsca zniszczyć.go nauczyć."

Zegarmistrz Pracuje...w Koszu

Gdańsk. (P) — Zagrają kuranty słynnego zegara na gdańskiej wieży ratuszowej, gorującego nad całym miastem. Obecnie przeprowadzany jest remont generalny mechanizmu starego zegara. Niełatwą ma pracę poznański rzemieślnik, który podjął się uruchomienia ogromnego zegara: duża wskazówka jest dwukrotnie dłuższa od dorosłego człowieka. Zegarmistrz wykonuje swoją pracę zawieszony na wieży w specjalnym koszu.

George Adamski Niepokoi Hagę

Haga. (UPI) — George Adamski, rzekomy profesor, opowiadający o odbyciu siedmiu podróży na latających dyskach do Wenus i do księżyca, miał wyznaczone na dzisiaj spotkanie z królową Julianą, aby jej wszystko o niej powiedzieć. Prasa holenderska jest silnie oburzona.

Dziennik katolicki — "De Volksraat" nazwał 68-letniego Kalifornijczyka "znachorem" i bezpośrednio przypomniał powszechne oburzenie w Holandii w roku 1956-ym, kiedy królowa zaprzyjaźniła się z głośnym znachorem — Greet Hofmansem i omal nie doprowadziła wówczas do rozbicia rodziny królewskiej.

Adamski uchylił się od rozmów z dziennikarzami przed swą audiencją u królowej.

Senatorzy Radzą Zaprosić Nikitę

Washington. (UPI).—Przewodniczący senackiego komitetu spraw zagranicznych, J. William Fulbright D-Ark.) wyraził wczoraj przekonanie, że zaproszenie sowieckiego premiera Nikity Chruszczowa do Stanów Zjednoczonych dałoby mu "okazję poznania Ameryki z pierwszej ręki" i byłoby sprawą pożyteczną.

Sen. George D. Aiken (R-Vt.), członek komitetu spraw zagranicznych, w innym oświadczeniu powiedział, że przyjazd Chruszczowa do Ameryki "byłby dobrą rzeczą" i sowiecki premier mógłby się z takiej wizyty "wiele dobrego nauczyć."

W Celu Rozbicia Frontu Trzech i Ich Planu

Tajne Spotkanie z Lloydem Przed Naradą 3 Mocarstw

BIULETYN

Genewa. (UPI) — Stany Zjednoczone zaprzeczyły formalnie dzisiaj przed południem o jakimkolwiek swym zamiarze "sprzedaży Berlina" w oddzielnym układzie na konferencji Wschód-Zachód w Genewie.

Asystent sekretarza stanu Andrew H. Berding, w deklaracji uczynionej w imieniu Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec Zachodnich, oświadczył: "Sprawa Berlina nie może być załatwiona oddzielnie."

Pogłoska o rzekomym zamiarze wyrażenia zgody przez Stany Zjednoczone na rozważenie "tymczasowego zaaranżerowania" dla Zachodniego Berlina, jeśli Rosja stanowczo nie zgodzi się na rozważanie "planu paczkowego', wyszła wczoraj wieczorem od pewnego oficjalisty amerykańskiego w Genewie.

* * *

Genewa. (UPI) — Sowiecki minister spraw zagranicznych Andrej Gromyko zażądał dzisiaj i otrzymał tajne spotkanie z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Selwynem Lloydem. Obserwatorzy przyjęli ów ruch jako wstęp sowieckiej ofensywy z zamiarem rozbicia jedności Zachodu i "paczkowego planu" pokoju trzech mocarstw zachodnich.

Gromyko przeszedł do szybkiej akcji, skoro tylko okazało się, iż Zachód skłania się ku zgodzie na ewentualne rozważenie czasowego zażegnania kłótni berlińskiej, pomimo pierwotnego nalegania w "planie paczkowym", że Berlin i bezpieczeństwo pokoju europejskiego tworzą "nieodłączną całość".

Dziś rano zapanowało ogólnie wrażenie, iż chęć takiego ustępstwa amerykańskiego naraziło na szwank postawę Zachodu w nawiązanych targach z Moskwą.

Przed Strategiczną Naradą Trzech

Gromyko zwrócił się nagle o taką rozmowę do min. Lloyda i do spotkania doszło o godzinie 10:30 przed południem (4:30 rano w Chicago) w prywatnej rezydencji ostatniego — tuż przed spotkaniem się wielkiej trójki zachodnich aliantów na własnej "sesji strategicznej".

Ze strony min. Gromyki jest to pierwszy tego rodzaju wysiłek od rozpoczęcia się konferencji Wielkiej Czwórki w ubiegły poniedziałek. Jest on znamienny i dlatego, ponieważ ruch taki nastąpił po wygłoszonej ubiegłej soboty mowie przez sowieckiego premiera Nikitę Chruszczowa, który dał niejako sygnał do uderzenia i poćwiartkowania planu Zachodu, aby Rosji było wygodniej rozprawiać o poszczególnych tylko częściach.

Jest przede wszystkim rzeczą konieczną oddzielić kwestię zawarcia traktatu pokojowego z dwoma państwami niemieckimi i na tej podstawie dokonać rozwiązania problemu berlińskiego przez utworzenie z Zachodniego Berlina wolnego miasta" — powiedział

(Dokończenie na str. 6-ej)

Biały Wróbel

Warszawa (P) — Biały wróbel "mieszka" od trzech lat w pobliżu elektrowni w Bielsku Podalskim. Na początku szare wróble atakowały odmiennie upierzonego ptaszka, potem jednak przyzwyczaiły się do niego. Biały wróbelek-samiczka znalazła sobie nawet szarego opiekuna i teraz parka ta zawsze przebywa razem. W potrzebie opiekun samiczki staje w jej obronie.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego

DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

232——— (Ciąg dalszy)

— Któż opisze rozpacz, która targała prawie w strzępy moją duszę. Całymi dniami błądziłam po parku i najbliższej okolicy, szukając śladu mego dziecięcia. Byłam wówcza bliska obłędu i w tym to czasie włosy moje posiwiały, chociaż byłam jeszcze młodą kobietą.

Używałam wszelkich środków, aby rozjaśnić tajemnicę zniknięcia córki, ale rozpaczliwe te wysiłki pozostały bez żadnego rezultatu!

Obiecywałam kolosalne wynagrodzenie, za udzielenie mi choćby najogólniejszych wskazówek, gdzie się dziecko znajduje, wszystko napróżno! Znikło bez śladu i nikt nie wiedział co się z niem stało!

Gdy szwagier powrócił ze swej podróży za granicą, okazywał mi żywe współczucie w nieszczęściu, lecz pomimo to nie mogłam znosić jego towarzystwa i wprost odrzucałam wszelkie jego usługi.

Nie upłynął jeszcze rok czasu, od dnia, w którym spotkał mnie tak straszny cios, gdy książę Teofil ponowił swe oświadczyny, których ponownie nie przyjęłam.

Widocznie się tego nie spodziewał, bo w tym samym dniu opuścił zamek Rolinów i odtąd też mieszka w swym majątku, oddalonym stąd o dwie godziny drogi. Zjawia się tylko w pewnych odstępach czasu, o ile wymagają tego od niego sprawy zarządu naszego majątku rodzinnego, bo ma on przypaść po mojej śmierci na niego.

Upłynęły lata od zniknięcia córki, a zagadka nie została rozświetloną w żadnym kierunku. Mimo lat, nie mogłam otrząsnąć się ze smutku i nieszczęsną utratę męża i dziecka odczuwałam z jednakowym ciągle bólem.

Nie ustawałam też w żarliwych modłach, wznoszonych do miłosiernego Stwórcy, aby ulitował się nad mą rozpaczą i natchnął mnie szczęśliwą myślą, jak mam poszukiwać zaginionego dziecka.

I wreszcie Bóg wysłuchał błagalnych moich próśb. Pewnego wieczoru zostałam zawezwaną do ciężko chorego dawnego strangeta mojego szwagra. Skutkiem choroby, podziękował on za służbę a teraz mieszkał na wsi. Gdy stan zdrowia jego coraz bardziej się pogarszał i czuł się bliskim śmierci, żądał aby mnie poproszono do niego, gdyż ma mi wyjawić coś ważnego.

Pospieszyłam natychmiast do jego mieszkania, w przeczuciu, że chodzi o tajemnicę zniknięcia mej córki. Tak też było w istocie! Wyrzuty sumienia skłoniły stangreta w obliczu śmierci, do wyspowiadania się przedemną.

Był on świadkiem, jak mój szwagier, wykorzytując moją nieobecność w Rolinowie, zabrał mą córkę. Tylko dla pozorów udawał, że wyjeżdża za granicę, aby odsunąć od siebie wszelkie podejrzenia.

Książe Teofil wraz ze stangretem wślizgnęli się do pokoju dziecinnego, w momencie, gdy stara Anna ukazała się w drzwiach, a poznawszy zaraz niebezpieczeństwo, rzuciła się na dziewczynkę i objęła ją rękami. Pragnęła w ten sposób przeszkodzić w porwaniu dziecka.

Wówczas mój szwagier, blady od wściekłości zagroził jej, że dziecko zostanie w tej chwili zabite, jeżeli mu nie zaprzysięgnie, że o wszystkiem co się stanie, zachowa głębokie, bezwzględne milczenie. Aby zaznaczyć, że nie myśli żartować, wyciągnął mały sztylet, który zawsze nosi przy sobie, a którego ostrze było zatrute.

Drżąc o życie niewinnej dzieciny, przyrzekła Anna uczynić wszystko, czego od niej żądali. Dla wybawienia ukochanej przez nią dziewczynki, byłaby chętnie i śmierć poniosła z ochotą. To też z krwawiącym się sercem przysięgła, że przede mną zachowa tajemnicę.

Następnie kazał jej książę spakować trochę rzeczy dla małej i wypruć z każdego kawałka koronę księżęcą, bo ma być przewiezioną w pewne miejsce, a nikt nie może wiedzieć dokąd.

Strangret mówił, że biedna Anna odchodziła od zmysłów. Na rozkaz księcia Teofila musiał przy niej pozostać tak długo, póki wszystkiego nie wykonała. Zdawało mu się, że w prędkości skreśliła kilka słów na jakiejś karte**ce**, lecz jej między rzeczami nie znalazł.

— — — — — — — — — — — —

Gdy książę wrócił, błagała go stara Anna ze łzami, aby ulitował się nad bezbronnem dzieckiem i nie czynił nieszczęśliwą biedną matkę, która niema nikogo na świecie prócz córeczki.

Lecz bezwzględny książę, odepchnął ją od siebie z taką siłą, że upadła na ziemię i straciła przytomność. Ten moment wyzyskał książe i skinąwszy na stangreta, kazał mu małą zanieść do powozu, oczekującego przy bocznej furcie parku zamkowego.

Zacięto konie, które uniosły szybko powóz. Jechano cały dzień i dopiero zatrzymano się późną nocą w jakiejś małej wiosce Brzezińce, gdyż złamała się oś koła, co uniemożliwiało dalszą jazdę. Tam zaniósł książę małą gdzieś do wsi, ale co się z nią stało, lub gdzie ją ulokował, o tem stangret nie wiedział. Książę po pewnym czasie sam powrócił, bez dziecka, poczem podjęto dalszą podróż. Stangret musiał zobowiązać się księciu pod uroczystą przysięgą, że tajemnicy nigdy nie zdradzi, za co otrzymał większą kwotę pieniężną.

Ale nietylko to mi opowiedział umierający stangret, lecz zarazem odsłonił mi i drugą straszną tajemnicę. Na owem polowaniu, na którym mój małżonek został śmiertelnie zraniony, widział stangret, towarzyszący wówczas księciowi Teofilowi, jako służący, że czaił on się na własnego brata i wystrzeliwszy do niego, ciężko go poranił. Uczynił zaś to tak zręcznie, że przez nikogo nie został zauważony

Ten łotr, morderca własnego brata. a mego męża, miał na tyle zuchwałości i bezczelności, że śmiał oświadczyć się o wdowę po człowieku, którego pozbawił podstępnie życia.

O, dlaczegoż zobowiązałem się umierającemu pod przysięgą do zamilczenia o tem wszystkiem, co on mi wyzna. Gdybym była przypuszczała jak strasznych dowiem się rzeczy, nie skrępowałabym sobie rąk wobec zbrodniarza. Zresztą jeślibym go nawet oskarżyła o morderstwo, czyż uwierzonoby w sądzie w jego winę. Dowodów bezpośrednich żadnych nie było, a jedyny świadek jego łotrostw, miał usta zamknięte na zawsze. Bo zaraz po spowiedzi, skonał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzienniku Związkowym

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)

być dogodniejsze by w okresie tych rozmów swary w obozie komunistycznym nie były zbyt głośne. Poza tym przebieg wielkiej podróży Tity do krajów Azji przekonał Rosję, że pozycja jego jest tam silna i że nie byłoby dobrze waśnią z nim zrażać sobie "neutralnych".

* * *

Pozostają oczywiście sprawy ideologii. Obie strony jak widzimy — i Rosjanie i Jugosławie — powtarzają znaną śpewkę o wierności zasadom Marksa i Lenina. Ale właśnie ta "wierność" stała się kością niezgody między nimi.

* * *

W gruncie rzeczy jednak Chruszczowowi chodzi nie tylko o czystość ideologiczną jugosłowiańskiej kompartii ile o to by harda postawa Jugosłowian nie podrywała dyscypliny bloku sowieckiego.

* * *

W praktyce Rosjanie bali się przede wszystkim jakiegoś wspólnego frontu Tity i Gomułki w obrębie świata komunistycznego.

* * *

Tak było jeszcze rok temu, czy półtora. Ale od tego czasu wiele się zmieniło. Gomułka stawał się coraz potulniejszy, podporządkowując się coraz pełniej komendzie sowieckiej.

* * *

Dzisiaj Kreml ma już doń pełne zaufanie i ryzyko jakiejś osi Warszawa-Białogród tak dobrze jak nie istnieje. Moskwa może więc bez obawy "demoralizującego" wpływu na jej blok nawiązać jaką taką współpracę z Jugosłowianami.

5 Robotników Zamordowanych

New Delhi (N). — W Triuandrum, kapitolu prowincji Karala, w Indiach, gdzie zarząd jest komunistyczny, 4 robotników należących do hinduskiej centrali syndykalnej INTUC należącej do Wolnej Międzynarodówki Syndykalnej zostało zasztyletowanych po dyskusji z komunistami przy wyładowywaniu na dworcu worków z ryżem. Komuniści sprzeciwiali się, aby wolni syndykaliści mogli być przyjęci do pracy.

Ta wiadomość podana przez Wolną Międzynarodówkę Syndykalną, stanowi przykład wolności i tolerancji, której się domagają komuniści ale które stale gwałcą.

Z Szyszkowym Wzorem

7198

by Alice Brooks

Wzór 7198

Bardzo ładne serwetki z szyszkowym deseniem. Mogą one służyć do nakrycia stołu jadalnego, mniejszych stolików, TV i Radia.

Wzór 7198 obejmuje dokładne wskazówki wyszydełkowania 12 i 19 cal. serwetek z bawełny Nr. 30 i 18 i 26 cal. z kordonka.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę

Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

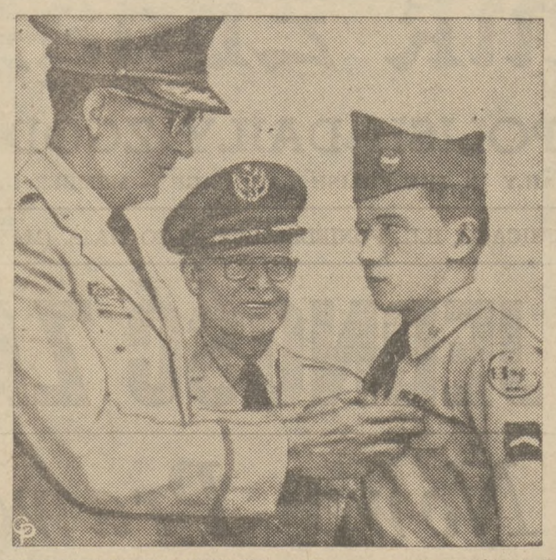

ODZNACZONY ZA ODWAGĘ. — W czasie uroczystości w Fall River Mass., został odznaczony medalem zasługi uczeń wojskowej Szkoły Kadetów, Gene Dolin, pochodzący z Swansea, Mass., który liczy 16 lat. W okresie zimy uratował życie 3 chłopcom, pod którymi załamał się lód i byliby ponieśli niechybną śmierć. Dekoracji dokonali płk. Edward E. Mercier (z lewej), Komendant Skrzydła w Rhode Island,—w środku stoi płk. John B. Slate, Kmdt. Skrzydła w Massachusetts.

Krwawe Żniwo Niewypałów, Jakie Pozostały w Polsce Po Wojnie

W Krótkim Czasie 98 Ofiar — 30 Zaibtych i 68 Rannych Znalezionymi Minami i Pociskami

Warszawa (ŻW).—W marcu i kwietniu nastąpił poważny wzrost liczby nieszczęśliwych wypadków spowodowanych manipulowaniem przy znalezionych materiałach wybuchowych. Główną przyczyną tych wypadków jest, podobnie jak w latach ubiegłych,-lekkomyślność oraz często chęć uzyskania łatwego zarobku.

Mimo prowadzenia szerokiej akcji uświadamiającej m. in. przez zorganizowanie wystawy na temat niebezpieczeństwa niewypałów, wyświetlania filmu krótkometrażowego. nadawania cotygodniowych audycji radiowych na ten temat, w dalszy mciągu zdarzają się eksplozje niewypałów, w wyniku czego giną ludzie, a w większości dzieci i młodzież szkolna. Liczby wypadków w I kwartale i w ciągu kilkunastu dni kwietnia sięga 98, w tym zabitych 30, z czego z kolei 27 dzieci... A oto kilka charakterystycznych przykładów:

31 marca w Bożotuchach, woj. Koszalin, 26-letni F. Warski przy oczyszczaniu rowu wykopał duży metalowy przedmiot, którym — jak się później okazało — była mina. Warski minę przeniósł do pompy, gdzie w czasie mycia spowodował wybuch. Warski poniósł śmierć, a obecna przy tym trójka dzieci odniosła ciężkie obrażenia, wskutek których jedno dziecko zmarło.

5-go kwietnia w Warszawie pow. Świnoujście, K. Klimontowicz, urodzony w 1926 r., uległ śmiertelnemu wypadkowi podczas "rozbrajania" pocisku artyleryjskiego przeznaczonego na sprzedaż jako złom. W przeddzień wypadku Klimontowicz był obecny na zebraniu poświęconym akcji uświadamiającej o skutkach lekkomyślnego manipulowania materiałami wybuchowymi.

Tegoż dnia w Ustronnej, p. Krosno, trzech chłopców bawiąc się znalezionym granatem moździeżowym spowodowało wybuch, w wyniku którego dwóch zginęło, jeden został ciężko ranny.

Wcześniej, 10 marca, w lesie Brzezówka, woj. rzeszowskie czterech chłopców zginęło na skutek wybuchu znalezionego niewypału.

Dnia 2-go kwietnia w Piotrowie-Porębiskach, pow. Opatów, został zabity 12-letni chłopiec, który zamiast do szkoły poszedł do lasu, skąd przyniósł pocisk do domu. Na podwórku nastąpiła eksplozja.

Jak Rozdzielono w Polsce Dary Rady Polonii Amerykańskiej

Chicago, Ill. (RPA). — Delegat Rady Polonii Amerykańskiej w Warszawie dr. Adam Mioduski nadesłał centrali Rady raport, przedstawiający rozdział tych darów, jakie zostały przekazane w swoim czasie do Polski.

Tak więc słuchawki lekarskie w ilości 180 sztuk oraz aparaty do mierzenia ciśnienia krwi w ilości 50 sztuk zostały przydzelone — w porozumieniu z władzami zdrowia w Polsce — szpitalom na terenie trzech województw, a mianowicie krakowskiego, rzeszowskiego i białostockiego. Terenowym rozdziałem zajęły się wydziały zdrowia prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych.

Prócz tego Klinika Ginekologiczno-Położnicza Akademii Medycznej w Poznaniu, poza przydziałem wspomnianych instrumentów, otrzymała partię płótna na bieliznę szpitalną w ilości 2,000 yardów.

Inny transport materiałów lekarskich, zawierający strzykawki, igły oczne, igły do strzykawek oraz nylonowe i jedwabne i z jelt nici do zszywania ran został rozdzielony między następujące instytucje szpitalne:

Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Gdańsku, Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Gdańsku, Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Krakowie, Szpital Miejski Nr. 1 w Warszawie, Dom Dziecka im. M. Konopnickiej w Konstancinie koło Warszawy oraz Kliniki Chorób Oczu Akademii Medycznych w następujących miastach — Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań, Gdańsk, Szczecin, Lublin, Wrocław i Zabrze.

W posiadaniu centrali Rady Polonii znajdują się urzędowe dokumenty, dotyczące rozdziału wspomnianych darów, nadesłane przez delegata w Warszawie.

Akcja Rady Polonii Amerykańskiej w Polsce koncentruje się obecnie na niesieniu pomocy w formie zaopatrywania szpitali i uniwersyteckich klinik w niezbędne przyrządy, aparaty i narzędzia lekarskie. Ta bowiem forma pomocy jest najbardziej pilna, jak też korzyści z niej czerpią szerokie koła ludności w Polsce.

W Podziemiach Katedry Poznańskiej

Poznań. —(P).— Niezwykle cenne zabytki architektoniczne odkryli archeolodzy podczas odbudowy Katedry poznańskiej. W podziemiach natrafiono między innymi na zagłębienie, które stanowiło p r a w dopodobnie baptisterium, znajdujące się przed pierwotną katedrą oraz niszę, która według wszelkich danych mogła być miejscem grobowca Mieszka I, a nawet i Bolesława Chrobrego.

Odkrycia te udostępnione zostaną wkrótce zwiedzającym. W tym celu w podziemiach Katedry wybudowano balkonik, biegnący dookoła murów pod jej posadzką. Ostatnio opracowano projekt techniczny odpowiedniego oświetlenia podziemi. Został on zatwierdzony przez Prezydium Rady Narodowej Poznania.

Konserwator zabytków, mgr. Henryk Kondziela przygotowuje także wystawę, która wyjaśni z n a czenie szczątków starosłowiańskich budowli, przedstawi przeprowadzone prace badawcze i zapozna zwiedzających z najstarszymi formami budownictwa kamiennego na ziemiach polskich.

Wróciły Na Dawne Miejsce

Warszawa. (P) — Figury świętych Piotra i Pawła, — zniszczone podczas wojny, — wróciły przed główny ołtarz w kościele św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży w Warszawie. Rzeźby te według dawnych wzorów wykonała w glinie artystka-rzeźbiarka Irena Puławska, a w gipsie — sztukator Stanisław Jankowski.

Na Szlaku Piastowskim

Poznań. —(P).— Ciekawe zabytki mieszczą się na Szlaku Piastowskim, który biegnie przez województwa. bydgoskie i poznańskie. Obecnie w związku z przygotowaniami do obchodów Tysiąlecia Państwa Polskiego, rady narodowe obydwu województw postanowiły ułatwić turystom zwiedzenie tego szlaku. ciągnącego się na przestrzeni 350 kilometrów.

Wszystkie tamtejsze zabytki zostaną więc uporządkowane, przygotuje się także domy noclegowe, stacje obsługi samochodów, i parkingi.

Trasa Szlaku Piastowskiego prowadzi z Poznania przez Murowaną Goślinę, Rogoźno, Łękno, Czeszewo, Żnin, Biskupino, Rogowo, Mogilno, Pakość, Kościelec, Inowrocław, Kruszwicę, Strzelno, Trzemeszno, Gniezno, Ostrów Lednicki, Czerniejewo Giecz, Środę, Zaniemyśl, Kórniż — skąd wraca do Poznania.

Polonijny Teatr w Buenos Aires

Buenos Aires. (P) — Placówka w Buenos Aires "Nasz Teatr" wystawiła już szereg udanych przedstawień, a obecnie pragnie rozszerzyć zespół i wyłowić nowe talenty. W tym celu przeprowadzony zostanie konkurs aktorski, dostępny dla uzdolnionych amatorów i otwierający im drogę na scenę.

Ponadto "Nasz Teatr" organizuje szkołę baletową, — która wychowywać będzie nowe talenty cheograficzne. Obydwie inicjatywy spotkały się z dużym zainteresowaniem społeczności polonijnej w stolicy Argentyny.

Dwie w Jednej

PRINTED PATTERN 4780 SIZES 14½—24½

by Anne Adams

Wzór 4780

Podług tego wzoru możecie sobie uszyć sukienkę z bolerkiem lub też jeszcze lepiej, sukienkę i dwa bolerka, jedno z tego samego materiału co sukienka a drugie z kontrastowego. Nadaje się szczególnie dla pań niższego wzrostu.

Wzór 4780 można nabyć w wielk. 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Na sukienkę wielkość 16½ potrzeba 4⅜ jarda 35 cal. materiału a na bolerko 1⅜ jarda.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail) Z Kanady gotówke.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko.....

.....

Ulica .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Gospodarka Polska Na Łasce Kliki Różnych Darmozjadów i Nierobów

(Dokończenie ze str. 1-ej)

jabłek i śliwek. Ale państwowe punkty skupu nie chciały kupować więcej niż przewidywał plan. A plan musiał być skromny, bo państwowe przetwórnie owoców broniły się przed przyjmowaniem dużych ilości owoców.

Idąc dalej po nitce do kłębka trzeba wyjaśnić, dlaczego przetwórnie owoców — nie chciały zwiększyć swej produkcji.

Biorąc na zwykły, zdrowy rozum, powinny p r z e c i e ż zwiększyć swą produkcję, — a więc i zyski.Ale przetwórnie nie mogły produkować więcej, bo nie miały słojów.

...Bo Nie Ma Słojów

Okazało się, że ktoś w centralnym urz ę d z i e warszawskim postanowił przy swym biurku, że słój ma kosztować tyle a tyle, a nie więcej. Huty szkła wnet obliczyły, że przy takiej cenie będą ponosić straty. Starały się więc wyprodukować jak najmniej słojów, przerzucając się natomiast na produkcję takich artykułów, które nie dają deficytu.

W rezultacie przetwórnia w Fordonie, jedna z największych w Polsce, zamiast żądanych 220 tys. słojów, otrzymała w pierwszych 8 miesiącach tylko 11 tys. Wobec tego przetwórnie broniły się rzecz prosta, przed przyjmowaniem dodatkowych wagonów owoców, a powiatowe punkty odprawiały z niczym chłopów przywożących j a b ł k a czy śliwki.

Jak Upadły Winnice

Innym jaskrawym przykładem głupstw — popełnianych przy planowaniu "rozkwitu" jest Lubuska Wytwórnia Win koło Zielonej Góry. Jak podawało "Słowo Powszechne" (z 26 kwietnia) tuż po wojnie było jeszcze 100 hektarów plantacji dobrze zagospodarowanych.

Władze zaczęły je oddawać osadnikom ze wschodu, może z Wileńszczyzny lub Polesia. Tam się na winoroślach nie znano, więc zaczęło się karczowanie winnic,. Na polach zjawiły się ziemniaki, owies, jęczmień... Obszar plantacji skurczył się do 36 hektarów.

Wydaje się jednak, że największym ciosem dla winnic była decyzja jakichś "speców" z biur planowania, iż za kilogram winigron ma się płacić mniej więcej tyle co za kilogram porzeczek. — Zabrakło więc bodźca ekonomicznego.

Plantacje, pozostałe w rękach wytwórni dają deficyt (pół miliona zł. rocznie), bo ludność nie szanuje mienia państwowych i zrywa winogrona.

2,000 Biurokratów

Podobno jeszcze przed 2 laty Komisja Planowania zatrudniała ni mniej ni więcej tylko 2 tys. osób. W tak potwornie rozrosłym urzędzie często gubi się odpowiedzialność za popełnione horendalne błędy lub zaniedbania czy opóźnienia, — które też się mszczą.

Jednym z zadań Komisji Planowania jest uzgodnienie zasad współpracy różnych ministerstw przy podejmowaniu nowych wielkich inwestycji. Brak takiego współdziałania powoduje często p o w a ż n e straty.

Okazało się to w Koninie, nad środkową Wartą, gdzie miała powstać wielka "baza" energetyczna. Jedno ministerstwo zajęło się budową elektrowni, drugie miejscowymi zasobami paliwa, ale ich prace nie były uzgodnione i zharmonizowane. W rezultacie zmarnowano miliony złotych.

Jest Planowanie Nie Ma Kiełbasy

Przy sileniu się na budowę gigantów — jak huta Lenina pod Krakowem, a w niedalekiej przyszłości olbrzymia rafineria w Płocku — bardzo często odkłada się na później mniej efektowne, ale bardzo potrzebne inwestycje, które dawniej wchodziły w zakres gospodarki komunalnej. Weźmy naprzykład rzeźnie. Ich ilość względnie wydajność — jest w niektórych okręgach zupełnie niedostateczna a znowu niektóre nie są w pełni wykorzystywane.

Warszawiacy byli w sierpniu pozbawiani wędlin, bo z powodu b r a k u koordynacji niektóre "zakłady przemysłu mięsnego" równocześnie przeprowadzały remont.

Nieco później jedno z pism warszawskich twierdziło, że w pewnym okresie województwo warszawskie wysyłało aż 33 procent żywca do odległych rzeźni, naprzykład w aKtowicach i Gdańsku, a potem mięso ściągano znów do Warszawy do wytwórni wędlin.

Straty powstają nie tylko z powodu kosztów transportu, lecz także dlatego, że pewien procent zwierząt z d y c h a w drodze. Powiat Łuków obliczał, że w ciągu 3 lat stracił w ten sposób 22 miliony złotych.

Są Stawy, Nie Ma Ryb

W poprzednich latach przeciętny obywatel irytował się, ilekroć w okresie świątecznym wchodził do sklepu spożywczego i dowiadywał się, że wędlin nie ma, ale może być ryba. Na pytanie, jaka ryba, padała odpowiedź, że... śledź. Bo ryb słodkowodnych jest mniej niż potrzeba.

Podczas wojny stawy i jeziora zostały bardzo wyniszczone. No, ale od tego czasu minęło prawie 14 lat. Produkcja ryb mogłaby się ogromnie podnieść, gdyby nie to, że znaczna część stawów jest teraz w posiadaniu sowchozów. Te zaś gospodarują nieudolnie.

"Trybuna Ludu" zamieściła w kwietniu artykuł o połowach ryb słodkowodnych. Autor artykułu twierdził, że w r. 1957 produkcja karpia wynosiła 5,500 ton, ale zapotrzebowanie wynosi już 15 — 20 tys. ton rocznie. Przyznawał też autor, że produkcja bardzo spadła:

"Przed wojną w latach 1936 — 38 produkowaliśmy na każdym hektarze powier z c h n i stawowej 163 kg. karpia. W roku zaś 1957 — tylko 77 kilogramów".

Ponieważ teraz w statystyce uwzględnia się także stawy na Dolnym Śląsku i Pomorzu, niegdyś dobrze zagospodarowane, więc spadek przeciętnej jest tym bardziej rażący. Pod Warszawą w stawach, pozostających pod nadzorem specjalistów z uniwersytetu, miano doprowadzić produkcję karpia do 450 kg. z hektaru. Widać z tego, jak ogromne możliwości s t o j ą jeszcze przed polskim rolnictwem.

Grzyby, jagody, zwierzyna leśna, pszczelarstwo — oto jeszcze niektóre odcinki, na których można osiągnąć duży wzrost dochodów. — Stanisław Sopicki.

Kandydaci Na Wyższe Studia w Polsce

Warszawa. (P) — Prawie 28 tysięcy tegorocznych maturzystów w Polsce zgłosiło się na wyższe studia. Najwięcej młodzieży zamierza studiować na uniwersytetach, przy czym najwięcej kandydatów na jedno miejsce wypada na takich kierunkach studiów, jak biologia, historia sztuki, psychologia i geografia. Mniej kandydatów, niż wynosi liczba wolnych miejsc, zgłosiło się między innymi na studia fizyki, matematyki, górnictwa, hutnictwa, włókiennictwa, rolnictwa. Najw i ę c e j kandydatów (7,800 osób) pragnie studiować w Warszawie.

Liczba miejsc na pierwszym roku studiów na uniwersytetach, w wyższych szkołach technicznych, rolniczych i ekonomicznych wynosi 16,-800. Łącznie z młodzieżą, która wybiera studia wyższe o krótszym okresie nauki (studia nauczycielskie, pielęgniarskie i inne) w roku akademickim 1959/1960 na wyższych uczelniach w Polsce rozpocznie naukę 22,300 osób.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena $2.20 (z przesyłką $2.35)

No. 2934 **18-go Maja, 1959**

Za dołączone.....kuponów i $..... gotówka

proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

.....

Nazwisko .....

Adres .....

Dziennik Związkowy — 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Historia Związku Narodowego Polskiego

ZEBRAŁ I NAPISAŁ ADAM OLSZEWSKI
Część 2-ga Tomu 2-go od roku 1905 do roku 1930
Tom 1-szy od r. 1880 do r. 1905 napisał Stanisław Osada

(Ciąg dalszy)

Idźcie by dowieść, że w piersi waszej nie zaskrzepła dawnych Polaków rycerska odwaga, że nie zamarła sławnych przodków nieustraszona waleczność!

Idźcie by świat przekonać, że Polak amerykański, orężnej polskiej chwały godnym jest spadkobiercą!

Bez Gopła, Kruszwicy, Gniezna, sędziwej narodu kolebki, nie może być Polski!

Idźcie na bój!

Bez śląskich prastarych siedzib piastowych, nie może być Polski!

Idźcie na bój!

Bez ujścia Wisły, morskiego wybrzeża, bez odwiecznego Gdańska naszego, nie może być Polski!

Idźcie na bój!

Praojców naszych hasło polskie dumne — niech będzie i Waszym godłem!

Idźcie z ufnością i wiarą, głosząc wszem i każdemu:

ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ!!!

Wielka świetlana dusza Kościuszki, u Boga, co sprzyjał mieczom Chrobrego, Łokietka, Jagiełły, — uprosi dla Was zwycięstwo i chwałę!"

Takim był manifest — wezwanie — godny oświadczenia Kościuszki na rynku Krakowskim; Wezwanie do Czynu nad Czyny — manifest-wezwanie do helotów zbiegłych z ziemi ojczystej, w poszukiwaniu chleba i wolności.

Zamieściły go prawie wszystkie pisma polonijne, acz były niechlubne wyjątki. Przyjęła go jako nakaz Polonia, z niewielkim tylko ułamkiem morderców ducha narodowego. Od tej chwili zaczęło się tworzenie armii polskiej.

ODEZWA SEKRET. SKARBU — W. G. McADOO

Na październikowym zebraniu Z.C. ZNP, została odczytana odezwa sekretarza skarbu Stanów Zjednoczonych, skierowana do Zarządu Centralnego ZNP., ogłoszona następnie w pismach związkowych — w dowolnym tłumaczeniu na język polski tej treści:

"Odpowiedź na pierwsze wezwanie do zakupywania bondów wolnościowych, na 2 biliony dolarów, była dobitną i przekonywującą demonstracją jedności celu, pomiędzy ludem Stanów Zjednoczonych w obecnej wojnie, w celu obrony amerykańskich praw i ustanowienia trwałego pokoju.

"Amerykanie obcego urodzenia lub pochodzenia, pojedyńczo, czy przez swoje organizację wzięli taki udział, który stał się dla mnie źródłem wielkiego zadowolenia.

"Rząd nasz będzie znów powołany do uzyskania dalszych kredytów. Tej sprawy nie wolno nam zasypiać. Jak jedna ogromna jednostka, z entuzjazmem, chęcią i determinacją — lud amerykański musi dać posłuch temu wezwaniu, bez względu na religię, bez względnu na partię, bez względu na płeć, bez względu na wiek i bez względu na urodzenie czy pochodzenie.

Tylko przez dobrą organizację, zupełnie usystematyzowaną i przez zjednoczone wysiłki całego narodu, można tego dokonać.

"Dlatego usilnie zapraszam każdy klub, towarzystwo, organizację — do udziału w przyszłej kampanii, dla "Drugich Bondów Wolnościowych z r. 1917"!

"Środki i sposoby do tej kampanii — udziela rząd Stanów Zjednoczonych przez swoje biuro publicystyki Bondów Wolnościowych, w roku 1917, mieszczące się w Departamencie Skarbu, Washington, D. C., ułatwiając pracę w tym wspólnym działaniu."

ZNP NA FRONCIE AKCJI

Duszą całej akcji dla Polski — był Związek Narodowy Polski. Świadczą o tym nie tylko nazwiska i nietylko to, że Pisma Związkowe najwięcej miejsca udzielały tej sprawie. Zobowiązywała do tego Konstytucja ZNP. Żadna inna orgaizacja polska, z wyjątkiem Zw. Sokołów Polskich — niemiała nakazu konstytucyjnego walki o niepodległą Polskę. To też na każdym zebraniu Zarządu Centralnego — sprawie tej poświęcono dużo czasu. Z Zarządu Centralnego ZNP wychodziły projekty, które następnie dyskutowane były w Wydziale Narodowym. Postanowienia Wydziału uległy przeglądowi.

Związek górował w ofiarności. Fundusze zebrane przez organizacje ZNP, wynosiły więcej niż połowę, zebranych przez wszystkie inne razem wzięte. Tak było i z rekrutacją do armii polskiej. Najwięcej zapisujących się przeszło przez komisję rekrutujące, rezydujące w lokalach Gmin i Grup ZNP.

Szkoła Podchorążych, po ukończeniu kursów w Kolegium Związkowym i otrzymaniu stopni oficerskich, odbywała doszkolenie w Kanadzie, w Camp Borden. Prawie wszyscy z podchorążych, tworzyli kadrę młodszych oficerów w Armii Polskiej.

KOMITET NARODOWY W PARYŻU

Ponieważ rządy Aliantów uznały oficjalnie Komitet Narodowy Polski, jaki powstał w Paryżu — Polacy znajdujący się poza granicami Polski, mieli własny rząd, który jednocześnie miał prawo wobec państw sprzymierzonych do reprezentacji narodu polskiego. Komitet powstał w porozumieniu się z Wydziałem Narodowym w Chicago, który stanowił ambasadę dobrej woli, współdziałającą z I. J. Paderewskim i Komitetem paryskim. Ignacy J. Paderewski był oficjalnym przedstawicielm Komitetu na Stany Zjednoczone.

Komitet Narodowy Polski miał poparcie moralne ogromnej większości Narodu Polskiego, a w skład jego wchodzili wybitni Polacy wszystkich trzech zaborów.

Komitet wytknął sobie trzy główne cele:

1) Reprezentację interesów polskich w Francji, Wielkiej Brytanii, Włoszech, Stanów Zjednoczonych oraz innych państw, w których wymagać może tego sprawa polska oraz cele mocarstw sprzymierzonych;

2) Sprawy polityczne Armii Polskiej która organizowana na froncie zachodnim będzie walczyć wspólnie z armiami Aliantów.

3) Opiekę cywilną nad osobami narodowości polskiej, którzy dotychczas byli poddanymi Rosji, Niemiec i Austrii, nie wykluczając jeńców wojennych, jacy się znajdują w krajach sprzymierzonych Europy Zachodniej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wydz. Kongresu P. A. Zaprasza Na Rewię Szkółki 24 Maja w Aud. Lane Tech

W niedzielę, dnia 24-go maja, w sali Lane Technical High School, przy zbiegu ulic Western i Addison, odbędzie się całkiem jak na nasze stosunki, niezwykłe a piękne widowisko. Oto przez scenę tej sali przewinie się wielka gromada dziatwy i młodzieży w barwnym i pełnym rytmu korowodzie. Popisywać się będą tańcem polskim, polską piosenką, żywym słowem uczennice i uczniowie Szkoły Języka Polskiego, prowadzonej przez Stanowy Wydział P.A. pod kierownictwem niezmordowanej tej szkoły Kierowniczki, pani Wandy Rozmarek.

Piękna, przestronna i pełna światła sala Lane Technical School gościła już niejednokrotnie naszą Polonię chicagoską, która umiała tę salę wypełnić po brzegi przy różnych okazjach.

A przecież tym razem okazja i ładna i mądra. Ładna, bo popisuje się dziatwa polszczyzną, o utrzymanie której tak nam serdecznie chodzi. Mądra, bo obecnością swoją na "Rewii" Polonia da wyraz rzetelnej trosce o dziecko, o jego przywiązanie do polszczyzny, do kultury polskiej. To dziecko, które tak chętnie popisuje się nabytymi wiadomościami, musi odczuć tę naszą troskę, nasze żywe zainteresowanie. Polonia nasza wypełni zapewne salę Lane Technical School. Przyjdą rodzice, rodziny, znajomi i przyjaciele. Przyjdą wreszcie i te dzieci, które jeszcze nie biorą czynnego udziału w nauce polszczyzny. Barwne i piękne widowisko niedzielne stanie się dla wszystkich zachętą do popierania dobrej sprawy — a przez to stanie się jedną z jasnych, radosnych chwil w życiu chicagoskiej Polonii.

Zarząd Stanowego Wydziału P. A. w Chicago gorąco apeluje: zjawmy się licznie na "Rewii", w niedzielę, 24-go maja. Początek o godzinie 2:30 po południu.

(Ogłoszenie)

Wiedza Pomniejsza Hemoroidy Nowym Sposobem Bez Chirurgii

Wstrzymuje Swędzenie—Daje Ulgę w Bólach

New York, N. Y. — (Specjalnie). Po raz pierwszy wiedza znalazła nową leczącą substancję o zadziwiających walorach pomniejszania hemoroidów, wstrzymywania swędzenia i przynoszenia ulgi w bólu—bez chirurgii.

W jednym wypadku hemoroidów po drugim zanotowano "bardzo poważne polepszenie" i potwierdzono pod obserwacją lekarzy.

Bóle zostały szybko zmniejszone. A podczas łagodnej ulgi bólów miało miejsce pomniejszenie lub wycofanie sie (zmniejszenie) hemoroidów.

Ale najbardziej zadziwiające ze wszystkiego jest, że ta poprawa miała miejsce w wypadkach, gdzie obserwacje lekarskie były prowadzone bez przerwy przez okres wielu miesięcy.

Faktycznie rezultaty były tak gruntowne, że cierpiący mogli wydać tak zadziwiające orzeczenie jak: "Hemoroidy przestały być problemem!" A wśród tych cierpiących były liczne i różne wypadki hemoroidów niektóre od 10 do 20-letnich.

Wszystko to odbywa się bez użycia narkotyków usypiania lub środków ściągania. Tajemnica leży w nowej substancji leczącej (Bio - Dyne*) — wynalazku instytutu badań o światowej sławie. Bio-Dyne jest już szeroko znany w użyciu leczenia uszkodzonych tkanek, we wszystkich częściach ciała.

Ta nowa lecząca substancja jest oferowana w formie *czopków* lub *maści* pod nazwą *Preparation H.** Żądajcie indywidualnie opakowanych dogodnych Preparation H czopków lub Preparation H maści ze specjalnym aplikatorem Preparation H jest do nabycia we wszystkich aptekach. Zadowolenie gwarantowane lub zwrot pieniędzy.

* Reg. U. S. Pat. Off.

Wybitne Osobistości w Komitecie Honor. Zjazdu Zw. Śpiewaków Pol.

W skład Komitetu Honorowego 32-go Walnego Zjazdu Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce wchodzą wybitne jednostki z amerykańskiego świata kulturalnego, społecznego i politycznego. Zjawisko to jest wskaźnikiem poważnego zainteresowania się czołowych działaczy amerykańskich pracą i zdobyczami śpiewactwa polskiego w Ameryce.

W skład Komitetu wchodzą: Richard J. Daley, mayor miasta Chicago; John C. Marcin, klerk miejski miasta Chicago; Everett McKinley Dirksen, senator stanu Illinois; Paul H. Douglas, senator stanu Illinois; Roman C. Pucinski, kongresman stanu Illinois; Goodwin J. Knight, były gubernator stanu California; Harold W. Hanley, gubernator stanu Indiana; Foster Furcolo, gubernator stanu Massachusetts; Avirell Harriman, były gubernator stanu New York; George M. Leader, gubernator stanu Pennsylvania; Louis C. Mariani, burmistrz miasta Detroit; Charles S. Witkowski, burmistrz miasta Jersey; John T. McKennan, burmistrz miasta Utica; Karol Rozmarek, prezes Związku Narodowego Polskiego; Stanisław P. Turkiewicz, prezes Zjednoczenia Rzymsko - Katolickiego; Sig Sakowicz, prezes Polskiej Alma Mater w Stanach Zjednoczonych; Felix Basista, prezes New Mill Noodles and Macaroni Co.; Walter Poranski, prezes Poray Inc.

Wielki Koncert

Z okazji Zjazdu w sobotę, 30 maja, o godz. 8:30 wieczorem, w Medinah Temple, 600 N. Wabash Ave., odbędzie się koncert, na którym wystąpi między innymi chór złożony z 1,000 osób.

Na te wyjątkową imprezę śpiewacy polscy, którzy zjadą się z całego kraju i z Kanady zapraszają Polonie Chicagoską, jak również na całonocny bal i na bankiet, które odbędą się w hotelu Sherman. Bal — w piątek, 29 maja, a bankiet w niedzielę, 31 maja.

Adwokaci Pol.-Amer. Pouczają Kierowców Aut o Prawach

Adw. J. Tragarz Podaje Szczegóły, Co Robić w Razie Wypadku Automobilowego

Dzień 1go maja, 1959 roku ogłoszony był jako "Dzień Prawa" przez Izby Adwokackie, "American Bar Association," i Illinois State Bar Association, Chicago Bar Association i Advocates Society (Stowarzyszenie Adwokatów Polskiego Pochodzenia).

Advocates Society bacząc na to, czy publiczność wogóle reaguje na znajomość prawa, przedstawi wam na łamach prasy polskiej w Chicago prawa tyczące się samochodów i jazdy samochodowej.

Artykuł ten jest tłumaczeniem ulotki napisanej pod egidą Chicago Bar Association.

Co Każdy Kierowca Auta Musi Wiedzieć

Faktem jest, iż liczba aut w mieście Chicago wzrosła ogromnie w ostatnich paru latach. Faktem jest, iż z tym wzrostem aut wzrosła i liczba wypadków. Miasto Chicago i okolica przez naukę i prośbę, ażeby prawa tyczące się aut były przestrzegane, zmniejszyła liczbę fatalnych wypadków, jednakowoż zrozumieć potrzeba, że jedna śmierć spowodowana wypadkiem samochodowym — tak, JEDNA ŚMIERĆ — to jest jedna śmierć ZA WIELE.

Co kierowca auta musi wiedzieć: Kierowca powinien wiedzieć, iż za raz po wypadku jest on zdenerwowany i może w swych poczynaniach popełnić wiele błędów. Każdy kierowca auta powinien znać:

Osiem Przykazań Po Wypadku z Autem

a) zatrzymać auto

b) przyjść z pomocą pokaleczonym

c) nie opuszczać miejsca wypadku

e) zapisać imiona i adresy świadków

d) zapisać licencje wszystkich aut w wypadku

f) spisać notatki jako sprawozdanie wypadku

g) wstrzymać się od jakichkolwiek kłótni

h) nie podpisywać żadnego dokumentu lub spisanej deklaracji nikomu, nawet policji

i) nie mówić za wiele po wypadku

A1—Wstrzymanie auta po każdym wypadku jest wymagane przez wszystkie stany. Opuszczenie miejsca wypadku w Stanie Illinois podlega karze bardzo surowej, gdyż nie tylko pieniężnej, ale i więziennej. Kierowca musi wstrzymać auto zaraz po wypadku. Aby nie było w drodze aut, które muszą używać drogę lub ulicę, należy postawić auto tak, aby o ile można droga lub ulica była otwarta.

1-B—Pokaleczeni.—Jest to obowiązkiem kierowcy przyjść z pomocą pokaleczonym przez zawołanie lekarza lub ambulans, lub przez zawiezienie pokaleczonego do lekarza lub szpitala.

IC—Pozostać na miejscu wypadku:—Po udzieleniu potrzebnej opieki pokaleczonym daj swe imię i nazwisko każdemu z nich i kierowcy drugiego auta. Jeśli wymaga, pokaż mu swoją licencję jako kierowca. Ważnym jest, aby zaraz zawiadomić policję—telefon POlice 5-1313. W mieście Chicago i w stanie Illinois każdy wypadek gdzie jest pokaleczenie, lub gdzie uszkodzenie auta przewyższa sumę $100, musi być meldowany policji.

ID—Zapisać licencję wszystkich aut, które były w wypadku i imiona i adresy kierowców tychże aut i ich pasażerów.

IE—Spisać imiona i adresy świadków.

IF—Spisać notatki tak, aby później mieć sprawozdanie całego wypadku.

IG—Chociażby trzeba było język połknąć, nie zaczynać ani nie mieszać się do żadnej kłótni.

IH—Nie podpisywać żadnego papieru lub dokumentu nikomu, nawet policji. W swych notatkach napisz datę i godzinę i miejsce wypadku, stan pogody, czy ulica była mokra czy sucha, stan bruku, lokację lamp sygnałowych, pozycję swego auta i innych przed wypadkiem, gdzie wypadek miał miejsce i po wypadku—uszkodzenie swego auta i innych, które były w wypadku. Jest wskazanym narysować szkic ulic itd., ażeby lepiej uwidocznić pozycje aut. Jeśli jesteś świadkiem wypadku, daj swoje imię i adres, pamiętając, że nie wiadomo, kiedy i ty będziesz świadków potrzebował.

Jeśli jesteś pasażerem, zapisz sobie licencję auta, w którym jechałeś i imię i adres kierowcy.

I-I — Nie mów za wiele po wypadku. Przemilcz nawet, gdyby ci ktoś ubliżał. W wielu wypadkach wypowiedzi kierowcy mogą być użyte przeciwko niemu później. Nie przyznawaj się do winy, bądź cicho. Współpracuj z policją, podając swoje imię i nazwisko, swój adres i imię kompanii asekuracyjnej i to wszystko — czy to na miejscu wypadku czy na stacji policyjnej. Gdy jesteś aresztowany, powiedz policji, iż nie masz nic do powiedzenia, aż zatelefonujesz do swego adwokata i jego się poradzisz.

Co Kierowca Ma Uczynić Po Wypadku

a) po wypadku idź do swego lekarza.

b) złóż wymagany raport stanowy.

c) Masz zawiadomić swoją kompanię asekuracyjną.

d) Nie rozmawiaj z nikim o wypadku i nie podpisuj żadnego dokumentu lub papieru.

e) Idź do swego adwokata. Jeżeli niemasz swego adwokata, zatelefonuj lub idź do Chicago Bar Association, 29 S. LaSalle St., telefon STate 2-7348, a Izba Adwokacka nastręczy zdolnego adwokata.

Obawiajcie się naganiaczy, którzy będą wam gwarantować nie tylko adwokata, ale i kolosalne sumy wyrokowe. Nie podpisuj żadnego kontraktu z naganiaczem, gdyż ewentualnie on ten podpisany kontrakt sprzeda. Nie miej nic do czynienia z naganiaczami, a przez to pomożesz Izbie Adwokackiej — Chicago Bar Association— a ona przez utrzymywanie praktyki prawa na wysokim poziomie dopilnuje twoich interesów, gdyż nie pozwala na żadne szachrajstwa.

JOSEPH S. TRAGARZ
Członek Illinois State
Bar Association
Advocates Society.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

Przyjęcie Koła Pań Przy Stowarzyszeniu Adwokatów Polskich

W środę, 20go maja, w Meo's Villa Venice, Northbrook, Ill., odbędzie się doroczne przyjęcie dla członkiń i gości Koła Pań przy Stow. Adwokatów Polskich. O godzinie 1ej po poł. podana będzie smaczna przekąska, a następnie p. Lillian Brodahl Smith zadeklamuje interesujący i humorystyczny monolog — "Yust For Fun."

Do komitetu wchodzą panie: W. Powell, W. Białka, W. Kowalska, M. Kobelińska, J. Poprawska i A. Stach. Prezeską Koła Pań przy Stow. Adwokatów Polskich jest p. Helena Wójcik.

Po rezerwacje prosimy dzwonić do: p. W. Powell, 7111 N. Melvina, NEwcastle 1-0491.

Instalacja Polish Womens Civic Club

Polish Women's Civic Club urządza instalację (35-tą) nowej administracji w lokalu Martinique pnr. 2500 W. 94th Place we wtorek, 19-go maja, o godzinie 12-tej w południe.

Do licznego udziału zaprasza się wszystkie członkinie, oraz przyjaciół i sympatyków.

Do nowej administracji wchodzą następujące panie: E. Dovick, prezeska; B. Górny, E. Banach i C. Lenard — wiceprezeski; M. Kilanowska, sekr. koresp.; A. Liberacka, sekr. prot.; T. Jasińska, sekr. fin.; F. Janowiak, skarbniczka, i A. Prus, marszałkini. Rolę gospodyń przyjęcia instalacyjnego pełnić będą panie: S. Bubacz, J. Czachorska, Z. Czesławska, S. Dyba, C. Gramza, T. Keane, F. Mangam, J. Piech, T. Piet, M. Pomorska, S. Piotrowicz i J. Wilkos.

Przygotowany jest też program, którym zajmują się panie: J. Nieciecka, F. Krause, L. Korzenecka, E. Dovick, E. Urbanowicz. Honorowymi gośćmi programu będą panie: E. Baumruk, prezeska 1-go dystryktu Federacji Kobiet, i p. J. Roti, była prezeska 1-go dystryktu. Przewodniczącą komitetu programu jest p. E. Banach, która postarała się o rewię mód na tym przyjęciu.

Komitet "Serca-Płuc" Dla Ziem Odzyskanych

Komitet zbiórki funduszu na zakup maszyny sercowo-płucnej dla IIgiej Kliniki Chirurgicznej we Wrocławiu jak donosi p. doktorowa Maria Mianowska, urządza zabawę karcianą w niedzielę, 24go maja, o 4ej po południu, w Restauracji Patria, 2011 West North Avenue. Donacja $1.00. Cały dochód jest przeznaczony na zakup maszyny sercowo-płucnej. Komitet serdecznie zaprasza całą Polonię.

Wiosenny Bal Akademicki

Referat imprez polskiego Związku Akademików w Stanach Zjednoczonych A.P. — Okręg Chicago podaje do wiadomości, że w sobotę ,23go maja b.r., odbędzie się Wiosenny Bal Akademicki, w salach Związku Polek, przy 1309 N. Ashland, początek o godzinie 8:30 wieczorem. Do tańca będzie przygrywać znakomita orkiestra Antoniego Kawałkowskiego, podczas

"Święconka" Klubu Ziemi Łomżyńskiej

Święconka Klubu Ziemi Łomżyńskiej połączona z "Dniem Matek" odbędzie się w sobotę wieczorem, dnia 23-go maja, w sali Macierzy Polskiej, przy 1645 Milwaukee ave. Będzie podana smaczna kolacja, a po kolacji będzie przygrywać doborowa orkiestra. Bilety będzie można nabyć przy kasie.

Miesięczne posiedzenie Klubu odbędzie się w sobotę wieczór, dn. 23-go maja, 1959, w sali Macierzy Polskiej. Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 7:30 wiecz. Będzie wiele ważnych spraw do załatwienia w sprawie naszego pikniku, który odbędzie się w niedzielę, 21-go czerwca, 1959 r., w lasku Clayton Smith, platforma 30-ta. Zabawa rozpocznie się o godzinie 12-tej w południe. Komitet wraz w Zarządem będą się starały ubawić wszystkich gości doskonale. Do Komitetu wchodzą: Wiktoria Nowakowska i Mary Radny. — Adam Nowakowski, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Z Klubu Powiatu Mielec

Klub Powiatu Mielec zawiadamia, że data posiedzeń zmieniona została na trzeci wtorek, 19 maja, na godzinę 7:30 wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Uprasza się członków o przybycie, są ważne sprawy do załatwienia co się tyczy naszego pikniku, który ma się odbyć w lecie. — M. Dyczewska, prez.; B. Madera, sekr. prot.

Zebranie Pań Pomocy SS. Dominikankom

Tow. Pań Pomocy Siostrom Dominikankom pod opieką św. Róży Limańskiej, odbędzie swoje miesięczne i zarazem bardzo ważne posiedzenie w niedzielę, to jest dnia 24-go maja, w sali pod kościołem misyjnym św. Jadwigi, 2445 N. Washtenaw, o godz. 2:30 po południu punktualnie.

Z powodu, że za tydzień, to jest 31-go maja, Tow. nasze będzie obchodziło 30-lecie istnienia, mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, łączące się z tą uroczystością. Uprzejmie zapraszamy członkinie do licznego przybycia.

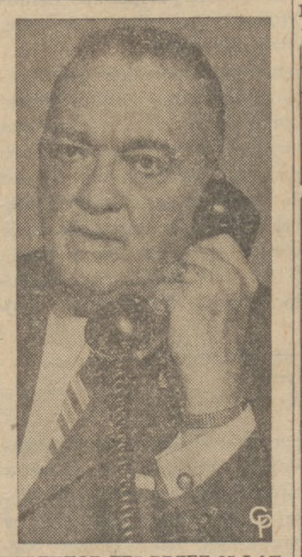

DYREKTOR FBI PRZEZ 35 LAT. J. Edgar Hoover obchodził niedawno 35-rocznicę swego dyrektorstwa nad FBI w Waszyngtonie. Z racji tej przyjęty został na specjalnem bankiecie przez Wiceprezydenta Nixona i Prokuratora Generalnego Rogers'a.

Co Słychać Na Jakubowie?

Sakrament Bierzmowania

W poniedziałek, dn. 18-go maja o godz. 7:30 wieczorem, Jego Eks. ks. Biskup Bernard J. Sheili, D.D., udzieli Sakramentu Bierzmowania w kościele św. Jakuba.

Baczność Tow. Im. Jezus

W ten poniedziałek, dnia 18-go maja, straż honorową dla Jego Eks. kc. Biskupa B. Sheil'a, z okazji Bierzmowania, stanowić będą członkowie Oddz. Mężczyzn Stow. Im. Jezus. Uprasza się członków, by się stawili do sali parafialnej nie później niż na godz. 6:45 wieczorem, skąd in gremio udadzą się na miejsca wyznaczone dla nich w uroczystościach poniedziałkowych.

Zabawa Klubu Pań

W środę, dnia 27-go maja, po nabożeństwie majowym w sali parafialnej odbędzie się doroczna wiosenna zabawa stoliczkowa Klubu Pań Królowej Jadwigi. Komitet krząta się energicznie od dłuższego już czasu, by jak najgościniej przyjąć swych gości. Ponieważ dochód przeznaczony jest na potrzeby parafii, sprawa ta godna poparcia ze strony wszystkich. — Pani Stefania Gawlik, prezeska, cieszy się nadzieją, iż wszystkie członkinie dołożą ręki do dzieła, by impreza ta udała się jak najlepiej.

Srebrny Jubileusz

W sobotę, dnia 9-go maja, pp. Michał i Ludwika Sikora, obchodzili 25-lecie szczęśliwego pożycia małżeńskiego, a we wtorek, dnia 12go maja, srebrny jubileusz małżeństwa obchodzili pp. Aleksander i Karolina Dziedzic. — Ad multos annos!

Z Karty Żałobnej

W sobotę, dnia 8-go maja, o godz. 10-ej rano, w kościele św. Jakuba odbył się okazały pogrzeb śp. Augusta Mróz, weterana 1-ej Wojny Światowej, zamieszkałego pnr. 2934 N. Major ave. Skon śp. Augusta opłakuje cała rodzina. Zwłoki pochowano na cmentarzu św. Wojciecha, Niles, Illinois.

Tow. Św. Teresy

W ten wtorek, dnia 19-go maja, o godz. 8-mej wieczorem w sali parafialnej św. Jakuba, odbędzie się ważne zebranie Tow. Św. Teresy. Pani Katarzyna Kostur, prezeska, uprzejmie zaprasza wszystkie członkinie do jak najliczniejszego współudziału.

Pogrzeb

W środę, dnia 13-go maja, o godz. 10-tej rano, przy licznym współudziale krewnych i znajomych, odbył się solenny pogrzeb śp. Mateusza Kukla, z pnr. 5936 West Fullerton ave., długoletniego parafianina, a członka Oddz. Mężczyzn Stow. Im. Jezus. Zwłoki pochowano na parceli familijnej na cmentarzu św. Wojciecha. Skon zmarłego opłakuje cała rodzina.

MID WEST OPERA CO.
potrzebuje śpiewaków
do swegu chóru.
POTRZEBNE WSZYSTKIE GŁOSY
Po informacje telefonować:
BI 8-0636

JAK WRÓŻYĆ Z KART

Sztuki tej możecie nauczyć się łatwo z nowo wydanego Samouczka, który jasno i zwięźle podaje znaczenie każdej karty i jej pozycji w stosunku do innych kart. Tą prostą metodą nauczycie się wróżenia w bardzo krótkim czasie.

Z kart możecie przepowiedzieć przyszłość sobie, rodzinie, przyjaciołom i znajomym. Czy chcecie wróżby te brać na serio, czy dla wesołego spędzenia czasu, postarajcie się zaraz o jeden taki

Samouczek
"JAK WRÓŻYĆ Z KART"

Nie należy jednocześnie uchylać faktu, że niejedna wróżba może się całkowicie sprawdzić, ostrzec przed jakimś błędem, lub niekorzystnym wydarzeniem, albo dodać otuchy i odwagi w niejednym krytycznym momencie w życiu.

Dziełko to "Jak wróżyć z kart" zawiera 96 stronic czytelnego druku, wraz z rycinami poszczególnych kart i tabelkami ich rozkładu do wróżenia.

Książka ta kosztuje tylko $1.00 z przesyłką

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Illinois
(C.O.D. nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays, Holidays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9:50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5:50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Brak Mięsa w Polsce

Od końca kwietnia b.r. zanotowano na rynku w Polsce poważne braki w zaopatrzeniu w mięso, wędliny i tłuszcze.

Reżimowy wiceminister przemysłu żywnościowego i skupu wyjaśnił, że nastąpił ostatnio znaczny spadek w skupie żywca u chłopów o 12%.

Oczekuje się, że w ciągu maja sytuacja ulegnie poprawie, ale nie znaczy to, że jak podkreślił minister, zaopatrzenie sklepów będzie zadowalające i zaspokoi potrzeby ludności. Okazuje się bowiem, że zapotrzebowanie, zwłaszcza na mięso wzrosło znacznie poważniej niż hodowla bydła i trzody chlewnej, która cierpi na brak odpowiedniej paszy.

Jeszcze jeden przykład nieudolnej gospodarki komunistycznej i wadliwego ustroju. Zresztą tak samo jak w Polsce jest i w Rosji.

Mniejsze Samochody

W końcu roku bieżącego na rynku amerykańskim mają pojawić się mniejsze samochody, pochodzące z fabryk trzech największych wytwórni — General Motors, Ford i Chrysler. Nie czynią one tego dobrowolnie., lecz pod presją coraz silniejszego na rynku popytu na mniejsze wozy. Czego najlepszym dowodem jest tegoroczne powodzenie wypuszczonych na rynek przez American Motors wozów typu "Rambler" i przez zakłady Studebakera wozów typu "Lark", oraz wzięcie, jakim cieszą się w Ameryce małe samochodziki europejskie.

Zainteresowanie mniejszymi samochodami udzieliło się także Kanadzie do tego stopnia, że premier Diefenbaker, jak oznajmił w parlamencie w Ottawie, zaprosił prezesów Ford Motor Company of Canada i General Motors Ltd. na konsultację, na której zapowiedział wywarcie swego nacisku na konieczność przejścia obu firm także do produkcji mniejszych wozów w Kanadzie, skoro na taką zmianę zaniosło się w Stanach Zjednoczonych.

Powyższego nastawienia w przemyśle automobilowym nie należy uważać za odstąpienie od wozów rozmiarów wyrabianych obecnie. Cięższego typu wozy nie znikną zupełnie z rynku. Większe auta pozostaną, ponieważ mają również swoje zalety i podobają się pewnej części publiczności. Ale nie wszyscy mają upodobania jednakowe, jak niejednakowo są usytuowani. W żywotnym interesie przemysłu samochodowego leży więc zadość uczynić i reszcie, bo ona dość szybko rośnie i dopada przeważnie na rzecz importu.

Ofiara Patriotyzmu

Jeżeli chce się być dobrym patriotą i pracować dla dobra kraju i narodu, trzeba często cierpieć, nie tylko w Polsce ale i w Ameryce.

Józef Poskonka, dobry patriota polski i amerykański w Chicago, przez 16 lat służył rządowi Stanów Zjednoczonych jako wywiadowco urzędu FBI. Komuniści go chcieli wciągnąć do partii, więc poszedł do FBI i powiadomił rząd. FBI poleciło mu wejść do partii komunistycznej i meldować, co komuniści robią. Poskonka posłuchał i przez 16 lat informował władze Stanów Zjednoczonych o podziemnej robocie komunistyiznej.

Ile się przez to narierpiał to tylko on sam wie. Opuścili go przyjaciele, nikt nie chciał mieć z nim nic do czynienia z porządniejszych ludzi, bo był znany jako komunista. A tymczasem on komunistą nie był. Wiele razy pracę z tej racji utracił.

Dopiero teraz po zeznaniach złożonych przed Komisją Kongresową zwolniono go z dalszego udawania komunisty i mógł się przedstawić ludziom kim naprawdę był i jest, że nie jest ani nigdy nie był komunistą!

Ale Poskonka jest stary i bez pracy, bo mu nigdzie pracy, jako rzekomemu komuniście dać nie chciano.

Rząd powinien się nim na starość zająć. Bo mało jest takich Poskonków, którzyby tyle lat wiernie krajowi służyli i tyle przez to cierpieli.

Zasłużył sobie na uznanie i na pomoc!

Gospodarstwa i Kołchozy

Reżimowi warszawskiemu udało się utrzymać przeszło półtora tysiąca kołchozów, tak zwanych tam "pegerów" od PGR (Państwowe Gospodarstwa Rolne). Ile one kosztują, to jest, ile do nich skarb państwowy dokłada, pozostaje tajemnicą. Wiadomo jednak, że wiele tych sowieckich tworów na polskiej ziemi, będących dumą komunistów, jest deficytowych i obciąża ogół podatników.

Ale Moskwa chce widzieć pod rządami Gomułki kołchozy, więc one są. Według opublikowanych ostatnio statystycznych danych przez "Rozwój gospodarczy Polski ludowej od II do III Zjazdu Partii" (Warszawa, Marzec 1959 r.) użytki rolne w Polsce obejmują obecnie 20,403,000 hektorów, to jest 65.4 procent ogólnej powierzchni kraju. Na 15,995,000 hektarów gruntów ornych gospodarzy ogółem 3,633,000 indywidualnych gospodarstw rolnych i około 1,700 kołchozów, oficjalnie nazywanych spółdzielniami produkcyjnymi.

Od roku 1950 do 1957 liczba gospodarstw indywidualnych zwiększyła się o 464,000, to jest o 11.5 procent.

Cytowana wyżej publikacja dowodzi następnie, że w Polsce wzrasta stale produkcja zwierzęca O ile produkcja roślinna wzrosła w latach 1949-1957 o 13 procent, to zwierzęca — o 52 procent. Stale jednak wartość produkcji roślinnej przewyższa jeszcze wartość produkcji zwierzęcej. Stanowi ona 58 proc. ogólnej wartości produkcji rolnej.

Jak wiadomo w okresie krótkiej "odwilży popaździernikowej" chłopi odruchowo zlikwidowali większość kołchozów. Dzięki temu ogólna produkcja rolna uległa dużej poprawie.

Zgodnie z 'Recht auf die Heimat'

Co roku ludność Polski zwiększa się o przeszło pół miliona. Jest to rezultat przyrostu naturalnego. W 1957 roku liczba żywych urodzeń na tysiąc mieszkańców wynosiła 27.5. Pomimo stosunkowo jeszcze dużej śmiertelności niemowląt (71 na 1,000 żywych urodzeń) Polska zajmuje pod względem przyrostu naturalnego pierwsze miejsce w Europie, a na całym świecie trzecie — po komunistycznych Chinach (31.9) i Kanadzie (28.6).

Szczególnie duży procent naturalny występuje na zachodnich i północnych ziemiach Polski. W czym rej wiedzie województwo szczecińskie — 48.9 żywych urodzeń na 1,000 mieszkańców. W innych województwach na Ziemiach Odzyskanych przyrost waha się od 29.0 do 37.9 na tysiąc.

Należy to wiedzieć, ponieważ od pewnego czasu przedstawiciele zachodnio-niemieckich stowarzyszeń skupiających Niemców, którzy sami przesiedlili się, uszli lub zostali usunięci z obszarów położonych na wschód od Nysy Łużyckiej z Czechosłowacji (Sudety) i innych krajów środkowej oraz wschodniej Europy — z wielką energią lansują hasło: Każdy człowiek ma "Recht auf die Heimat" — czyli prawo do kraju, w którym się urodził.

Hasło to apeluje do ludzkich uczuć. W istocie rzeczy pod pozorami humanitaryzmu ukrywa ono postulat powrotu ludności niemieckiej na obszary obcych państw, z których ludność ta została usunięta na mocy decyzji mocarstw sprzymierzonych. "Recht auf die Heimat" — to mówiąc po prostu, zamaskowany program odtworzenia niemieckiej mniejszości narodowej, a tym samym jak uczy doświadczenie — niemieckiej irredenty w Polsce, Czechosłowacji i innych mniejszych krajach Europy.

Do swoich "ziomków" z polskich Ziem Zachodnich i Północnych rewizjoniści zachodnio-niemieccy zaliczają również dzieci urodzone już po wojnie — na zachód od Łaby. Można wątpić, czy w jakikolwiek sposób wpłynie to na zmianę sytuacji. Wystarczy porównać dwie liczby: przyrost naturalny w Polsce, a w Niemieckiej Republice Federalnej (NRE), gdzie wynosił on — tylko 5,7 proc., a w Niemieckiej Republice Demokratycznej (komuniści), tylko 2.8 proc. Wnioski nasuwają się same.

Według przewidywań polskich demografów, Zachodnie i Północne Ziemie Polski będą w 1975 roku liczyły 11 i pół miliona mieszkańców, w tym prawie 7 milionów osób już na tych obszarach urodzonych (to jest tyle niemal, ile wynosiła tam ludność niemiecka w 1939 roku). A więc liczba trzy i pół miliona Polaków, którym zgodnie z teorią "Recht auf die Heimat" już dzisiaj przysługuje prawo do ziem — wzrośnie w dwójnasób.

To i Owo

Czynniki francuskie śledzą z wielką uwagą robotę jawnych czy ukrytych agentów komunizmu wśród Polaków we Francji. Dowodem tego artykuły, jakie się pojawiły w paryskim dwutygodniku "Est et Ouest." Niedawno pismo to, przeznaczone dla władz i czynników politycznych, zajęło się agitacją, jaką prowadziła francuska partia komunistyczna we Francji podczas przemian dokonanych ostatnio we Francji.

WIÓRA SPOD PIÓRA

ZŁOTE MYŚLI

Egoizm jest trucizną przyjaźni.
— Balzac.

* * *

Nie martw się dzisiaj, bo jutro będziesz miał nowe zmartwienie.
— Przysłowie chińskie.

* * *

Większe odnosi zwycięstwa ten, kto podbija serca, niż ten, kto wytacza działa.

Miłe wspomnienia są jak te drogie, kosztowne wonie, które tym rozkoszniej nas poją, im staranniej, uroczyściej i niepokalaniej zebrane do użycia schowano.
— Aleksy Horodziński.

*

Dom rodzinny jest naszą świątynią, przybytkiem, szkołą . . . pierwszym kapłanem jego, to matka . . . najwyższym stróżem, to ojciec. Pod strzechą rodzinną tulą się całe skarby nasze.
— Ignacy Kraszewski.

*

Nie czyń tego, z czymś byś się musiał ukrywać.

* * *

Każda osada ludzka, wieś czy miasto, bez kościoła wygląda tak jak ciało bez duszy.

* * *

Dziś wychowujemy lalki, a potem się dziwimy, że nie ma ludzi.

* * *

Weźmijcie jarzmo Moje na siebie, a uczcie się odemnie, żem jest cichy i pokornego serca; znajdziecie wtedy odpoczynek duszom waszym. — Ewangelia św. Mateusza.

* * *

Prawdziwa chwała jest ta, która za prawdziwą zasługą idzie.
— Ks. Birkowski.

* * *

Mędrzec zwyczajnych ludzi z rozmowy ocenia, a nadzwyczajnych mężów poznaje z milczenia.
— Adam Mickiewicz.

* * *

Nie należy wszystkich dzwonów przetapiać na armaty, żeby mieć czym bić na alarm.

* * *

Najwyższe wynagrodzenie za żmudną pracę człowieka to nie to, co on za nią dostanie, ale to, czym się przez nią stanie. — Jan Ruskin.

* * *

Najgorzej sądzą o drugich tacy, którzy w sobie nic dobrego nie mają.

* * *

Bez mydła można prać tylko ludzi.

* * *

Myśl dobra w nieszczęściu jest połową szczęścia. — Jan Pasek.

* * *

Mów prawdę, a nie będziesz potrzebował pamiętać, coś mówił.
— Przysłowie amerykańskie.

* * *

PRZYZNAJCIE SIĘ

We francuskim "Journal Officiel" ukazało się następujące obwieszczenie:

"Opłata za użycie toalety w Ogrodzie Zoologicznym w Vincennes zostaje podniesiona do wysokości 5 franków. Zarządzenie niniejsze działa wstecz od 1 września ubiegłego roku."

* * *

PRZY KARTACH

Dwóch przyjaciół gra w kawiarni w karty. Pierwszy przegrywa 5 dol., szuka żałośliwie po kieszeniach, w końcu jednak wyznaje, że nie ma pieniędzy.

— Jak możesz iść do kawiarni bez pieniędzy — pyta drugi z oburzeniem. — Czymże ja teraz zapłacę to co zjadłem i wypiłem?

* * *

AFORYZMY

— Ludzie, którzy uważają się, że ich nikt nie rozumie, z reguły nie czynią żadnego wysiłku, żeby zrozumieć innych.
— Joseph Steinbeck.

* * *

— Nikt w Rosji nie wierzy w pogłoskę, dopóki nie zostanie oficjalnie zdementowana. — Lejkin.

* * *

— Urzędnicy w biurze są jak książki na półkach biblioteki; im wyżej postawieni, tym rzadziej do czegoś służą. — Napoleon.

* * *

LOGICZNY

Na stacji w Grajdołku zatrzymuje się pociąg. Z okna wagonu wychyliła się głowa mężczyzny:

— Chłopiec!

Po chwili nadbiega zadyszany malec.

— Czego pan szanowny sobie życzy?

— Masz tu 10 złotych i przynieś mi parę kiełbasek, ale żywo! Jedną możesz wziąć sobie za fatygę.

Po chwili malec wraca.

— Przyniosłem resztę z dziesięciu złotych. W bufecie była tylko jedna kiełbaska.

* * *

STERUJĄC NACIĄ . . .

Gdańsk. — Tytuł wiadomości z Głosu Wybrzeża "Polska marchew przepłynęła . . . przez kanał La Manche."

* * *

Humor Krajowy

WSZYSTKO JEDNO

— Proszę o bochenek chleba.

— Czarnego czy białego?

— Wszystko jedno, bo to dla babci, a ona niedowidzi.

Co Życie Niesie

Legendy: — Badania i Teorie Naukowe Zdają Się Wskazywać Na Burzliwe Przeżycia Ziemi-Staruszki

Znudziło Was młócenie słomy genewskiej, z którego żadnych ziaren pokoju ni rozsądku ni sprawiedliwości świat nie uzbiera? . . .

To odwróćmy na chwilę oczy od tych marności dzisiejszego świata i zwróćmy się ku legendom, które właściwie legendami nie są.

Dzisiejszy postęp nauk bowiem do tego się nieraz sprowadza, że dawne baśnie uzasadnia jako fakty. Naprzykład: — od wieków błąka się po świecie legenda piękna o kraju czarownym, — Atlantydą zwanym, który przepadł bez wieści w jakiejś katastrofie okrutnej. Przyjrzyjmy się tej legendzie bliżej.

x x x

W Watykanie jest fresk pędzla Rafaela przedstawiający "Szkołę Ateńską". Widzimy tam Platona trzymającego swoje dzieło pt. 'Timaeus", co jest o tyle dziwne, iż Timaeus nie uchodzi za najlepszą jego pracę. Można przypuszczać, że Rafael jak i wielu jego współczesnych bardzo zainteresował się sprawą Atlantydy, o której Platon pisze w Timaeus i w drugim dialogu "Critas". Wiadomości o Atlantydzie podane przez Platona są niewątpliwie w pewnym sensie wiarogodne, trudno bowiem przypuścić, że Platon stworzył legendę, skoro różne później odkryte dane to potwierdzają.

x x x

Warto nadmienić, że od wieku V do momentu "odkrycia" Ameryki przez Kolumba nikt się w Europie Atlantydą nie interesował. Słowo "odkrycie" jest w cudzysłowie dlatego, że Ameryka była znana nie tylko Wikingom ale i znacznie dawniej Sumeryjczykom. Ale o tym nie wiedzieli Europejczycy wychodzący dopiero z okresu ciemnoty ogólnej jaka panowała w tej części świata przez wiele wieków.

x x x

Platon podaje, że egipscy kapłani, którzy mieli spisaną historię świata sięgającą kilkanaście tysięcy lat wstecz, pouczali Solona, iż na zachód od wybrzeża starego świata istniał wielki kraj Atlantów, który jednak został zupełnie zatopiony w oceanie. Zatopienie Atlantydy połączone było z ogólnym potopem, który również zatopił wiele żyznych ziem i miast dawnej Attyki (dzisiejszej Grecji) jak również okolic niżej położonych na brzegach śródziemnych mórz, które się zlały i stworzyły dzisiejsze Morze Śródziemne.

x x x

Ta żywiołowa klęska ludzkości nastąpiła w czasie, gdy Atlanci, którzy wylądowali na zachodnim wybrzeżu i parli lądem na wschód docierając do Attyki — zostali zwycięsko odparci przez wojska attyckie. Wówczas to zginęli zatopieni nie tylko wojownicy Atlantów ale również ich zwycięzcy — Attycy. Z potopu ocaleli tylko mieszkańcy gór, a więc element ludzki ciemny, który nie mógł przekazać potomności cywilizacji dawnej Attyki.

Ponadto zatopione zostały attyckie biblioteki, tak że współcześni Solonowi Grecy mieli tylko legendy o swej przeszłości, a nie fakty. Fakty były jednak zanotowane w Egipcie.

x x x

Egipski kapłan pouczał Solona o przeszłości cytował imiona różnych bogów i postaci, wyraźnie mitogologicznych, które założyły Atlantydę. To już z kolei były legendy powstałe z wydarzeń jakie miały miejsce wiele tysięcy lat przed tym, zanim Egipcjanie zaczęli prowadzić swoje zapiski historyczne.

Twierdzenie, że "bogowie podzielili ziemie pomiędzy sobą" i że "Posejdon otrzymał z podziału Atlantydę i jej wyspy", i że "ożenił się z córką Euenora, dawnego mieszkańca tego kraju i dał początek rodowi władców Atlantydy"— jest mitologią odnoszącą się do zamierzchłych czasów innych cywilizacji, innych ludów i krajów, o których tylko legendarna pamięć została nawet u starożytnych Egipcjan.

Dziś w XX wieku wiemy już, że kosmiczne katastrofy zniszczyły niejedną cywilizację, których ślady dopiero odkrywamy.

x x x

Platon podaje, że Atlantyda była krajem o wysokiej cywilizacji, wspaniałych miastach, świetnych osiągnięciach w dziedzinie nauk i rolnictwa.

Sztuka Atlantów stała wysoko, oni słynęli z pięknych wyrobów ze złota i "orichalcum", tj. metalu zupełnie zaginionego. Poza tym mieli stałe wojsko i flotę wojenną.

x x x

Atlantyda była rządzona przez dziesięciu lokalnych królów podporządkowanych głównemu królowi, który mając boskie atrybucje miał głos decydujący w sprawach ogólnych całej Atlantydy, dyskutowanych na periodycznych zebraniach dziesięciu królów. Istniały prawa lokalne dla różnych szczepów ustanawiane przez poszczególnych królów, zależnie od lokalnych warunków oraz prawa obowiązujące wszystkich mieszkańców.

x x x

Utrzymanie wojska należało do obowiązku wszystkich, a według "szczegółowych obliczeń" Platona nie było to wojsko byle jakie, liczyło bowiem około miliona żołnierzy, 10 tys. ciężkich wozów wojennych, 60 tysięcy lekkich wozów oraz około 1,200 statków wojennych z pełną obsługą liczącą około 240,000 ludzi.

x x x

Według teorii uczonego austriackiego Hoerbigera obecny księżyc jest dawną planetą Luna, która została uchwycona w swym biegu dookoła słońca przez siłę przyciągania ziemi i teraz już musi towarzyszyć ziemi. Przed tym był inny księżyc, który spadł na ziemię około 25 do 30 tysięcy lat temu. Jeśli przyjąć tę teorię to wynikałoby z niej, że pomiędzy upadkiem poprzedniego księżyca, a uchwyceniem obecnego, ziemia przechodziła okres bezksiężycowy trwający około 15 do 20 tysięcy lat.

x x x

W tym samym okresie odbudowały się różne cywilizacja na gruzach tych, które zostały zniszczone upadkiem poprzedniego księżyca. Jedną z największych cywilizacji tego okresu wydaje się być Atlantyda, która była położona na środku obecnego oceanu Atlantyckiego i której najwyższe góry stanowią dziś wyspy Azorskie i Kanaryjskie.

x x x

Istnieje teoretyczna mapa pokazująca ukształtowanie się lądów i mórz w epoce bezksiężycowej. Poziom wód morskich był znacznie niższy im bliżej równika, a wyższy im dalej na północ i południe. Wody były bowiem równomiernie rozlane na globie ziemskim, gdyż nie istniała siła przyciągania księżyca, — która spiętrza wody w pasie pod swoją orbitą.

Warto nadmienić, że na Nowej Ziemi odkryto pokład skamieniałego dna morskiego położony około 1,000 metrów nad obecnym poziomem morza. W. Brytania z Irlandią były połączone z lądem Europy. Nie było Morza Bałtyckiego i części Morza Północnego.

x x x

Morze Śródziemne nie istniało ale były dwa morza śródziemne: zachodnie składające się z dwóch złączonych wąskim przesmykiem na południe od Sardynii i Korsyki, które stanowiły półwysep. — (Nie było przesmyku gibraltarskiego.) Wschodnim brzegiem tego morza był ląd łączący Europę z Afrykę poprzez Sycylię, Maltę do Tunisu obecnego.

To ukształtowanie tłumaczyłoby ustęp z Platona, mówiący o "wylądowaniu na zachodnim brzegu Oceanu" wojsk Atlantów. Nie było bowiem przesmyku Gibraltaru, bo gdyby był, to flota Atlantów mogłaby wpłynąć na Śródziemne Morze bez lądowania wojsk tak daleko od Attyki.

x x x

Świat ówczesny żył zdaje się spokojnie, bo żywności było w bród, gdyż obszary żyznej ziemi były duże a ludzi stosunkowo mało. Ale około 14 tysięcy lat temu coś zaczęło się psuć w ogólnej harmonii Był to proces bardzo wolny wynikający z faktu, że astronomowie Atlantów i zapewnie innych krajów zauważyli, iż ilekroć pojawia się na niebie silnie błyszcząca planeta Luna — tyle razy poziom mórz się podnosi i woda zalewa niżej położone żyzne okolice.

x x x

Władcy Atlantydy postanowili szukać nowych ziem dla pomieszczenia swej ludności zgęszczonej z powodu kurczenia się użytecznego lądu, co rozpoczęto od najazdu na wschód lądując gdzieś na wybrzeżu dawnej Hiszpanii albo Afryki. Atlantowie wylądowali również na ziemiach Ameryki położonych na zachód od Atlantydy.

x x x

Wydaje się jednak, że ta decyzja migracji zapadła za późno, gdyż Luna tak się już zbliżyła do ziemi, że została — jak wspomnieliśmy — uwięziona w jej orbicie. Nastąpiła straszliwa katastrofa: zagłada Atlantydy. Wynikałoby z tego, że zniszczenie Atlantydy nie nastąpiło, jak mówili kapłani egipscy, z powodu sporów i walk wewnętrznych Atlantów ale, że walki i spory wynikły z okoliczności, na które Atlanci nie mieli wpływu, gdyż i tak czekała ich zagłada.

TIMELY TOPICS

London Times and German Welt Discuss "Refugee" and Oder-Neisse Boundary Problem

London. (WPA)— The problem of repatriates in the German Federal Republic constitutes one of the most essential elements influencing Western public opinion with regard to the question of the Polish-German frontier on the Oder and Neisse. In connection with the livelier interest shown of late (December 1958—January 1959) by British political circles in the question of the G.F.R.'s attitude to the Eastern frontier of Germany, an article appeared in the London "Times" by the Bonn correspondent of that paper entitled "German Refugees' New Roots".

The author states at the outset that it seems to him that "West Germany appears to be a model of stability in the remnant of a continent that has apparently forgotten the meaning of the word", and proceeds to draw a picture of a refugees' meeting of which he states that "it was difficult to imagine a more settled group. Such meetings are not unusual here."

Contrary to the calm industrious life of a German ordinary repatriate, "the organizations claiming to represent expelled persons" and even official publications "seem designed to keep old memories and hatreds alive".

"BLIND EYE"

"Selected statistics and a blind eye" — writes "The Times" — "combine to present a heart-rending picture of the miserable condition of West Germany not in accordance with the facts."

"Comparisons are made with the population densities of countries such as Canada and Australia, but not with Britain or Belgium. Much is made of the loss of agricultural land (necessitating) increased exports to pay for food-stuffs; but there is no mention of the subsidies once paid to keep the old Junker estates solvent or, for that matter, of west Germany's bustling prosperity.

DREAMS OF CONQUESTS

"The last omission is rather surprising because without the expelled persons west Germany could not have created an economy comparable with that of the former Reich. The housing difficulties are publicized, but not the waiting lists in London or the cellars of Warsaw . . .

"Apart from claiming the Oder-Neisse territories, the former Polish Corridor, Memelland, and Gdansk, they demand the (returns) of the Sudetenland. They are determined to reverse the Versailles Treaty and enjoy the territorial gains of Hitler's war...

THE PLAIN PEOPLE

"After listening to them (the leaders of these organizations — Ed. note) it is a relief to speak to the ordinary expelled person. Your Correspondent has never met one who in any way reflected the extreme views of their supposed leaders. For the most part they are industrious people who, in the new terminology have risen to the challenge . . .

"Given more time, integration could be complete. There is sufficient social and economic evidence to support this belief, and the political evidence is overwhelming. The Refugee Party has lost votes since its inception, and is no longer represented in the Bundestag.

"Its failure is of considerable importance. That expelled persons and refugees, who together form rather more than 24 per cent of the population, do not regard themselves as strangers requiring special representation is both obvious and significant." "The Times" emphasizes that "the Federal Government seems oddly unaware of the dangers" of feeding irredentism.

AN IMPOSSIBILITY

"There is no powerful reason preventing Dr. Adenauer from clarifying his policy towards the lost territories and the Sudetenland . . .

"It cannot really be believed that the map of Europe can again be redrawn without the use of force. The migration of the few remaining Germans in the Oder-Neisse territories at the rate of about 10,000 a month indicates where they believe their future lies. To assert the right of all Germans to return to their homes ignores the significance of this ingathering of the tribe, as Bismarck would have described it, and only feeds the understandable suspicion of the Poles and Czechs.

A PARADOX

"The east German Government has already accepted the Oder-Neisse Line as its eastern frontier; the Federal Government could at least formally renounce, the Sudetenland and take a closer look at Poland's eastern frontier. In effect, the Polish nation has been westwards since the war; the Federal Government cannot expect Warsaw to cede the Oder-Neisse Territories."

In conclusion "The Times" states that in the German Federal Republic "the paradox is that the irredentist organizations are allowed to keep old memories and hatreds alive when most expelled persons are obviously content, and that the Government refuses to accept the price of defeat."

DIE WELT TAKES A STAND

The fact that in the G.F.R. there are circles which are aware of the weakness of the stand of the west German political leaders with regard to the Oder and Neisse frontier is shown by the reaction of "Die Welt" to the above article of "The Times". Here is what "Die Welt" writes in its January 7th issue

"The Times', writes "Die Welt", yesterday gave a lesson on morality to the Germans. Owing to the rapid economic development of their country, states the British paper, the Germans have probably forgotten the existence of the notion of retribution. They complain of the wrongs done to their refugees, but seem to forget the sufferings previously inflicted by them upon the millions of persons they drove from their homes. For this reason alone their claims to the territories to the east of the Oder and Neisse cannot be met.

"NOT ALONE"

"The Times" is not alone in calling upon us to reconcile ourselves with the loss of our eastern provinces. For a long time now similar voices could be heard in other western countries. The very fact that "The Times" expresses wide-spread opinion gives it such weight.

"The wishes of the west are not always formulated with such a moral accent as it has now been done by "The Times" Generally, endeavours are made to convince us that our final renunciation of eastern Germany would not only be in the interest of European peace, but also in our own interest . . .

"The Germans should be aware of the fact that their claims with regard to the return of the eastern provinces do not enjoy the support of their allies.

"COMPLETELY ISOLATED"

"In the German Federal Republic, both the Chancellor and the leader of the Social-Democratic opposition have so far refrained from voicing such a renunciation. They cling strongly to the legal stand, but they should realize that with regard to this claim they are completely isolated.

"The causes of this state of affairs reside not only in moral premises such as "The Times" has formulated (this statement does not signify that we underestimate the weight of these premises).

FILLERS

Harold E. Stassen, former Minnesota governor and presidential adviser on disarmament, says he's accepted a Republican bid to run for mayor of Philadelphia in 1960.

* * *

Antarctic may well be a series of ice-locked islands rather than an actual continent, according to Rev. Henry F. Birkenhauer, S.J., earthquake scientist, who recently returned from south polar regions.

* * *

Iran, Pakistan and Turkey have signed separate agreements with the United States for military and economic aid aimed at bolstering Baghdad Pact nations following loss of Iraq to its membership.

★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★

Major Umpires Assn. To Officiate E. J. Sierocinski PNA Softball Tilts

June 5 Openers At Eckhart Park Pit Second Federal Savings Against Drifters And Cadets Versus Curly's Tap Craftsmen

The E. John Sierocinski (Executive Vice-President, Second Federal Savings) PNA Senior Softball league has completed arrangements with Ed Drabik to have the Major Umpires Association assign its umpires to officiate all league games during the 25th annual pennant campaign, starting Friday evening, June 5, at Eckhart Park.

The umpire's fee per each 9-inning game has been set at $5.00, with tthe contesting teams splitting the cost of same. Managers are instructed to make their payment to the umpire prior to game time, 6:45 p.m.

Curly's Tap Craftsmen, managed by Harry (Trixie) Trychta, take on the Cadets, piloted by Don Ukleja, in one of the season lidlifters on the northeast diamond.

Third-placers (back of champion Second Federal Savings and second place St. Boniface H N S Drifters in 1958) the Craftsmen hope to capture their first league title since 1937 when they won the Northwest Division crown only to lose out for the championship in the playoffs involving the two top teams of the North and Northwest Divisions.

The Craftsmen will sorely miss the stellar services of Bill Shipbaugh, crack outfielder and hitter, who led the team in hitting last season with .585—and who currently serves in the U.S. Army.

Manager Trychta, however, will depend on such holdovers from 1958 as Tom Bonk, who hit .583, Stan Smudzki, who sported a .553 mark, Richard Rakowski, who authored a .540 mark, Paul Ransom, a .487 clouter, Buddy Nowik, a .440 hitsmith, Wyllis Michelini, a .429 batsman, Vince Klotz, a .400 swatsmith, Ed Buczkiewicz a .391 hitter, Joe Placek, a .375 swinger, Stan Pastnik, a .361 clouter, and Ed Madry, a .310 marksman, to bring the Craftsmen the title.

Trychta, too, ranked high in last year's batting parade with a mark of .429, including 15 runs batted in.

3RD IN 1958

The Craftsmen finished third in 1958 with 7 wins and 3 losses. One of the triumphs was recorded at the expense of the eventual champions, Second Federal Savings, by 3 to 2 in the last half of the 9th on Klotz's 2-out single to right, scoring Buczkiewicz, who had opened the inning with a triple, with the payoff marker.

Ptasnik, who won 4 games and lost only 1, to rank third only to the Federals' Jim Bondmass (7-1) and the Drifter's Pete Trippey (6-1), and Madry (3-2) will once again carry the pitching hopes of the Craftsmen.

The Craftsmen got off to a fast start in quest of the elusive crown last year, routing the Cadets, 31 to 12, in the season opener, and then following up with the aforementioned 3 to 2 nod over the Federals.

St. Boniface dealt the Craftsmen their first loss, 10 to 9, on June 27.

The Craftsmen whipped the Demons, 22 to 11, the Cadets, 16 to 7, and the Kolski Tigers, 17 to 2, before going down to defeat at the hands of Second Federal, 15 to 9, on August 1. St. Boniface shaded the Craftsmen, 10 to 8, the following week, and then the Craftsmen righted themselves to vanquish the Demons, 26 to 11, and the Kolski Tigers, 25 to 10, in the final games of the campaign.

Second Federal, the only surviving team of the 7-team field which competed in the first league race back in 1935 (the others were the Crescents Blue Demons, Nationals, Fauntleroy Society, Friends of Youth Flyers, Zeromski Society and the Renaissance Society), tests a completely revamped Drifters (St. Boniface HNS) team in the other league opener on June 5, on the southwest diamond.

Player-Manager Jimmy Hoffman of the Feds will probably open with his ace veteran, Jim Bondmass, on the firing line.

Player-Manager Ed Koester of the Drifters will probably counter with Pete Trippey, who won 6 and lost only 1 in 1958.

Marine Becomes First Student To Complete TT-1 Syllabus

Marine 2nd Lt. Karl S. Smith, grandson of Mrs. Zofia Wieczorek, 4408 W. Thomas St., and son of Mr. and Mrs. Sigmund and Janina Smith, of Orland Park, Ill., landed his TT-1 "Pinto" jet trainer at U. S. Navy Saufley Field in Pensacola, Florida, after the successful completion of his final check hop to become the first student Naval aviator to complete Primary Jet training syllabus.

On hand to congratulate 2nd Lt. Smith upon his notable achievement were Maj. W. R. Lucas VT-11 Squadron Leader, Lt. W. W. Parks, Smith's instructor, and L. P. Hayford, field service representative of the Temco Aircraft Corp., builders of the TT-1.

2nd Lt. Smith is a graduate of Illinois State Normal University and John Marshall Law School with degrees in Political Science and Law.

After entering the service at Chicago, Ill., he received his commission at Quantico in December, 1957. Before reporting to Pre-Flight last September, he graduated from Basic School at Quantico.

White Dove Tap And Lewis Sweep Dzialo Poker Club Series

FINAL STANDINGS

	W.	L.
Aces	77	28
Gay's Lounge	66	39
White Dove Tap	62½	42½
Lewis Alleys	51½	53½
Frank & Julia's	46½	58½
Ed & Maries Tavern	42	63
Stubby's Tap	38	67
Frank's Tavern	36	69

INDIVIDUALS

	Ave.
S. Dzialo	181
C. Golab	179
C. Sromek	174
E. Dusk	171

Lewis Alleys whitewashed Ed and Marie's Tavern and White Dove Tap blanked Frank and Julia's Tavern as the 1958-59 Dzialo Poker Club Bowling loop season terminated last Monday night at Lewis Alleys.

Dubis rolled 538 for Lewis, Chet Sromek 510 for White Dove, and Ed Dusk 522 for Frank and Julia's.

The champion Poker Club Aces trimmed Gay's Lounge twice with the aid of 569's by Chet Golab and Stan Dzialo and a 537 by F. Dzialo. Ted Fecko shot 555 and B. Peterman 549 for Gay's.

E. Kowalski's 516 led Frank's Tavern to a 2 to 1 decision over Stubby's Tap.

BANQUET MAY 16

The annual Dzialo Poker Club Bowling league banquet will be held on Saturday night, May 16, at Warsaw Hall, Ashland Ave., near Chicago Ave.

Mr. and Mrs. Stanley Dzialo are the popular sponsors of this well-balanced loop which has been operating on Monday nights at the Lewis Alleys.

ED-MARIE'S: C. Proszowski 343, W. Borta 416, J. Plecinoga 377, J. Fitz 392.

LEWIS ALLEYS: Dubis 538, Pecherek 443, Kalusa 466, Smaron 386, Zaraza 445.

FRANK-JULIA'S: Patulski 478, Stopek 415, Dombrowski 375, Nakielny 462, Dusk 522.

WHITE DOVE: John Lestar 497, Joe Lestar 504, R. Glomb 450, W. Kuta 498, C. Sromek 518.

POKER CLUB ACES: T. Leginski 531, E. Wienski 531, F. Dzialo 569, C. Golab 569.

GAY'S LOUNGE: E. Madrowski 436, S. Kopacz 399, L. Boehm 495, B. Pterman 549, T. Fecko 555.

FRANK'S TAVERN: E. Kowalski 516, T. Sowa 377, B. Mytnik 441, E. Baski 423.

STUBBY'S: T. Nasternak 362, R. Poczekaj 408, J. Winiarski 383.

Veteran Boxers' 25th Anniversary Fete May 23rd

The Veteran Boxers Association of Illinois, whose president is Tommy Kluth, a top-notch ringman in his own right, will observe the 25th anniversary of its existence at the Veteran Boxers Clubrooms, 2943 N. Milwaukee Ave., near Central Park Ave., on Saturday night, May 23.

A varied program of entertainment has been arranged by Mr. Kluth and his committee.

Dancing, refreshments and delicious food are on the program.

All members of the Veteran Boxers Association, their friends and many followers are extended a cordial invitation to join in the festivities, starting at 8 o'clock, May 23, and continuing to the early hours of Sunday morning, May 24.

Doremus Continues To Present High School Tune Favorites

Three more Chicago high schools—Amundsen, Crane and Tilden—will be saluted on the afternoon John Doremus Show during the week of May 18, (WMAQ, 4:05 p. m. CDT). A member of the student body from each school will be interviewed and each school's Top hit song selections will be played.

Miss Joanie Kromidas, president of the Student Council at Roald Amundsen High, will represent that school when it is saluted on Tuesday, May 19.

Richard T. Crane High School will be spotlighted. Wednesday, May 20, and will be represented on the show by Miss Frieda Webb, the school's mayor, and Curtiss Marsh, president of the senior class.

On Friday, May 22, Edward Tilden Technical High will be honored.

Doremus is saluting various Chicago-area high schools on both his afternoon and evening broadcasts on WMAQ before the school term ends.

PAFE Federalist

Chicagoland's Finest Polka Program, "The Chet Gulinski Show", via radio WOPA, hopes to see all its fans at the spectacular RADIO DANCE-ORAMA on Friday, May 22, at the Wonderland Ballroom, 2940 Milwaukee Avenue.

Dance music by the fabulous AMPOL AIRES. Over $1000 in door prizes (including a TV set). Free corsages to the first 200 ladies.

STANLEY A. BOBLAK

HE'S A RETRIEVER, TOO—Dr. Howard P. Porter displays his method of keeping his Chesapeake bay retriever in shape for duck season, by hitching the dog to his golf cart in Grand Rapids, Mich. Dr. Porter says the dog is as eager for a round of golf as he is himself. The only trouble is, everyone watches the dog and not the doctor's golf shots.

Gordon Tech Annual Commencement Exercises Carded For Memorial Day

The sixth annual commencement at Gordon Tech, 1456 West Division Street, conducted by the Resurrectionist Fathers, will open Decoration Day, May 30th, with a Holy Mass at St. Stanislaus Kostka Church, Noble and Evergreen Streets. The celebrant of the Solemn High Mass at 9:30 a.m., will be the principal, the Rev. Louis Gracz, C.R.; the deacon will be the Rev. Edward Dubel, C.R.; the sub-deacon will be the Rev. Theodore Napiorkowski, C.R.; the master-of ceremonies will be the Rev. Edwin Mitrenga, C.R. The baccaulareate sermon will be delivered by the Rev. Stanley Kusman, S.M

Saturday afternoon, at 2:30 o'clock, at St. Stanislaus Kostka Church, 101 seniors will receive their diplomas and awards from His Excellency the Most Rev. Raymond P. Hillinger, auxilliary bishop of Chicago. The following will receive awards: Donald Madura will receive the Mayor Daley Youth Foundation Scholarship, winner of the Fathers' Club award for religion, the highest average for four years; a medal for proficiency in social sciences and a medal for proficiency in English.

SPECIAL AWARDS

Mihael Poskozim will receive a wrist watch for the most improved student. He also is the recipient of a medal for proficiency in typing.

Donald Wardzinski receives a medal for proficiency in mathematics and physical sciences. He is also a winner of a scholarship to Illinois University. Richard Machalski is a recipient of a medal for proficiency in Industrial Arts. He is also given a scholarship to Northwestern University. John Pyrzynski is the recipient of a medal for proficiency in languages. Robert Zaworski is a winner of a medal for proficiency in Art. Joe Gorman receives a medal for Journalism. Ted Tobias is the recipient of a medal for Drama. Ben Kaminski receives a medal for Music and William Dinchak for Glee Club. Phil Nuzzo receives a medal for school spirit.

The following receive a medal for perfect attendance for four years. John Benn, Benjamin Kaminski, Jerome Novak, Michael Poskozim, and Robert Zawroski.

Toxie Hall, Joe Hemphill Tangle In Midwest Ring

Veteran Toxie Hall, 31, and youthful Joe Hemphill, 23, contrasts images but similar in their eagerness to punch away and gain added prestige, meet in the feature heavyweight 8-round bout at the Midwest Gym tonight. Four other contests make up the card which is sponsored by the National Boxing Enterprises, Inc., Ben Bentley, the Matchmaker.

The Hall-Hemphill scrap is a reported 6-5 and pick, but Hall, with 5 years of ring savvy, is likely to close the favorite over the young Chicago heavyweight hopeful. Hall has a less spectacular record, 13-14-4 to 11-9-1, and may be a bit rusty after a three-year layoff, but his bulge is big in the class of opponents faced. In his day, Hall has fought such stalwarts as Bob Baker, John Holman, Ezzard Charles and Archie Moore, to mention just a few. Also, Hall is sharper in targeting his shots. He's KO'd 7 of his adversaries while Hemphill flattened but one.

FLASHED TWO-FISTED ATTACK

When Hemphill first started fighting in 1957, he resembled a threshing machine with a surging two-fisted attack. Some think he still has it, despite the fact he ran into difficulties in his last two outings, suffering first-round KO by Ernest Terrell on Sept. 24, and just managing to eke out a split decision over Chuck Garrett in his last fight on March 30.

Ted Meeks, 23, a Midwest developed unbeaten middleweight will be seeking his 9th consecutive victory in a preliminary 5-round bout versus Ted Johnson of Chicago.

Henry White, Cincinnati, is making his first Chicago appearance and takes on Carlos Coulter in a 5-round welterweight match.

Two 4-rounders at 147 lbs., with Humberto Salcido, 23, Chicago, meeting Terry George, 22, Chicago; and T. J. Jones, 22, Chicago, versus Johnny Pennington, Chicago, complete the evening's card.

The popular priced general admission of 99 cents per seat prevails.

TONIGHT'S CARD

Toxie Hall, Chicago vs. Joe Hemphill, Chicago 8 rounds — Heavyweights.

Henry White, Cincinnati vs. Carlos Coulter, Chicago, 5 rounds — 147 lbs.

Ted Meeks, Chicago vs. Ted Johnson, Chicago, 5 rounds — 160 lbs.

Humberto Salcido, Chicago vs. Terry George, Chicago, 4 rounds — 147 lbs.

T. J. Jones, Chicago vs. Johnny Pennington, Chicago, 4 rounds — 147 lbs.

THE "UPS AND DOWNS" OF MOUNTAINS ARE EXPLORED

"An Ever-Changing Earth," an explanation of how nature shapes our world, will be the Sounds of Science program for Sunday, May 24, (WMAQ, 7:30 a.m. CDT).

"Mr. Science" will explain how air, water, wind and freezing temperatures crumble mountains—and how volcanoes and movements in the earth's crust send them spiraling back into the sky.

Council 39 PNA Bowling League Banquet May 23

The Council 39 PNA Bowling league, which operated with 16 teams during 1958-59 at Woodmac Lanes, will celebrate the conclusion of another highly successful campaign with a Banquet on Saturday night, May 23, at Sikora's Hall, 4758 S. Marshfield Ave., starting at 7:30 o'clock, according to Secretary Joseph Nawrot.

PNA Sports-Youth Department team and individual trophies will be distributed.

Quartet Tap captured the championship by one-half game over the deposed champion, E-Z Waste Material, and by one-half game over Chud's House of Fashions, on the final night of competition.

Frank M. Prochot is the president of Council 39 PNA, sponsor of this well-balanced 16-team pin-toppling circuit.

"B" Lounge Takes 2nd In St. Helen HNS; Zuber Tops Individuals With 175

FINAL STANDINGS

	W.	L.
Mustangs	64	41
"B" Lounge	59½	45½
Polonaise Lounge	58	47
Joe-Jean's Market	55	50
Winchester Inn	54½	60½
Wallie's Wanderers	53	52
Wallie's Vagabonds	52½	52½
Stack-Ryan Bowl	51	54
Jos. T. Baran Ins.	51	54
Leprekonz S.A.C.	50	54½
Kirsten F. H.	48	57
Kosirog Pharmacy	33	72

Climaxing a fast finish with a triple conquest of Winchester Inn, "B" Lounge succeeded in capturing second place in the 1958-59 St. Helen Holy Name Society Bowling league race last Thursday night at the Stack and Ryan Bowl.

The wins were the 15th, 16th and 17th in the last 21 games for the "B" Lounge, which finished 4½ games back of the champion Mustangs.

The 1957-58 champion Leprekonz SAC finished in 10th position.

Top honors in the individual race went to Bob Zuber with a 175.21. Wally Sponder was second with 173.22, Remblake Jr. averaged 172.23, Fugiel 172 and Dolan 170.

INDIVIDUAL AVERAGES

		Ave.
1	Zuber	175
2	W. Sponder	173
3	Remblake Jr.	172
4	Fugiel	172
5	Dolan	170
6	Cichon	169
7	Welenc	167
8	Jasek	166
9	Schultz	164
10	Bieschke	163
11	Ochwat	163
12	Lucarz	163
13	Pawlak	162
14	Frankiewicz	161
15	Leszczewicz	160
16	Podraza	160
17	Cygnar	160
18	M. Kusibab	160
19	Trychta	159
20	Maxine	159
21	Jablonski	159
22	Lesniak	158
23	T. Palka	157
24	Placek	157
25	Bazula	157
26	Baca	157
27	Martinus	156
28	Bolda	155
29	Santi	154
30	Domaracki	154
31	Madzinski	154
32	G. Kusibab	153
33	Smolak	153
34	Zanko	152
35	Dzik	152
36	Prusko	151
37	Tomal	151
38	Thomas	151
39	Kamys	150
40	Nowak	150
41	A. Sponder	149
42	Morvay	149
43	Gawlik	148
44	Kachnik	148
45	Doblewski	147
46	D. Remblake	146
47	Lis	145
48	Lasak	141
49	Gucwa	141
50	Ciacura	141
51	Gorlewski	141
52	Wozniak	139
53	Janz	138
54	E. Palka	136
55	Leszczynski	133
56	Remblake Sr.	131
57	E. Prugar	120
58	May	118
59	T. Prugar	117
60	Killian	116

CYO Underprivileged Youth Fund Campaign Chairmen Selected

The marshaling of K. of C. manpower in behalf of the C.Y.O. Underprivileged Youth Fund continues with the announcement of the appointment of campaign chairmen from this area.

Working under general chairman Charles Ruzkowski, the following men are now in direct charge of the campaign in their respective councils:

The climax of the 1959 campaign is less than one month away. June 12th is the date set for the closing of the 1959 drive and a Benefit Dance in the Grand Ballroom of the Sherman Hotel will be featured on that evening.

The fund chairmen follow:

Paul J. Domenk, 6134 S. Meade Ave.; John E. Thoma, 7314 W. 113th Pl.; Donald Wilkinson, 8661 S. Kimbark Ave.; Leonard A. Stand, 8930 S. Oakley Ave.; J. Folwarski, 3923 W. 60th Pl. (Co-Ch.); T. Slawinski, 3626 West 57th Pl. (Co-Ch.); Bernard McGinnis, 7758 S. Carpenter St.; Stanley Soltys, 12507 S. Laflin St.; Eugene Stuart, 6605 S. Campbell Ave.; Walter A. Domkus, 7154 S. Artesian Ave.

John Bougearel, 2638 W. Summerdale Ave.; Joseph B. Kulczyk, Jr., 134 Waltham St., Calumet City, Ill.; Robert Higgins, 1823 E. 93rd St.; Frank Lowery, 7915 S. Winchester Ave.; Francis M. Ziska, 6619 Glenview Drive, Tinley Park, Ill.; Robert J. Cannady, 1739 W. 80th St.; Warren Vreeland, 1407 W. 72nd St.; James Hagarty, 16301 Claire Lane, So. Holland, Ill.; John M. Kaminsky, 3318 E. 133rd St.; Carmen Serio, 8927 S. Muskegon Ave.

Frank M. Cimbalo, 1288 Ridgewood Dr., Highland Park, Ill.; William McCarthy, 17927 Community St., Lansing, Ill.; Henry J. Matick, 3512 W. 97th St., Evergreen Park, Ill.; Edward Pavlich, Rt. 3, Lockport, Ill.; John P. O'Malley, 5807 S. Winchester Ave.; Chester C. Gurga, 2221 S. Christiana; Robert F. Kulovitz, 530 W. 44th Pl.; William M. Hanney, 17855 Gottschalk Ave.; Robert Sedlacek, 8925 S. 51st St., Oak Lawn, Ill.; Joseph C. Fitzgerald, 1226 State St., Lockport, Ill.

James F. Chaps, 14632 Princeton Ave., Dolton, Ill.; Edward Leddin, 3518 W. 116th St.; Richard T. Wren, 10428 S. Campbell Ave.; William J. Shannon, 6947 S. Bishop St.; Frank J. Bertucci, 300 West 24th St.; Rodney T. Gervais, 9251 S. Springfield, Evergreen Park, Ill.; James S. Healy, 7836 S. Bishop St.; Ralph O. Bohne, 4928 S. LeClaire; Hal Welch, 7102 Jeffery Blvd.; Paul Jannusch, 5640 S. Marshfield Ave. (Co-Ch.).

Steve Doyle, 757 W. 77th St. (Co-Ch.); Donald Gierhahn, 7843 S. Wood St.; Frank Rimkus, 12522 S. Union Ave.; Richard F. Rolewicz, 2855 East 82nd St.; Angelo Sandilla, 10245 Avenue J.

The Sportrait

Schenectady, N.Y. — (UPI) — A former boxer who watches bouts only because they are on his home television set has some advice for today's crop of fighters: "Quit right now and learn a trade."

The freely offered advice comes from Dinny Ritchie, a crisp-punching welterweight from 1930 through 1936. His opinion doesn't stem from a poor ring showing. Back in the depression years Ritchie fought 120 bouts as an amateur. During one period of this ring career he was unbeaten in 30 appearances.

As his foes tumbled, Ritchie's following grew. There were predictions he would go a long way if he turned pro. But the pros weren't for him. He disliked boxing. He got a job and quit the ring.

"I was talked into becoming a boxer," Ritchie recalls. "I hated it. I hated it even more when I got a cauliflower ear in my 12th or 13th bout. I spent a lot of money trying to have the ear restored to normalcy, but never succeeded.

"When I quit boxing, I said I'd never fight again, and that I would discourage any kid—anybody's kid, not just mine—from fighting," Ritchie said.

"Boxing offers nothing other than to expose a youngster to unwholesome surroundings.

"These TV fighters—I look at them and say, "for their own sake, I wish they'd quit right now and learn a trade. I wish I could advise them."

STRICKEN DOWN IN 1954

In 1954, Ritchie was on top of the world. Then disaster struck in the form of Parkingson's disease. The illness affects the nervous system. It changed Ritchie's walk into a stagger. He lost several jobs—one because he couldn't climb stairs.

Several times, Ritchie said, the stagger led to mistaken arrests as a drunk.

"The humiliation was terrible," Ritchie said, "because I never touched a drink in my life."

Ritchie said that during his ring career he was never able to do anything for his future.

"If I had learned a trade, I could be working today, even in my present condition, instead of sitting at home for what seems forever. An employer will stick with an ill skilled worker where he'll quit in a moment on an ill unskilled worker."

Thanks to Ritchie's friends and sports fans who raised more than $3,000, his future looks a little brighter. As a result of two recent operations at New England Deaconess hospital in Boston, Ritchie has some life in his left side for the first time since 1954.

The going is still tough but to Dinny Ritchie, nee Ranucci, there is always tomorrow.

"I am a religious man," the 45-year-old Ritchie said. "A man who believes in right is never defeated."

"World of Giants," a filmed adventure series, is finally scheduled to get on the screen starting July 3, via CBS. The series, whose hero is supposed to be only a few inches tall, received enough advance publicity for 10 programs last summer when it appeared it would be on the CBS fall schedule, but the deal never went through. It is now slated for 8:30-9 p.m. (EDT) Fridays.

Hawthorne Race Course To Offer Richest Stakes Card In 35-Day Meet

Chicago, Ill.—The richest stakes program ever offered by Hawthorne Race Course, increased endowment and new conditions for the Hawthorne Juvenile Handicap, and an additional stakes event highlight the progarm for the track's 35-day meeting which opens September 8, Robert F. Carey, managing director, announced today.

Eleven stakes races, carrying a total added money values of approximately $345,000, plus four handicap features worth an additional $40,000, will provide Hawthorne patrons a varied and attractive program of top quality racing, according to Carey.

The endowment for the Hawthone Juvenile Handicap, oldest fixture on the track's program, has been boosted $10,000 to $35,000. In the 33rd running of this race for two-year-olds on October 10, starters will run a mile and one-sixteenth, instead of the habitual six furlongs.

Run as an overnight handicap distance feature for older horses for several seasons, the To Market Stakes has been added to the endowed fixtures. Worth $15,000 in added money, this race will be for two-year-old colts and geldings, at six furlongs.

Topping the stakes program is the $100,000 added Hawthorne Gold Cup. This outstanding mile and a quarter race, from which twice the winner has emerged as the world's leading money-winning thoroughbred, will be run on October 17, the final day of the 1959 session.

Last year this race was won by Kerr Stable's "Horse of the Year," Round Table, in track record time. The winner's purse of $73,250 established Round Table as the all-time thoroughbred money winner with earnings of $1,336,364 at that time.

In 1931, Sun Beau, after winning the Hawthorne Gold Cup for the third straight year, retired as the top thoroughbred money-winner, with a bankroll of $376,744.

GOLD CUP NOMINATIONS CLOSE JULY 7

Nominations for the Hawthorne Gold Cup close July 7, Carey said.

In addition to the $35,000 added C. W. Bidwell Memorial Handicap, which will have its 13th running on October 3, the program includes three stakes worth $25,000 each in added money. They are the Chicago Handicap, on the turf course, which will have its 26th running September 12; the Midwest Handicap (21st running), September 19, and the Illinois Owners Handicap (30th running), on September 26.

Four mid-week stakes carry endowments of $15,000 each. They are the Durazna Stakes (8th running), September 9; the new To Market Stakes, September 16; the Spy Song Handicap (6th running), September 23, and the Yo Tambien Handicap (7th running), October 7.

No definite endowment has been set for the Miss Illinois Stakes to be run on September 30. This race, for two-year-old fillies, Illinois-bred, is sponsored by the Illinois Racing Board. The added money, is expected to be about 040,000, depending on legislative action.

The opening day feature on Tuesday, September 8, will be the $10,000 Hawthorne Inaugural Handicap. Two outstanding turf races, each carrying a purse of $10,000, are the Martie Flynn Handicap, September 26, and the Sun Beau Handicap, October 14. The fourth $10,000 feature is the Gold Cup Prep Handicap on October 10.

Last year Hawthorne's gross distribution to horsemen totalled $1,372,425, an average of $39,212.14 a day.

"Hawthorne plans each year to present a varied, progressive and lucrative schedule. We feel this year's program is attractive and well-balanced. Top features, outstanding horses and high caliber racing are among our goals," Carey stated, "and the recognition of our efforts by horsemen and patrons is both stimulating and gratifying."

Club Elk-Hon. Trips Sophie's, 2-1, In Kolski Men's Race

STANDINGS

	W.	L.
Sophie's Tavern	63	35
Hank's Tavern	59	43
Moeller Furniture	52½	49½
Tower Lounge	53	49
Gallery Bar	50½	51½
Rezmer's C. C.	50	52
Club Elk Hon.	49½	52½
Evergreen Lounge	49½	52½
Jack Hennings	44	58
Zagorski Tavern	37	65

Club Elk-Hon. knocked off the Ed Kolski Men's Bowling league champion Sophie's Tavern, 2 to 1, last Friday night at Evergreen Bowl. J. Hojnacki scored a 489 for the winners and S. Magiera Jr. 548 for the losers.

Hank's Tavern shut out Moeller Brothers Furniture with the help of a 562 by W. Widlic. L. Hojnowski tossed a 492 for Moeller.

Tommy Kluth's Gallery Bar trimmed Tower Lounge twice when Tommy Puralewski recorded a 556. G. Fauby tallied 517 for Tower.

S. Schimanski's 540 and E. Stempinski's 538 netted Rezmer's Country Club a pair of victories over Zagorski Tavern, whose attack featured a 534 by Joe (Red) Siers.

Jack Hennings Tap shut out Evergreen Lounge via a 595 by R. Leksander and a 572 by T. Matteine. Andy Voerg blasted a 542 for Evergreen.

SOPHIE'S: J. Schrimple 468, J. Mytys 514, W. Roskosz 420, S. Magiera Jr. 548, S. Magiera Sr. 513.

CLUB ELK-HON.: W. Kozubal 69, H. Kozubal 470, D. Lepczyk 48, B. Trungale 480, J. Hojnacki 489.

HANK'S TAVERN: C. Ryszkowski 484, C. Adamus 534, T. Moen 438, W. Widlic 562, H. Kozlowski 536.

MOELLER BROS.: M. Sawan 469, L. Hojnowski 492, W. Cielec 487, H. Aniołowski 470.

TOWER LOUNGE: C. Fauby 517, L. Zarembski 472, P. Bekelewski 475, S. Kawa 475, E. Kowalski 470.

GALLERY BAR: A. Janusz 520, D. Roemer 502, S. Pawlak 365, G. Plucinski 521, T. Puralewski 556.

ZAGORSKI TAVERN: J. Siers 534, J. Derner 426, L. Singer 461, M. Magiera 511, J. Lucchesi 463.

REZMER'S: S. Schimanski 540, B. Bormann 464, G. Stempinski 454, V. Schimanski 535, E. Stempinski 538.

EVERGREEN LOUNGE: E. Nagorski 490, S. Steele 479, W. Malik 506, A. Voerg 542.

JACK HENNINGS: R. Leksander 595, S. Leksander 468 P. Bannon 452. A. Krautter 543, T. Matteine 572.

Paul Ford, who plays Col. Hall to Phil Silvers' Sgt. Ernie Bilko on CBS, has lined up a good stage job now that the TV series has been dropped. On June 1 he will take over the role of the mayor in Broadway's "The Music Man."

Although no more of the Bilko-Silvers episodes will be made, the show will be in use for a long time to come via syndication, starting about mid-October. There are 142 half-hour episodes available, and the first package to be offered for sale will include 52.

Advocates Society Auxiliary Spring Luncheon May 20

The Advocates Society Auxiliary Spring Lucheon will be held on Wednesday, May 20th, at Meo's Villa Venice, located on Milwaukee Avenue at the Des Plaines River Bridge, in Northbrook, Illinois, at 12:00 Noon.

Lillian Brodahl Smith, Humorist, will present "Yust for Fun."

For reservations contact chairman Mrs. William Powell, 7111 North Melvina Avenue, phone: NEwcastle 1-0491.

ACT TODAY!
Attention Bankers
Business Syndicates and Investment Men!
Big Return, Real Estate Investment on $300,000 in Dayton, Ohio.
500 UNITS — 1-2 bdrms. FHA, 608, finance worth investigating for future investment. Only 5 yrs. old; adjoining new shopping Center. Ideally located in Dayton, Ohio. For full details contact.
L. H. FRAVEL,
336 S. POWELL AVE.
Columbus 4, O.
BR. 9-8304

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U S. Patent Office

Co Słychać Wśród Podhalan

Iskierki z Zarządu Głównego. — Posiedzenie Koła Nr. 8 Im. Andrzeja Galicy Odroczone. — Wiadomości z Koła Dramatycznego Górali Tatrzańskich

W niedzielę, dnia 3-go maja, odbyła się wielka uroczystość święta Trzeciego Maja, największa uroczystość Polonii. Pogoda w tym roku dopisała, co wpłynęło, że ta uroczystość wyszła naprawdę okazale. Podhalanie i Podhalanki stawili się licznie, wystąpiła także i nasza kochana dziatwa, aż my, Podhalanie byliśmy dumni z tej naszej dziatwy podhalańskiej.

Dziękujemy wszystkim za ich obecność i przybycie. Naszemu zacnemu podkomendantowi Andrzejowi Wróbel, jak również i naszemu sekretarzowi finansowemu — za ich piękną pracę i prowadzenie naszej dywizji, składamy podziękowanie.

Występ Na Święto Morza

Zawiadamiam wszystkie Koła, że Związek Podhalan występuje dnia 24-go maja na Święto Morza Ligi Morskiej. Zbiórka u pp. Łuszczek o godzinie 1:30 po południu, pnr. 4523 So. Wood ulica. Uprasza się wszystkich Podhalan i Podhalanki a także i naszą dziatwę. Zapraszamy naszych muzykantów, aby zebrali się jak najliczniej.

Piknik Zarządu Głównego

W niedzielę, dnia 7-go czerwca, Zarząd Związku Podhalan urządza piknik w Domu Podhalańskim, pod nr. 3035 West 51-sza ulica, o godzinie 12-tej w południe. Uprasza się wszystkich Podhalan i Podhalanki o poparcie. Przygrywać będzie orkiestra p. Macieja Ogrodnego.

Posiedzenie Koła Nr. 8 Im. Andrzeja Galicy

Na ostatnim posiedzeniu uchwalono odroczyć się na okres 3-ch miesięcy, to jest na okres letni. Następne posiedzenie odbędzie się w miesiącu wrześniu. — J. Pasternak, prezes.

Wiadomości z Kółka Dram. Górali Tatrzańskich

Zapraszamy i zawiadamiamy wszystkich Podhalan i Podhalanki którzy posiadają stroje góralskie, aby się stawili o godzinie 9:30 rano w sali pp. Łuszczek, ponieważ występujemy na Prymicje ks. T. Kwak w niedzielę, dnia 7-go czerwca, do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, przy 46 So. Wolcott.

Święto Morza

Również Kółko Dram. Górali Tatrzańskich występuje na Święto Morza w niedzielę, 24-go maja. Zbiórka w sali pp. Łuszczek o godzinie 1:30 po południu pnr. 4523 So. Wood ul. Uprasza się wszystkich Podhalan i Podhalanki oraz naszą dziatwę. — Józef Topor, korespondent.

Walne Zebranie Koła S. P. K. Chicago

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Koło Chicago podaje do wiadomości wszystkich członków i członkiń, że w niedzielę, dnia 31go maja br. o godzinie 2:30 w pierwszym, a o godz. 3ej po południu w drugim terminie, odbędzie się Walne Zebranie w lokalu własnym, w Domu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, przy 1838 W. Division, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego zebrania i assesorów.
3. Odczytanie i przyjęcie protokółu poprzedniego walnego zebrania.
4. Sprawozdanie Zarządu.
5. Dyskusja nad sprawozdaniami.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i sprawa absolutorium dla ustępujących władz.
7. Wybór nowych władz.
8. Wolne wnioski.

Zarząd Koła apeluje do wszystkich członkiń i członków o przybycie na to zebranie, a zarazem zaprasza wszystkich byłych Kolegów z terenu Niemiec, niezrzeszonych obecnie i przebywających na tutejszym terenie o wzięcie udziału w tym zebraniu w charakterze gości.

Sękretarz i skarbnik Koła będą czynni na zebraniu. Również kandydaci na członków mogą zgłaszać się i załatwić wstępne formalności na tym zebraniu.

Za Zarząd:—J. Skwarnicki, prezes; E. Rewerowski, sekretarz.

Ks. Biskup Franciszek Karol Rowiński

Konsekracja i instalacja Księdza Biskupa Ordynariusza Zachodniej Diecezji Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła odbyła się w Katedrze Wszystkich Świętych w Chicago, w sobotę, 9-go maja.

Konsekratorem był Najprzewielebniejszy Ksiądz Biskup Leon Grochowski a współkonsekratorami byli Księża Biskupi: Józef Sołtysiak, Ordynariusz Wschodniej Diecezji P.N.K.K. i Tadeusz Zieliński, Ordynariusz Diecezji Buffalo-Pittsburg.

Polskim kaznodzieją podczas uroczystości konsekracyjnych był Przewiel. Ks. Senior Władysław Sienko a kaznodzieją w języku angielskim Wiel. Ks. Proboszcz Antoni Matla.

W Pennsylwanii

Ks. Biskup Franciszek Rowiński urodził się w miejscowości Dickson City, w stanie Pennsylania, dnia 10 września, 1918 r. z rodziców Franciszka Jana Rowińskiego i Antoniny z Licków Rowińskiej. Uczęszczał on do szkoły średniej w tymże mieście a następnie uończył Seminarium im. Ks. Hieronima Sawonaroli w Scranton, Pennsylania w roku 1939. Ks. Biskup Franciszek Rowiński otrzymał święcenie kapłańskie, dnia 17 maja 1939 roku. Prymicyjną Mszę Świętą odprawił on w Kościele p. w. Św. Wojciecha w Dickson City, w niedzielę, dnia 21-go maja, 1939 roku. Uzupełniał on swoje studia w Crane Junior College i w Northwestern University.

Ks. Biskup Franciszek Rowiński i pani Stefania Szynalik Rowińska zawarli związek małżeński dn. 30-go czerwca 1946 roku i posiadają obecnie pięcioro dzieci. Pełnił on w latach 1939—1942 obowiązki asystenta przy katedrze Wszystkich Świętych w Chicago, a równocześnie opiekował się parafią Najświętszej Marii Panny. W latach 1942—1958 pełnił on obowiązki proboszcza parafii Św. Jana i administratora parafii Najświętszej Marii Panny. W latach 1946—1959 pełni funkcję sekretarza Zachodniej Diecezji P.N.K.K.

Senior

W roku 1952 otrzymuje godność Seniora Kościoła Narodowego z siedzibą w Chicago. W roku 1949 reprezentuje P.N.K.K. na generalnej konwencji Kościoła Episkopalnego w mieście San Francisco, Calif., a w roku 1954 reprezentuje tenże Kościół na konferencji World Council of Churches, odbytej w Evanston, Illinois. Rok 1953 wypełnia mu praca przygotowawcza budowy nowego budynku kościelnego dla parafii Św. Jana. X-ty Powszechny Synod P.U.K.K, odbyty w Chicago dnia 4-go lipca 1958 roku, powołuje go do bardziej intensywnej pracy w tymże kościele przez wybór na Biskupa.

Rodacy z Polski Piszą do Was

Kaleka-Emeryt
Prosi o Pomoc

Włodzimierz Lipski, Słupsk, ul. Findera 30-3, Pomorze Zachodnie, Polska, — emeryt-kolejarz i instruktor na kolei, ostatnio kaleka nie mogący nawet pisać, prosi o wspomożenie go, gdyż niska emerytura nie pozwala mu wyżyć z żoną. Mieszkał uprzednio we Lwowie; obecnie jest wysiedleńcem i mieszka w Słupsku. Skromna emerytura nie pozwala mu również na kupno odpowiednich lekarstw.

Biedni — Obarczeni Liczną Rodziną

Babiarz Czesław, Baczal Górny, poczta Skołyszyn, pow. Jasło, — zwraca się o pomoc. Ogień zniszczył dom i stodołę 7 lat temu i od tego czasu nie mogą się podźwignąć, a w domu znajduje się 5 dzieci, z czego czworo chodzi jeszcze do szkoły. Trudno jest im wyżyć, a zbiory w ich okolicy były liche.

Niema Za Co Kupić Przyborów Szkolnych

Wrona Halina, Mielec, ul. 22 lipca (Główna) nr. 4, woj. Rzeszów, Pisze, że jest ona sierotą bez ojca, a matka jest zbyt ciężko chorą, aby mogła zapracować na utrzymanie. Ona sama liczy lat 16 i chodzi do szkoły, ale w domu jest taka bieda, że niema za co kupić nawet przyborów szkolnych, nie mówiąc już o ubraniu. Pragnęłaby ukończyć szkołę i prosi bardzo o pomoc.

Prosi o Pomoc Dla Swych Dzieci

Barbara Petryka, Dębica, ul. Krakowska 80, woj. Rzeszów, — zwraca się o udzielenie jej dzieciom pomocy. Jest ona nauczycielką, obecnie pracuje w świetlicy. Poza staruszką matką, na utrzymaniu w rodzinie jest troje dzieci — najstarszy syn ma lat 15, córka 14, a najmłodszy syn, bardzo słabego zdrowia, liczy lat 12. Posyła dzieci do szkoły, aby w świat wyszły zdolne do zapracowania na siebie. Ale sama zarabia mało, a mąż jej opuścił dom 7 lat temu. Siły jej brak już do borykania się z losem, prosi bardzo o pomoc.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 18 Maja

Posiedzenie Oddziału Sanitariuszek Nr. 3 L.M. odbędzie się w poniedziałek, 18-go maja w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. o godzinie 8-ej. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie z okazji "Dnia Matek". Zapraszamy nowe członkinie do grona Sanitariuszek. Górą Polskie Morze! — Wiktoria Sidor, prez.; Marianna Ray, wiceprez.; Janina Kroll, sekr. prot.; Klara Michmel, sekr. fin.; Zofia Cichewicz, kasjerka.

Sekcja Pań Związku Klubów Małopolskich, niniejszym zawiadamia, że posiedzenie i wieczorek Matek odbędzie się w poniedziałek, 18go maja, w sali Związku Klubów Małopolskich, 1401 W. Superior ulica róg Noble, o godzinie 7:30 wieczorem. Ponieważ jest to zebranie majowe, wszyskie delegatki są proszone o przybycie. Barbara Dusik, prezeska; Józefa Cieśla, sekr. prot.

Wtorek, 19 Maja

Stowarz. Rzeźników Polskich, Grupa 1615 ZNP, odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 19go maja, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Ważne sprawy do załatwienia, to jest będą odczytane nowe paragrafy do Konstytucji. Po posiedzeniu odbędzie się Majówka. — Jan Krysztop, prezes; Leon Czajkowski, sekr.

Zarząd Tow. "Promień Gwiazd", Grupa Nr. 3114 ZNP., zawiadamia, że we wtorek, 19go maja odbędzie się w miejsce miesięcznego zebrania — Zabawa Towarzyska — w sali Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich, 1113 Milwaukee Ave. (róg Cortez i Milwaukee), o godz. 8ej wieczorem. Zarząd zaprasza wszystkich członków, oraz ich rodzin i znajomych na tę imprezę. — Zarząd: Maria Galińska, prezeska; St. Lobodzinski, sekr. prot.

Oddział Pomocniczy Pań przy Posterunku Ironside, Nr. 16ty P. L.A.W. odbędzie miesięczne posiedzenie we wtorek, 19go maja, w sali Ironsides, 1241 N. Washtenaw Ave. ,o godzinie 7:30 wieczorem. Uprasza się o obecność każdej koleżanki, ponieważ ważne sprawy są do załatwienia. Z okazji dnia Matek będzie stosowny program. — Maria Zułkiewska, prezeska; Stefania Zachwieja, sekr. prot.

Środa 20 Maja

Posiedzenie Tow. Narodowego Korony Polskiej i Grajewianów, Gr. 771 ZNP., odbędzie się we środę, 20-go maja, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 8-mej wieczorem. Członkowie są proszeni o liczne przybycie z powodu iż jest wiele spraw do załatwienia. — Również obchodzimy "Dzień Matek" i będzie podana kolacja. — A. Mikucki, prezes; S. Wądołowski, sekr. prot.

Towarzystwo Młoda Polska, Gr. 865 ZNP. odbędzie regularne miesięczne posiedzenie, w środę, 20go maja, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godzinie 8ej wieczorem.

Upraszamy wszystkich naszych członków i członkinie o przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Obecność jest wymagana. Prosimy o nowe członkostwo. — Edward J. Niedzwiadek ,prezes; J. N. Magiera,

Atak Gromyki Na Jedność Zachodu w Genewie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Chruszczow, mając na myśli wyłącznie Zachodni Berlin, a nie cały Berlin, to jest wraz z częścią okupywaną dotychczas przez wojska sowieckie.

Francuzi Doznali Wstrząsu

Pogłoska o rzekomym zamiarze sekretarza stanu Christiana A. Hertera zgodzenia się na podział planu spowodowała furorę w kołach konferencyjnych, ponieważ oznaczałoby to pierwszy rys w solidnym planie Zachodu. Francuzi podali, iż delegacja na wieść o tym doznała "wstrząsu i oszołomienia".

W przekonaniu obserwatorów, min. Gromyko, począwszy od dzisiaj, będzie gwałtowniej nalegał na oddzielenie rozważanie poszczególnych części "paczkowego planu".

Gromyko, niewątpliwie uzbrojony nowymi instrukcjami telefonicznymi z Moskwy, zwrócił się o tajną rozmowę z min. Lloydem. A gdy ten zgodził się na takie spotkanie, Gromyko udał się w towarzystwie tylko jednego doradcy i jednego tłumacza. — Lloyd godzinę póniej miał spotkać się z sekretarzem stanu Herterem i minstrami spraw zagranicznych Francji i Niemieckiej Republiki Federalnej (Niemcy Zachodnie).

11 Osób Rannych w Katastrofie Kolei Górnej Logan Square

Dwa Pociągi Zderzyły Się Przy Ulicy Western i Milwaukee Ave.—Rannych Wzięto Do Szpitalu Św. Elżbiety i Św. Marii

Dwa pociągi kolei górnej Logan Square — zderzyły się dzisiaj rano gdy na pociąg stojący na stacji przy Western i Milwaukee Ave., — wjechał drugi pociąg i nie zatrzymał się z niewiadomych powodów.

Około jedenaście osób odniosło rany i ambulanse z pobliskich szpitali przybyły na scenę wypadku, a ruch automobilowy przy ulicach Western i Milwaukee Ave. został zablokowany na długą przestrzeń.

Oba pociągi uległy poważnym uszkodzeniom, ale większa część pasażerów zdążyła wyjść ze zniszczonych wagonów o własnych siłach i przejść torami do najbliższej stacji kolejki górnej w odległości około jednego bloku przy Western Ave.

W chwili pisania tej wiadomości w szpitalu św. Elżbiety znajduje się trzech rannych, zaś w szpitalu św. Marii z Nazaretu osiem osób.

Z Pogrzebu ś. p. Stanisława Porowińskiego

W ubiegły wtorek złożono na cmentarzu Św. Wojciecha zwłoki ś. p. Stanisława Porowińskiego, który w swym życiu zjednał sobie wielu przyjaciół.

Zmarły był czynnym członkiem Tow. Obrona Wolności, Gr. 2879 ZNP przez długie lata spełniał urząd delegata do Gminy 177, później w Gminie 128 ZNP. Należał też do Tow. I. Paderewskiego 1228 ZPRK, był honorowym członkiem Ironside Post. INC, oraz długoletnim członkiem lokalu 455 malarzy.

W życiu Polonii brał żywy udział i gdzie rozchodziło się o sprawy polskie nie szczędził czasu i pieniędzy.

W pogrzebie prócz licznej rodziny wzięli udział członkowie i członkinie Gr. 2879 z całym zarządem, członkowie lokalu malarzy, weterani am. polskiego pochodzenia, jak również mnóstwo bliskich przyjaciół.

Zmarły pozostawił w żalu żonę Helenę Porowińską z Małkowskich.

Związek N. P. stracił w nim dzielnego pracownika i szermierza, a weterani w Ironside Post. szczerego przyjaciela.

Cześć jego pamięci.

Kaczmarek, prezes Grupy 2879 ZNP.

Z Helenowa

Zwłoki ś. p. Marii Mazan Złożono Na Wojciechowie

Onegdaj z zakładu pogrzebowego Kirsten Funeral Home odbył się pogrzeb przedwcześnie zmarłej śp. Marii Mazan, z domu Ginalski, która za życia zamieszkiwała wraz z mężem i najmłodszym synem Władysławem, Jr., pnr. 2348 W. Cortez ul., na Helenowie.

Zgon śp. Marii Mazan nastąpił w ubiegłą niedzielę, dnia 10-go maja, o godzinie 7-mej rano, po krótkiej chorobie.

Eksportacji zwłok z zakładu pogrzebowego dokonał ks. Marian Mettler przy asyście ministrantów. Zwłoki zmarłej nieśli członkowie Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców 26-tej wardy, a mianowicie panowie: Władysław G. Bazula, prezes; Albert Wyse, sekretarz protokółowy; Józef Sponder, skarbnik; Jan Szymański, Eugeniusz Michałkiewicz i Czesław J. Trawiński. Honorową eskortę przy trumnie tworzyły członkinie Tow. Królowej Jadwigi, Gr. 525 Z.P.A.

Nabożeństwo żałobne oraz Mszę św, odprawił ks. Marian Mettler przy asyście ks. Franciszka Nikliborc i ks. Henryka Olejniczak.

Zgon zmarłej opłakują w żalu pogrążeni: Władysław, Sr., mąż; Edwin, Klarencjusz i Władysław Jr., synowie; Marilyn Clair, córka; Emily i Shirley, synowe; oraz James Clair, zięć; jak również Katarzyna Ginalski, matka; oraz bracia Jan, Edward i Franciszek, oraz wnuki i wnuczki.

Z Pogrzebu ś. p. Stan. Kolany

Onegdaj z zakładu pogrzebowego Adama B. Cepy, pnr. 2246 W. North Ave., odbył się pogrzeb długoletniego osadnika parafii św. Heleny, śp. Stanisława Kolany, który za życia zamieszkiwał pnr. 2541 W. Haddon ave.

Eksportacji zwłoki z zakładu pogrzebowego dokonał ks. Franciszek Nikliborc, który również odprawił nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego. Trumnę ze zwłokami zmarłego nieśli członkowie Bractwa Różańca św. p. o. św. Józefa przy parafii św. Heleny. Po skończonym nabożeństwie kościelnym orszak żałobny udał się na cmentarz św. Wojciecha, gdzie zwłoki złożone zostały na wieczny spoczynek.

Zgon zmarłego opłakują w żalu pogrążeni: Maria Zielezińska, Jadwiga Krenc i Anna Burkowski, siostry: oraz bracia Klemens, Antoni i Marcin, zamieszkały w Polsce; oraz bratowe i szwagrowie.

Brytyjska Broń Dla Indonezji

Londyn (CT). — Wielka Brytania zgodziła się wczoraj sprzedać Indonezji za $8 milionów 400,000 nowego ekwipunku militarnego, włączając 1,500 spadochronów, 180 patrolowych aut wojskowych i nie ujawnioną liczbę wozów pancernych.

Po Zakupno Wartościowego
NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
naprzeciw
Cmentarza Zmartwychwstania
Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU
Otwarte w Niedziele i Święta
P. O. Box 333 Argo, Ill.
Tel. GLOBE 8-4443

Wpadła z Platformy Pod Jadący Pociąg

Na przepełnionej ludźmi platformie stacji Washington kolejki podziemnej jedna z kobiet w starszym wieku wpadła pod jadący pociąg. Na krzyk tłumu pociąg zatrzymał się. Trzy wagony przejechały to miejsce, gdzie kobiet wpadła pod pociąg. Kierownik pociągu Earl Jones kazał pociąg natychmiast w tym miejscu rozłączyć i sam wszedł pod wagon, aby wydobyć "ofiarę wypadku".

Jakież było jego i tłumu zdziwienie, gdy spod wagonu wydobyto kobietę, która potem sama stanęła na nogach, otrzepała odzież z kurzu i powiedziała: "nie jestem wcale ranna", a na wołania, aby ją zabrać do szpitala, znów powiedziała: "O, nie, ja idę właśnie na zakupy" i rzeczywiście zmieszała się z tłumem i wyszła ze stacji Washington na zakupy w Śródmieściu.

Tą kobietą była 56-letnią Olga Hammel, pnr 2915 N. 78ma ulica.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka moja, siostra, bratowa i szwagierka nasza, ś.p.

Maria Hossa

(z domu Drezewska)

po nieszczęśliwym wypadku, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 17-go maja, 1959 roku, o godzinie 1:30 po północy, przeżywszy lat 36. Zamieszkiwała pnr. 8709 Exchange Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go maja o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebow. pnr. 8832 S. Commercial Ave. do kościoła Niep. Pocz. Najśw. M. P. a stamtąd na cmentarz św. Krzyża w Calumet City na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Władysław, mąż; **George**, syn; **(Kazimierz Drezewski**, brat; **Wanda Drezewska**, siostra; **Helena**, bratowa; 4 szwagierki i 3 szwagrowie w Polsce); **Józef** i **Irena Hossa** i **Regina Hossa**, szwagier i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Roman J. Sadowski, SO. Chicago 8-0933.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, ś.p.

Jan M. Gabala

(brat ś.p. Józefa)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go maja, 1959 roku, o godzinie 2-ej nad ranem, w średnim wieku. Zamieszk. pnr. 4505 S. Sacramento Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go maja o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4358 S. Richmond ul. do kościoła ś. ś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Rozalia Nowińska, siostra; **Franciszek Gabala**, brat; **Antoni Nowiński**, szwagier; **Józefina** i **Anna**, bratowe; siostrzeńcy i siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edward P. Patka, LAfayette 3-4480. (18-19)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, ś.p.

Jan Moskal

(MĄŻ Ś.P. KATARZYNY)

Członek Tow. Wolność Ojczyzny, Grupa 1574 Z.N.P., Tow. Dobrego Pasterza Nr. 494 ZPRK., Tow. Dobrego Pasterza Ct. 1800 C. O. F., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 15-go maja, 1959 roku, o godzinie 7:45 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 4214 W. 25th Place.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19-go maja o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2712 S. Kildare Ave. do kościoła Dobrego Pasterza a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Dr. Franciszek i **Dr. Jan**, synowie; **Julia Breisch** i **Paulina**, córki; **Dr. Warren Breisch**, zięć; **Dr. Margaret** i **June**, synowe; **Robert** i **Kathleen Breisch**, wnuk i wnuczka; **Andrzej Przybycien**, szwagier; **Józefina Szarowicz**, pół-siostra; kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edward W. Kadziela, LAwndale 1-2156. (16-18)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, ś.p.

Adam Sokolski

Prezes Tow. Św. Wacława Nr. 638 ZPRK, i czł. Tow. Korony Polskiej pod opieką Św. Kunegundy, Grupa 123 Unia Polska, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go maja, 1959 roku, o godzinie 12:25 po północy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go maja, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave. do kościoła Św. Jakuba a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Joanna (z domu **Czyz**), żona; **Czesław, Henryk, Józef** i **Edwin**, synowie; **Maude, Dorothy** i **Pauline**, synowe; **Stanisław**, brat; **Emily Bordean**, siostra; **Józefa**, bratowa; **Eli**, szwagier; 10 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran, telefon NAtional 2-1488.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś.p.

Adam Sokolski

Pogrzebowy B. F. Malec, tel.: HAymarket 1-5800. (18-19)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, ś.p.

Jan Mucha

członek Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem, Grupa 1104 ZNP., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 15-go maja, 1959 roku, o godz. 11:15 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go maja o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5325 W. Fullerton Ave, narożnik Lorel, do kościoła św. Stanisława B. i M. a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józefa, Władysław i **Leon**, dzieci; **Eugeniusz Kamoski**, zięć; **Charlotte** i **Ewelina**, synowe; **Katarzyna Sturgulewska** i **Anna Duniec**, siostry; **Roman Bielecki**, brat; szwagier, bratowa, wnuk i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel.: HAymarket 1-5800. (18-19)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn i brat nasz, ś.p.

Bronisław E. Wajda

Weteran 2ej Wojny Światowej, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami dnia 17-go maja, 1959 r., o godzinie 7:00 rano, przeżywszy lat 36.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go maja, o godz. 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2159 W. Cullerton ul. do kościoła św. Józefa i Św. Anny a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Adela (z domu **Cygan**), żona; **Dawid** i **Philip**, synowie; **Jan** i **Zofia**, rodzice; **Helena, Maria, Irena, Eleonora** i **Lorraine**, siostry; **Józef**, brat; **Wiktoria Cygan**, teściowa; **Władysław Slezak, Stanisław Wilk, Edmund Mazurek** i **Raymond Korenkiewicz**, szwagrowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek K. Cieśla i Syn, telefon: VI 7-6755.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, ś.p.

Wojciech Lacny

(mąż ś.p. Anny)

Członek Tow. Św. Jana Chrzciciela Nr. 421 ZPRK., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 17-go maja, 1959 roku, o godzinie 1:00 po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 1951 West 19-ta ulica.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go maja, o godz. 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2159 W. Cullerton ul. do kościoła św. Wojciecha a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław, Józef, Franciszek i **Piotr**, synowie; **Maria** i **Rozalia**, córki; **Karolina, Jadwiga, Magdalena** i **Bronisława**, synowe; **Józef Kaplan** i **Jan Michalec**, zięciowie; **Józef Lacny**, bratanek; wnuki, wnuczki, prawnuczek i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek K. Cieśla i Syn, telefon: VI 7-6755.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś.p.

Adam Sokolski

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, ś.p.

Jan Moskal

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz i brat mój, śp.

Michał Oleksy

Członek Tow. Emigracja Polska Gr. 257 ZNP.; po ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 18-go maja, 1959 roku, o godzinie 3-ej nad ranem, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 7600 W. 61st St., Argo.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 7435 W. 63rd St., Argo, do kościoła Św. Błażeja, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef i **Czesław Burda, Antoni** i **Teodor Oleksy**, synowie; synowe; **Stella Sendziak, Genowefa Pedota, Józefina Schrock** i **Eleonora Dallio**, córki; **Marianna Ogorek**, siostra; 16 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Edward P. Lyznicki, telefon GLobe 8-0330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, ś.p.

Anna Bohdziewicz

(z domu Grosman)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 15-go maja, 1959 r., o godzinie 10:20 wieczór, przeżywszy lat 64. Zamieszkiwała w Franklin Park, Illinois.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19-go maja o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebow. Kopec Funeral Home, 5259 W. Roscoe Ave. do kościoła św. Władysława a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Albin** i **Alicja**, dzieci; **Robert Goodin**, zięć; **Dorota**, synowa; **Władysław Grosman**, brat; 4 wnucząt, pół brat i kilka pół sióstr, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław J. Kopec, tel. KIldare 5-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza ś. p.

Zofia Novak

po dłuższej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 16-go maja 1959 roku, o godzinie 3-ej rano w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4506 S. Laflin Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17-go maja, o godz. 9-ej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2746 W. 51st st., do kościoła St. Rose of Lima, a stamtąd na cmentarz Zmartw. Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Samuel Sovienski, syn; **Katarzyna Granowska** i **Jean Duncan**, córki; **Antoinette**, synowa; **Stanley Granowski** i **Roy Duncan**, zięciowie; **Katarzyna Rzepka, (Wiktoria** i **Jan Nowak** w Polsce), siostry 1 brat; 5 wnucząt, 2 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Soltes Funeral Home, PRospect 6-7257.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, szwagierka i babcia nasza, śp.

Natalia A. Strzelecka

(z domu Goszczyńska)

Członkini Tow. Pań Chicago Gr. 2191 ZNP i Tow. Św. Cecylii Gr. 108 Zw. Polek w Am.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu, dnia 17-go maja, 1959 roku, o godzinie 12:00 w nocy, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 3050 N. Hamlin Ave.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 3060-64 Milwaukee Ave. Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W ciężkim żalu pogrążeni: **Roman**, mąż; **Regina Jakubowska**, córka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Stanley Funeral Home, Brodzinski Bracia, DIckens 2-2252.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka moja, siostra, bratowa i szwagierka nasza, ś.p.

Maria Hossa

(z domu Drezewska)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza ś. p.

Zofia Novak

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, szwagierka i babcia nasza, śp.

Katarzyna Musiał

(z domu Jurek)

Członkini Tow. Św. Bronisławy P.O. i Tow. Św. Józefa Grupa 107 Z. P. w Am.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 17-go maja, 1959 roku, o godz. 2-ej po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała w okolicy Devon Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6250 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Julia (z domu **Kopacz**), żona; **Józef**, syn; **Eugenia**, synowa; **Helena Klucznik, Marcela Wilk**, siostry; **Władysław Wilk**, szwagier; **Stanisław, Władysław, Andrzej, Marianna Malinowska, Zofia Janiga, Stefania Malinowska**, bracia i siostry w Polsce; **Jakub Janiga** i **Józef

Z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Tow. i Grup Przy Gminie 123-ej Zw. Nar. Pol.

Gmina 123-cia Z.N.P.—w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali pod nazwą Rainbow Garden przy 1425 W. 51sza ulica, gdzie właścicielami są Bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Grupa 681 ZNP w każdą 3-cią niedzielę o godzinie 1: 30 po południu w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Grupa 962 Z.N.P.,—w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St., —druga niedziela każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu.

Tow. Sokolic Polskich Z. S. P. No. 133, Grupa 1141 Z.N.P.,—w 3-cią środę każdego miesiąca w sali Łączkowskich, pnr 1425 W. 51st St., o godz. 7:30 wieczorem.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Grupa 1165 Z.N.P.,—w każdą drugą niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem, Grupa 1192 Z.N.P.,—w każdą 3-cią niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Kozubowskiego, pnr. 4934 So. Loomis St.

Tow. Promień Nadziei, Grupa 1242 Z.N.P., — w 2-gi czwartek każdego miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 Z.N.P.,—w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu, w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 Z.N.P.,—w sali Św. Jana Bożego o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów p. d. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1983 Z.N.P.,—w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 1:30 po południu w sali Sherman Park.

Tow. Evergreen Park, Grupa 3082 Z.N.P.,—w każdą 2-gą środę miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 3515 West 97th St., Evergreen Park, Ill.

Posiedzenie Tow. Wierność

Tow. Wierność, Gr. 2927 ZNP odbędzie miesięczne posiedzenie w środę, 20 maja, 1959 o godzinie 7-ej wieczorem w Cornell Parku, przy 51ej i Wood ulicy. Prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie, albowiem są ważne sprawy do załatwienia. — M. Winiecka, prez.; M. Pawlikowska, sekretarka.

Uwaga Członkowie Gr. 1577 ZNP., Tow. Króla Bol. Chrobrego

Zarząd Tow. Króla Bolesława Chrobrego, Gr. 1577 ZNP., uprzejmie przypomina i podaje do wiadomości, iż posiedzenia tego Tow. odbywają się w każdą czwartą niedzielę miesiąca w sali Columbia, 1700 W. 48-ma ulica, o godz. 1:30 po południu. Członkowie są proszeni, aby uczęszczali na miesięczne posiedzenia i wspólnie debatowali nad sprawami towarzystwa i organizacji Zw. Nar. Pol. Wspólnymi wysiłkami i zgodną pracą zbudujemy piękne Towarzystwo Króla Bol. Chrobrego.

Piknik Klubu Czarno-Dunajczan

Klub Czarno-Dunajczan urządza Piknik 30-go maja, w ogrodzie Tarnów, 90ta i Archer. Początek o godz. 1-ej po południu. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra.

Klub Czarno-Dunajczan serdecznie zaprasza na ten Piknik całą Polonię. Zabawa, jakich mało było w tym ogrodzie. — Jan Kedzierski, prezes; Rozalia Tlapa, sekr.

Wycieczka Oddziału Gdańsk Nr. 50 L. M.

Oddział Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej w Ameryce, urządza wycieczkę do Klasztoru Ojców Saletynów w Olivet, Ill. W sobotę, dnia 30-go maja 1959 r., odjazd o godz. 5:30 rano z pod nr. 1314 W. 51st str. Zapraszamy naszych członków oddziału oraz przyjaciół Ligi Morskiej. Rezerwacje na autobus można rezerwować osobiście lub telefonicznie pnr. Midwest Store 4617 Archer ave. tel. FR 6-3084, lub u państwa Grzeszczak, pnr. 1314 W. 51st, tel. LI 8-5970. Przejazd w obie strony $5 od osoby. — Julian Tabisz, prezes; Kazimierz Kaczmarczyk, sekr.

Wycieczka do Domu Starców

Klub Pań św. Teresy przy parafii św. Jana Bożego urządza wycieczkę do domu Starców pod wezwaniem św. Antoniego w Crown Point, Indiana, wycieczka odbędzie się w niedzielę, 7 czerwca. Autobus wyruszy punktualnie o godz. 9-ej rano z pnr. 5129 So. Throop ul. Po rezerwacje proszę telefonować YArds 7-6280 — M. Kolecki, prezes; A. Kozubowska, sekr.

Wycieczka Klubu Nowy Prąd

Klub Nowy Prąd urządza wycieczkę do Klasztoru w Burlington, Wisc., w niedzielę, 14go czerwca 1959. Jest to bardzo piękne miejsce do zwiedzenia. Autobusy będą odjeżdżać z przed Rainbow Garden, 1425 W. 51-sza ul., o 7-ej rano.

Więc ktokolwiek z członków lub znajomych ma życzenie wziąść udział w tej wycieczce, to niech dzwoni o rezerwacje siedzenia w autobusie do Wacława Krasnickiego, przew. lub do prezesa Klubu Nowy Prąd Stasia Łączkowskiego, Tel. VIrginia 7-8255.

Apel Centrali Międzyorganizacyjnej

Centrala na Town of Lake, przy której skupiają się polskie organizacje, kupcy, przemysłowcy i profesjonaliści, zaprasza wszystkie zrzeszenia, które jeszcze do Centrali nie należą, ażeby nadesłały swoich reprezentatów na posiedzenia, które odbywają się co trzeci piątek miesiąca. Zarząd Centrali z panią K. Spisak na czele zaprasza wszystkich delegatów i delegatki na posiedzenie. Prezeska pani Spisak prosi także, ażeby naznaczone komisje zabrały się do pracy nad rozwojem Centrali i dla dobra sprawy polskiej. Do Centrali może należeć każdy, kto pragnie pomóc dobrej sprawie i kto kocha wszystko co polskie. — Karolina Spisak, prezeska; Jan Molek, sekretarz.

Apel Do Parafian!

Wszelkie wiadomości o zabawach towarzystw kościelnych lub ich posiedzeniach, jubileuszach, uroczystościach lub wycieczkach piknikowych należy pozostawiać w kancelarii na Plebanii. Czytelnicy Dziennika Związkowego mogą korzystać ze szpalt bezinteresownie i podać o swoich rocznicach, ślubach, weselach, urodzinach swoich dzieci, a także i o pogrzebach. Można tekst tych wiadomości też wysłać wprost na adres: Wł. Tomaszewski, 2906 Archer ave., Chicago 8, Ill. Wiadomości są zabrane z Plebanii w każdą środę przed godz. 11 rano.

Pielgrzymka Oddz. Morskie Oko Do OO. Saletynów Do Olivet

W niedzielę, dnia 21-go czerwca, br., poraz pierwszy w tym roku, jedzie pielgrzymka Oddz. Morskie Oko na uroczystość składania ślubów, które składać będzie nasz członek Brat W. Paszyna, M. S., syn śp. Bronisławy Paszyna i Wł. Paszyna Śp. B. Paszyna była naszą członkinią i zmarła w miesiącu marcu.

Aby uprzyjemnić chwilę składania ślubów brata W. Paszyna, Oddział Morskie Oko uchwalił urządzić pielgrzymkę w niedzielę, 21go czerwca, br., do Olivet, aby być świadkami tej uroczystości. Napewno jest nas wielu katolików, co jeszcze nie widzieliśmy tej uroczystości składania ślubów, aby być księdzem zakonnikiem, więc tym razem mamy sposobność to zobaczyć.

Autobus "Greyhound" odjedzie o godz. 6tej rano w niedzielę, 21go czerwca, br., sprzed sali J. Lubaszka, pnr. 5317 So. Ashland ave. Koszt przejazdu $6.00 od osoby. A kto pragnie obiad zamówić — to $2.00 extra.

Osoby zainteresowane tą pielgrzymką proszone są nabywać bilety przed czasem, pisząc na adres: J. Binkowski, Cleaner Store, 5522 So. Damen Ave., Chicago 36, Ill., lub telefonując HE 4-5213 albo E 7-1472.

Także osoby, które nie należą do naszego Oddziału, mogą z nami brać udział we wszystkich naszych pielgrzymkach i wycieczkach.

Księżycowy Festyn Klubu Okręgu Maków Podhalański

Komitet zabaw naszego Klubu serdecznie zaprasza całą Polonię na Księżycowy Festyn, zwany w Chicago, jako piknik, który urządza Klub Okręgu Maków Podhalański. Wspomniany Księżycowy Piknik odbędzie się w sobotę, dnia 20-go czerwca br. w Polonia Grove, przy ulicach Archer i St. Louis.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra Stefana Adamczyka.

Wstęp od osoby tylko $1.00.

Bilety można już nabywać od członków naszego Klubu lub przy wejściu w dniu księżycowego Pikniku.

Część dochodu jak zwykle przeznaczona na prace humanitarne.

Kto zna przeszłość naszego Klubu, ten wie, że zawsze nasz Klub pomaga tam, gdzie zachodzi potrzeba.

Ogród Polonia, to bardzo ładne miejsce, gdzie na wolnym otwartym polu, można wesoło się zabawić. Świeże powietrze, to każdemu do zdrowia potrzebne. Jeszcze raz prosimy wszystkich o liczne przybycie na nasz Księżycowy Piknik. — Za komitet zabaw: Czesław Radwan, przew.; — za zarząd: St. Giertuga, prezes; M. A. Bińkowski, sekr. prot.

Wycieczka Oddz. Morskie Oko Do Obozu Młodzieżowego ZNP

W niedzielę, 28-go czerwca, br., ma odbyć się otwarcie Obozu Młodzieżowego ZNP. Na to otwarcie Oddział Morskie Oko urządza wycieczkę, aby być świadkami tej uroczystości. Obóz jest nam dobrze znany. Miejsce bardzo ładne, wygodne. Można się kąpać w basenie, tańczyć na sali, grać w różne gry, otrzymać smaczne jedzenie, świeżego powietrza zażyć. Mszę świętą o godzinie 12-ej w południe wysłuchać — jednym słowem wszystkie wygody, jakie ludzie potrzebują, aby się zabawić na świeżym powietrzu.

Nie potrzeba zabierać z sobą żadnych trunków ani jedzenia, gdyż wszystko można nabyć w Obozie, a przez to samo pomaga się Komitetowi Obozu do ulepszenia Obozu dla naszej wygody.

Autobusy odjadą w niedzielę, dnia 28-go czerwca, br., od sali J. Lubaszka, pnr. 5317 So. Ashland ave., o godz. 8-ej rano; od 47-mej i So. Wolcott ave., z rogu, o godz. 8:15 rano, i od R. Hawryszko Hall, pnr. 4756 So. Western ave., o godz. 8:30 rano.

Bilety po $2.25 od osoby, a od dzieci do lat 16 — po $1.50. Bilety prosimy nabywać przed czasem, abyśmy wiedzieli ile autobusów mamy zamówić.

Piknik Gminy 143 ZNP

Gmina 143 ZNP, urządza wielki Piknik w niedzielę, 26 lipca, 1959, w lasku powiatowym Dan Ryan Woods, przy 87-ej i So. Western Ave. Początek o godzinie 11-ej rano.

Komitet z przew. Jakubem Niedośpiał na czele już rozpoczął przygotowania, ażeby ubawić wszystkich gości. Doskonała orkiestra już jest zamówiona, a bufet będzie zapoatrzony w różne doskonałe napoje.

Dojazd do ogrodu jest bardzo łatwy bo można wprost dojechać autobusem lub samochodem, gdzie będzie dosyć miejsca do parkowania. — Józef Sibik, prezes; Stanisław Józefiak, sekretarz.

Piknik Lipniczan

W niedzielę, 9go sierpnia oczekiwany Piknik Klubu Lipniczan Przem. Ratun. będzie urządzony w pięknym ogrodzie "Tarnów" — przy 90ej i Archer ave., z różnymi nowymi atrakcjami, z czego wszyscy rodacy i przyjaciele będą zupełnie zadowoleni, co Komitet uprasza sobie tę datę Pikniku zanotować, chcąc się ubawić do syta pomiędzy swoimi rodakami.—Lud. Nowakowski, prezes.

Lipniczanie Urządzają Wycieczkę Do Polski

Komitet Wycieczki Klubu Lipniczan przedstawił plany na ostatnim posiedzeniu Klubu, w jaki sposób będzie prowadzona ta wielce wspaniała wycieczka i ile każdy jadący z tą wycieczką może sobie zaoszczędzić, pomimo że wycieczka będzie trwać 6 tygodni, zwiedzając różne kraje europejskie jak i miejsca historyczne i bardzo piękne, warte zobaczenia, oraz miejsca cudami słynące jak i miejsca rodzinne. Komitet postarał się o różne czyste hotele wraz z żywnością, jak najmniejszym kosztem, aby z tej wycieczki każdy biorący udział był zupełnie zadowolony, pamiętając te chwile spędzone na długie lata.

Komitet uprasza wszystkich rodaków i rodaczki, którzy chcą wziąć udział w tej wycieczce, aby raczyli nadesłać swe zamówienia jak najwcześniej na ręce przewod. komitetu p. Józefa Wojciechowskiego, członka Klubu, zamieszkałego pnr. 4216 So. California ave., Chicago 32, Ill., który wyśle wszelkie informacje, tyczące się tej wycieczki, dalszy komitet składa się z członków Klubu: A. Szewczyk, McGuire, L. Nowakowski, A. Zaczek i L. Kurek.

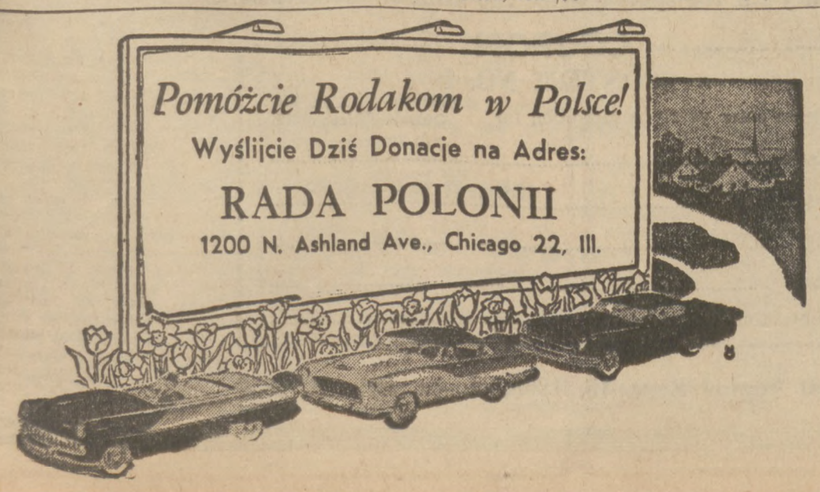

★ PRACA

JOBS - JOBS

GET THE JOB YOU WANT! SEE OUR

HELP WANTED SECTION

RESTAURANT • FACTORY • OFFICE SALES • CLERICAL ENGINEERING •

★ PRACA MĘSKA

BREAD OVEN MAN
EXPERIENCED
Union Shop — All Union benefits
Write or call
Charles Evans
Between 10 A.M.-5 P.M.
ROCKFORD BAKERIES, Inc.
1532—2nd Ave.
ROCKFORD, ILL.
WOODLAND 3-9675

TOOL ROOM
MILLING HAND
TOOL GRINDING
SEDWALL MFG. CO.
3540 N. RAVENSWOOD

● Machine Operators
● Machine Helpers
New Modern Box Plant
Steady Work
Good Company Benefits
Apply In Person
Monday thru Friday—8 to 5 P.M.
Inland Container Corp.
11600 W. Grand Ave.
Franklin Park

★ PRACA MĘSKA

ENGINEERS
●
DESIGN ENGINEERS
B. S. Degree
Plus 6 to 10 Years
Experience in Aircraft
Structural Design.
EXCELLENT
FRINGE BENEFITS.
●
Apply 9 a.m. - 4 p.m.
MONDAY—FRIDAY
or Submit Complete Resume
in Confidence to: Dept. G.
AERONCA MFG. CO.
(Longren California Div.)
2451 Crenshaw Blvd.
Torrance, California
Phone: DA. 6-8220

Turret Lathe Men
i
Engine Lathe Men
Muszą być set up men i operatorami
Dzienna Zmiana
★ PŁATNE UBEZPIECZENIE NA SZPITAL
★ PŁATNE WAKACJE
NAJWYŻSZE ZAPŁATY
INDUSTRIAL GEAR MFG. COMPANY
4539 W. Van Buren St.

★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

TO A SUCCESSFUL MAN STOPPED BY SALARY RESTRICTIONS

Due to an expansion program, we have openings for a full time representative whose living standards require per year

$6,000 to $9,000

The Man selected will attend our National Sales Training School and will receive a salary and expenses. We are a Sales organization with over 16,000 satisfied salesmen in Canada and the United States. Over $3,000,000 spent on national advertising in 1958. You should be between the ages of 25 and 40, own an automobile, speak Polish. Reply in confidence, telling us of your background, and enclose a photo.

Write Polish Daily Zgoda, (Box F. 326), 1201 Milwaukee Ave.,

ELECTRICAL ENGINEER
Experienced in Power Generation And Transmission
SALARY OPEN
Shift 4 P.M. to Midnight
Work Week Wednesday Through Sunday.
WRITE, CALL OR WIRE
EMPLOYMENT MANAGER
THE ZIA COMPANY
LOS ALAMOS, NEW MEXICO

Attention! Attention!
DIE MAKERS
Established company now in a new air conditioned plant in Statesville, N. C., has openings for 1st class die makers only, to build and repair combination and progressive dies. Our products are pen points, clips, and Boston pencil sharpeners, all made from light gauge metal strip stock; starting rates from $2.67 to $2.82 per hour; present maximum $3.07. Liberal benefits, steady employment; 45 hour week. Write giving full details and past employment record.
WRITE OR WIRE
HOWARD HUNT & CO.
Statesville, North Carolina

SPOT WELDERS ASSEMBLERS
Na 1-sz i 2-gą Zmianę
★ ★
Medium Size Punch Press Set-up Ludzi
Tylko na 2-gą Zmianę
★ ★
Pełny czas. Stała Praca. Wszystkie Benefity
Muszą Rozumieć po Angielsku
Telefonować
VIrginia 7-4407

SHIPPING AND WAREHOUSE HELP
Experienced Preferred
Order Pickers — Packers
Shipping and Receiving Helpers
Stock Men
Day or Night Work
● Good starting pay
● Rapid advancement
● Pleasant working conditions
● Benefits
● Vacations
See Mr. Frank, Superintendent
INTERNATIONAL PARTS CORP.
4101 W. 42nd Pl.

PLASTICS MOLD MAKER
AAA 1 nationally known manufacturer of vacuum bottles has an excellent opportunity for a man with experience in injection molding, compression molding of with die casting dies.
Good wages, up to date benefits and excellent working conditions. This is a wonderful opportunity for a well qualified man. Write giving age, education and work experience to Personnel Manager
ALADDIN INDUSTRIES, INC.
703 Murfreesboro Road,
NASHVILLE, TENNESSEE

MACHINISTS
☆ Permanent 3rd Shift Openings
☆ Top Incentive Earnings
☆ Excellent Employe Benefits
● Gear Shaver
● Boring Bar (Single and Multiple Spindle)
● Engine Lathe
● Shafting Lathe
● Turret Lathe
● Vertical Turret Lathe
APPLY
Daily 8 to 4:30
Saturday 8 to 12
Harnischfeger Corp.
4400 W. National Ave.
Milwaukee, Wisconsin

★ PRACA ŻEŃSKA

Walk to Work!!!
Immediate opening for
General Office Girl
Who wants to work in vicinity of Irving and Seeley who can handle variety of work, such as figures. General Motors experience desirable but not necessary and who will take the trouble of writing a personal letter giving all phases of past employment, etc. Permanent. Good starting salary. Address Box 120, % Polish Daily Zgoda, 1201 N. Milwaukee, Chicago, Ill.

NURSES REGISTERED
Immediate openings in modern 300-bed general hospital. Starting salary $280 a month with regular increases, 40 hour week. Diff. for afternoon and night duty. Liberal personnel policies. Private rooms available in nurses' residence. Write:
Director of Nursing
Wilmington General Hospital
Wilmington, Delaware
or call OLympia 6-2551

National Organization Needs
SECRETARY
Age 25 to 35
Experienced mature secretary with good skills to work for Plant Manager
CLERK - TYPIST
Age 20 to 30
Experienced typist needed for Production Purchasing Dept. Liberal Employee Benefits.
38¾ Hour Week.
Company Cafeteria.
Phone for Appointment
Miss Howell
BIshop 2-1205
OLympic 6-1050

YOUNG LADY
AGE TO 30 YRS.
To work in small office, figure work, operate bookkeeping machine, typing and answer telephone.
WILL TRAIN
GOOD SALARY
COMPANY BENEFITS, ETC.
PHONE: MISS EDWARDS
SPaulding 2-4244
Vicinity of Division & Western Av.

SHORT ORDER COOK
DAYS
6 Days Week — Good Wages
Call 11 a. m. to 10 p. m.
EL-CENTRO LOUNGE
5707 N. Central Ave.
ROdney 3-2015

POTRZEBA KOBIET DO LEKKIEJ PRACY NA CMENTARZU
Zgłaszać się:
BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY
5255 No. Pulaski Road

★ KONTRAKTORZY ★ KONTRAKTORZY

ORLIKOWSKI
CONSTRUCTION CO.
20% ZNIŻKI
WSZELKIEGO RODZAJU PRZERÓBKI
BRONISŁAW ORLIKOWSKI, właściciel
Mieszkańcy Północnej i Południowej Strony. Dzwońcie: ABerdeen 4-2423 w dzień i wieczorami

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą.
KOMINY, budujemy, reperujemy i fugujemy.
RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą.
Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

★ DACHY

ROOFING
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedziele po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.
ROckwell 2-8778

DACHY $59.00
1, 2 lub 3 mieszkania naprawione, pokrywane smołą lub asfaltem i gwarantowane 2 lata.
NOWE DACHY OD $119 I WYŻEJ
ALbany 2-1180
24-go Godzinna Obsługa
OBLICZENIA DARMO

★ INTERESY

Buy direct from owner!
Going tavern and grocery with separate large apartments above each, also includes double flat. Corner of State Highway 32 and 42, 6 miles northwest of Sheboygan. Real money making location. Worth over $35,000, but will sell for best offer. See any time. — Inquire
Kolbergs Tavern
Route 1, Sheboygan, Wisconsin

A MONEYMAKER!
MOTEL—4 units, modern, 6 rm., modern home with breezeway and 3 housekeeping cottages, furn., bringing excellent income. Plus utility, laundry rms., garage, chicken coop; of 12 acres in pine and oak trees and 2 acres tillable. 2,000 ft., frontage on perm. U. S. 51, 3½ mi. So. of Hancock, Wis. Ideal frontage for restaurant and gas station. Aged owner forcet to sell on account of death. Reduced to $28,500; $15,000 to $18,000 cash required. See or call owner, Mrs. Mary Wiele, Dutch Motel, Hancock, Wis., Phone HA 2422.

Old Established Restaurant and Ice Cream Parlor Combined
Fully equipped, modern fixtures. Air condtioned. Reason for selling owner has other business. Must sell. Located on S. Western Ave. Call BEverly 3-9595

Food Mart
Established 10 years.
Reason for selling owner retiring.
Call LAwndale 1-3973

Year Round Business
Enjoy Excellent Profits
TRADING POST — Features live bait, sporting goods, boats, motors, novelties, souvenirs and gift items. Includes ½ acre, choice corner, building, fixtures and stock. Living quarters can be enlarged. Located 3 mi. norht of Augusta, Wis. on U. S. 27. Ideal for retiring couple. Building and business sacrifice for $6,950 cash. See it anytime. Owner
F. H. GREEN, R. 1, Augusta, Wis.

Auto Wrecking Business
New and used parts and property 1¾ of a block, Gainesville, Fla. Est. 30 years, good location, always a moneymaker. Price $35,000. Terms arranged; $10,000 cash will handle. Write owner,
G. W. DAVIES,
P. O. Box 380 Gainesville, Fla.
Phone: FR 6-7161

DO YOU WANT AN ADDED INCOME OF $100.00 per week? Buy a Coin operated Westinghouse Laundromat, 1½ Yr. old. For details call ME 7-3839.

PIZZERIA SNAK SHOP. — Established many years. No reasonable offer refused. By owner.
NILES 7-7011;
after 4 SPring 4-4121

★ DOMY Z INTERESEM

Murowany Dom i Skład z Żywnością i Trunkami
Świetny interes przy ruchliwej 87 St. Skład i 5-cio pokojowe z 3 sypialniami mieszkanie na 1-szym piętrze i piękne nowoczesne 6 pokojowe z 3 sypialniami mieszkanie na 2-gim piętrze. Murowany garaż na 2 auta. Szybkie objęcie całego budynku i składu. Proszę telefonować:
RAdcliffe 3-9674

PRZEZ WŁAŚCICIELA, 2 drewniane budynki, sided, skład z 2 pokojami w tyle, 2-6 pokojowe mieszkania na górze, tylny budynek 2-4½ pokojowe mieszkania, wszędzie gazowe space ogrzewacze, automatycznie gorąca woda, grosernia długo wyrobiona, muszę sprzedać ze stratą z powodu złego stanu zdrowia, blisko kościoła św. Fidelisa, dobra okazja dla polskiego małżeństwa. 1758 No. Talman, ARmitage 6-9256.

★ CZARNA ZIEMIA

CZARNA ZIEMIA, 10 buszli $4.00; 20 buszli $6.50. BIshop 7-4654.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

★ DOMY

PRZEZ PRZENIESIONEGO właściciela, ze stratą na szybką sprzedaż, — $10,900, 5 pokojowy asbestos sided cottage, pełny bezment i poddasze, duża tafelkowa kuchnia i łazienka, 2 kryte werandy, nowy gazowy bojler, okna zimowe, siatki i markizy, w doskonałym stanie. Telefonować po 6 wiecz.
HUdson 3-2057

MUROWANY 2 mieszkaniowy, oraz pokoje w bezmencie, olejowe ogrzewanie, garaż, dobry dochód. Właściciel 2612 S. Millard Ave.

CICERO, Rooming House, blisko Western Electric, 11 pokoi, 6 pokojowe mieszkanie dla właściciela, parą ogrzewany, $460 dochodu oraz mieszkanie, $30,000, wpłaty $8,000. Svoboda, 6013 Cermak, BIshop 2-2162.

★ Domy Poza Chicago

Immediate Possession
Price Reduced to $24,500
Oak Lawn—4516 W. 101 St.
New 3 bdrm. ranch. 2 full baths. All face brk. Natural stone firepl. Double closets all bdrms, 50x139 lot. All city improvements. Auto. washer-dryer. — Range-refrig. Drapes. 1-5. Deal direct with owner.
GArden 2-6507

Z 2 SYPIALNIAMI nowoczesny dom. Garaż. ¼ akra. Obsługa autobusowa do Chicago. Dobre miejsce dla małżeństwa w stanie spoczynku. $10,500. Wm. Craemer, Route 1, Bridgman, Michigan. Telefon: HAzel 6-0202.

PRICE REDUCED FOR QUICK SALE!
Lake Frontage—Cattage—4 rooms and bath; garage. Sandy beach. Owner will sacrifice. Write or phone for appointment. Mr. J. Visek, 1836 Charles St., Racine, Wis.
Phone MElrose 2-9283.

MUNDELEIN vic. well kept 1½ story residence on 1 A plus, with hwy. frontage suitable for motel units spac. liv.-din. rm., 4 bdrms., 3 up kit. fam. rm. bath, partial bsmt. hot w ht.; double garage. $25.000. Terms; Deal direct with owner.
LIbertyville 2-4464

★ DO WYNAJĘCIA

SYPIALNIA dla pana. 2853 No. Hamlin. SPaulding 2-3641.

6 Dużych Jasnych Pokoi
Na 2gim piętrze, ogrzewane, tafelkowa kuchnia i łazienka, bardzo duże schowki, aluminiowe okna zimowe i siatki, weneckie zasłony, podłogi z twardego drzewa, udogodnienia prania w bezmencie, ładna okolica, 1 czerwca. — $90 miesięcznie.
1309 N. Western
BRunswick 8-1897

★ KSIĄŻKI

SENNIK! SENNIK!
Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie
KSIĘDZA MARKA
WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

ŚMIECH!
HUMOR!
SATYRA!
"Serdeczna książka w błękitnym kolorze"
... mówia o niej krytycy.
RADIOWE IGRASZKI
MARKA GORDONA
Cena $3
około 300 stron
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinis
(Na C.O.D książek nie wysyłamy)

Już Wyszedł z Pod Prasy
KALENDARZ ZWIĄZKOWY
Na 1959 Rok
który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego
Cena $1.50
Już jest do nabycia
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Kongr. Puciński Weźmie Udział w Konferencji Budowlanej

Konferencja Odbędzie Się Pod Protektoratem North-West Builders Association

Jutro, we wtorek, 19 maja, odbędzie się na Północno-zachodniej stronie miasta — przy współudziale Kongresmana Romana Pucińskiego, z 11-go dystryktu — konferencja budowniczych, bankierów, realnościowców i przedstawicieli federalnych biur pożyczkowych, celem omówienia planów budowlanych tej dzielnicy na rok bieżący.

Konferencja, poprzedzona zostanie obiadem, w luksusowej siedzibie North-West Builders Association, mieszczącej się pod numerem 4848 N. Central Avenue.

George DeMichele, prezydent North West Builders Association, określił konferencję jako "historyczne wydarzenie" i wyraził nadzieję, że wszyscy zainteresowani wezmą w niej udział.

Oprócz kongr. Pucińskiego, w konferencji-obiedzie wezmą udział:

Donald C. Jordin, asystent dyrektora Federal Housing Administration; John P. Mc Collum, regionainy administrator Housing and Home Agency; K. M. Burn, zarządca Federal National Mortgage Ass'n.; M. J. Roehm, urzędnik Loan Guaranty Veterans Administration; J. L. Lafler, sekretarz wykonawczy Voluntary Home Mortgage Credit Program; Wm. H. Kelley, dyrektor regionalny Small Business Administration; P. J. Cullerton, asesor powiatowy i Frank P. Kosmach, prezydent St. Paul Federal Savings and Loan Ass'n.

Chester Chesney, były kongresman, a obecnie doradca Pucińskiego w sprawach budowlanych, pomaga w organizowaniu konferencji. Bilety można rezerwować u Ireny Sarnow, sekretarki organizacji budowniczych, telefonując PE 6-7225.

Usiłowali Przejechać Motocykl Policjanta

W zaułku, znajdującym się w pobliżu ulic 79ej i Harvard doszło w niedzielę rano do zajęcia między policjantem regulującym ruch, Henry Marrick'iem a dwoma mężczyznami, z których jednego policjant chciał aresztować za wykroczenie w dniu 9 maja. Był to Jack Kalley, lat 26 z Peoria. Gdy wyszedł on z szynku, policjant przystąpił do niego, próbując nałożyć mu kajdanki. Wtedy aresztowanemu przyszedł z pomocą Robert Ives, lat 23, z 8826 S. Parnell, Kalleyego towarzysz.

Gdy policjant próbował umieścić Kalleya w motocyklu swoim, Ives wsiadł do auta i usiłował najechać na policjanta. Ten odskoczył, a wtedy Kalley uciekł wsiadł do swego auta i on również chciał najechać na policjanta.

Obaj zostali schwytani później przez policję. Marrick aresztował Ives'a, zaś w rejonie bloku 500 W. 89ej ulicy, Kalley'a aresztowało dwóch wezwanych policjantów.

Arcybiskup Meyer Powołał Do Życia Nową Radę Konserwacji i Renowacji

Będzie Się Ona Składała z 10 Księży Rzymsko-Katolickich, Którzy Będą Pracowali Nad Planami Konserwacji i Odbudowy, Występując w Tej Dziedzinie z Własnymi Sugestiami

Rzymsko - Katolicka Archidiecezja w Chicago powołała do życia nową zwiększoną Radę Konserwacji i Renowacji.

Komunikat o tym podał arcyb. Albert G. Meyer w dzienniku wydawanym przez Archidiecezję — "The New World".

Ta nowa Rada zastąpi stary Komitet Konserwacji powołany jeszcze przez kardynała Stritcha.

Przewodniczącym nowej Rady będzie ks. prałat Thomas J. Reed. Dyrektorem wykonawczym nowej Rady będzie ks. Prałat John J. Egan, który dotąd pełnił funkcję dyrektora "Cana Conference" w Chicago. Jego miejsce w "Cana Conference" zajmie ks. Walter Imbiorski.

Według komunikatu arcybiskupa Meyera zadaniem nowej Rady będą "studia i robienie sugestii" w sprawach konserwacji dzielnic Chicago.

"Archidiecezja pragnie mieć swą część we współpracy z wszystkimi innymi grupami, ale złożność problemów, z którymi ma się do czynienia, wyrobiły w nas przekonanie, że aby to zrobić trzeba zorganizować odpowiedni urząd badawczy, który będzie zbierał wszelkie materiały informacyjne z poszczególnych parafii, studiował je i planował — głosi komunikat.

Jest to dalszy ciąg polityki społecznej, jaka była prowadzona w przeszłości. Przez tą nową Radę nawiąże się bliższa łączność z innymi grupami społecznymi, zainteresowanymi tak samo, jak i katolicy wzrostem i rozwojem Chicago.

Rada składa się z 10-ciu księży katolickich. Biura jej mieszczą się przy 720 North Rush.

W przeszłości Kom. Konserwacji kard. Stritcha prowadził silną opozycję w stosunku do planów konserwacyjnych dzielnicy Hyde Park-Kenwood. Komitet ten opowiadał się przeciwko robieniu getta rasowego i wyłączaniu Murzynów poza społeczność białą.

W związku z tym w komunikacie arcyb. Meyera jest wzmianka, że "musimy mieć społeczność tak zorganizowaną, aby Murzynom zapewnić wejście do niej, a nie tylko w ten sposób. aby rozciągać granice rasowego ghetta". —

Wdowca Wyznaczają Sabince Na Męża, Zamiary Ciotek Miłość Zwycięża! "Królowa Madagaskaru" Dziś i Jutro Od 1:30 w Biltmore

Dużym powodzeniem cieszą się nowe i kolorowe filmy polskie w teatrze Biltmore, przy Division blisko Damen Avenue.

W romantycznym filmie "Królowa Madagaskaru" na rozkaz ciotek Sabinka ma zostać żoną owdowiałego mecenasa z Radomia. Gdy pan Mazurkiewicz z Radomia przyjechał, Sabinka wysłała gościa do teatru Arkadia w poszukiwaniu Władka. Mecenas poszedł i tak się stało jak Sabinka chciała... Mazurkiewicz poznał Kamilię i czarem jej olśniony, wpada w jej sidła, i zostaje bez żony! Romans Mazurkiewicza i Kamilii, płomienna miłość młodych, humor i piosenki bawią widzów w teatrze Biltmore na pięknym i kolorowym filmie "Królowa Madagaskaru".

Teatr Biltmore przy Division blisko Damen Avenue otwarty jest od 1:30 po południu, a ostatnie pokazy zaczynają się codziennie o 10 wieczorem.

Drugi pełen życia i też kolorowy, to sławny zespół pieśni i tańca "Mazowsze", piękne stroje, ludowe piosenki i siarczyste tańce oczarują Wasze serca!

Program nowych i kolorowych filmów z Polski w teatrze Biltmore uzupełnia film ciekawych wydarzeń "Wiadomości z Polski".

Wykorzystajcie okazję i dziś lu bjutro po południu lub wieczorem wybierzcie się do teatru Biltmore, przy Division blisko, bo tylko pół bloku od Damen Avenue. (RM)

POPIERAJCIE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

RICHTERS PAINT CO.
SPRING HEADQUARTERS
For All Home Decorating Needs at lowest prices.
Imported and Domestic Wallpaper
Name Brand Paints.
Open Mon. and Thur. till 9 P.M.
4408 N. Milwaukee, PE 6-4510

Ze Sceny i Estrady

Powodzenie Artystyczne Opery Halki Przy Współudziale Artystów z Polski

Polonia chicagoska miała w zeszłą sobotę wieczorem znowu sposobność widzieć i słyszeć najpopularniejsze arcydzieło polskiej muzyki operowej, mianowicie "Halkę" Stanisława Moniuszki.

Inscenizacja sobotnia odbyła się pod kierownictwem Polonia Opera Company z New Yorku, przy współudziale lokalnych śpiewaków solowych i chórów, oraz dwojga wybitnych artystów specjalnie tu z Polski sprowadzonych, mianowicie Bogdana Paprockiego, który odtworzył rolę nostalgicznego górala, Jontka. oraz Marii Fołtyn, która wykonała rolę tragicznej Halki.

Porównowując sobotnie przedstawienie Halki z prezentacjami, jakie miłośnicy polskiej muzyki operowej mieli sposobność wiedzieć i słyszeć w Chicago w latach dawniejszych, ogólna opinia stwierdza zgodnie, że było to wydarzenie muzyczne na dobrym poziomie.

Jontek i Halka

Na pierwsze miejsca w ocenie wysuwają się, oczywiście, Paprocki, znakomity tenor o bogatej i szerokiej skali dramatyczno-lirycznej (opartej — jak wnioskować można — o styl sławnej włoskiej metody śpiewu — belcanto), który śpiewał i grał rolę Jontkę z przejęciem pełnym realizmu, oraz Maria Fołtyn, której dramatyczny sopran (wzorowany — jak wygląda — na stylu szkoły rosyjskiej) dał widzom obraz Halki pełen prostego ludowego romantyzmu i beznadziejnego tragizmu.

Janusz, Stolnik i Zofia

Dobrze też, z pewnością siebie i swadą prawdziwych artystów wielkiej sceny — śpiewali i grali role swe — mniejsze wprawdzie, ale trudne: Zygmunt Kossakowski —jako Janusz, arystokrata i uwodziciel Halki; Jerzy Pawlukowski — jako pyszny Stolnik i Jadzia Konopka, która śpiewała w zastępstwie nieobecnej programowej śpiewaczki Joanny Gregory, rolę dystyngowanej i pełnej powabu córki Stolnika, narzeczonej Janusza.

Nawet role mniejsze, epizodyczne, jak służącego Dziemby — w wykonaniu Leszka Chobota, oraz młodszego górala w zbiorowej scenie "Po nieszporach przy niedzieli" — w wykonaniu Ryszarda Rerycha, dostosowane były dobrze do inmponującej całości.

Chóry

Pełne uznanie należy się chórom złożonym — jak zaznacza program — ze śpiewaków Chóru Związku Narodowego Polskiego oraz Chóru Weteranów. Sceny zbiorowe i chóralne zaliczyć można do najlepszych w całym tego słowa znaczeniu.

Słabszym natomiast był balet — tak pod względem synchronizacji jak i choreografii. Polonez w pierwszym akcie wyszedł nie źle, ale Mazur słabo, a tańce Góralskie w trzecim akcie — całkiem bezbarwnie i po amatorsku.

Inne Usterki

Złe wrażenie robiły także scenerie — zbyt ciemne i ponure, zwłaszcza w akcie trzecim, w górach.

Kostiumy przez S. Warzałę były barwne i czyste, ale niektóre z peruk na głowach górali nadawały się raczej do sceny z "Umarł Maciek umarł"...

Orkiestra pod wprawnym kierownictwem Jana Wojewódki, aczkolwiek w pierwszym akcie zakryła parę razy solistów, w całości widowiska stworzyła bardzo dobre tło muzyczne.

Pomimo tych usterek całość inscenizacji sobotniej była na wysokim poziomie i szkoda, że sala nie była wypełniona, jak tego należałoby się spodziewać po tak wielkiej Polonii, jak chicagoska.

A Możeby Coś Nowego?

W wywiadzie prasowym Paprocki i pna. Fołtyn mówili o wielkim renesansie muzycznym w Polsce. Może więc znalazłby się jakiś utalentowany kompozytor, który — na wzór takich bohaterskich, na tle patriotycznym osnutych oper, jak "Tosca" Puciniego, lub "Aida" Verdiego, stworzył nam nowe wielkie arcydzieło narodowe — na tle wielkiej tragedii narodu polskiego z okresu drugiej wojny światowej.

MAN

Porzucony Papieros — Przyczyną Pożaru

Porzucony niedopałek papierosa, niezupełnie wygasły i wrzucony do kosza na odpadki spowodował w niedzielę pożar w sklepie spożywczym, znajdującym się pnr. 4040 N. Western Ave.

Budynek, który posiada tylko dwa piętra, został objęty ogniem tylko na parterze. — Straż pożarna, po ugaszeniu pożaru oceniła stratę na około 3,000 dolarów.

Załatwiajcie sprawunki u kupców w sąsiedztwie

Grupa Wyrostków Pobiła Kierowcę Auta i Pasażerów

W niedzielę wieczorem, na skrzyżowaniu się ulic Spaulding i Evergreen Ave., doszło do zajścia, którego epilog rozegra się w sądzie. Policja aresztowała dwóch młodzieńców w rezultacie zajścia i oporu stawianego policjantom. Jeden policjant został uderzony w rękę podnośnikiem od auta tak silnie, że pękła kość w jego nadgarstku w prawej ręce.

Zajście rozpoczęło się od momentu, — gdy w rejonie skrzyżowania, gdzie obok 2-ch aut stojących na jezdni zgromadził się tłum wyrostków w liczbie około 20, nadjechał samochód z Aleksym Przybyłow, 43, z pnr. 2424 N. Linder Ave. Przybyłow pragnąc przejechać, dał sygnał, a gdy to nie wywołało rozejścia się, począł głośno protestować. Banda wyrostków rzuciła się wtedy na Przybyłowa, poczęła go bić, a z nim również i pasażerów jego auta, żonę Klarę, 34, oraz siostrę jej, Stellę Dub, 38 z 3241 Hirsch ulicy. Nadjechała policja i próbowała bandę rozegnać. Aresztowała 2 młodzieńców, a to Josepha Kelly, 19, z 4029 Wilcox ul. brata policjanta oraz Melvina Wood, 19, z 3816 Maypole Ave.

Wood, gdy policja chciała go wepchnąć do auta, uderzył wtedy policjanta w rękę podnośnikiem od auta. Tak uderzony policjant jak i dwaj aresztowani zostali opatrzeni w szpitalu św. Anny.

Topielec w Lagunie Douglas Parku

Dwaj rybacy, Clarence Miller, 25, z 1124 S. Mozart oraz Joseph Barnett, 37, z 1130 S. Mozart, łowiąc ryby w lagunie Parku Douglas, wyciągnęli z wody zwłoki nieznanego mężczyzny. Policja wezwana na miejsce oznajmiła, że ciało topielca nie nosiło żadnych śladów od pobicia lub zadrapań mogących świadczyć o stoczonej walce.

Zwłoki skierowane zostały do powiatowej kostnicy.

Czystka i Zmiany w Policji Oraz w Biurach Detektywów

Komisarz O'Connor Zmienił Szefa Detektywów i Przesunął Cały Szereg Kapitanów, Poruczników, Sierżantów i Patrolowych

Komisarz policji chicagoskiej, Timothy P. O'Connor, zarządził w piątek czystkę w kierowniczych wydziałach policyjnych, która — jak podkreślają obserwatorzy — jest jedną z najbardziej gruntownych w okresie wielu lat i która spowodować może dalekosiężne zmiany w metodach policyjnych w przyszłości.

Najważniejszym posunięciem O'Connora było — zdemotowanie Particka J Deeley dotychczasowego szefa biura detektywów i zamianowanie porucznika Johna B. ARshera na to niezmiernie ważne stanowisko.

Asher był przez znaczny okres czasu szefem biura "Crime Prevention" gdzie, jak twierdzi O'Connor dał się poznać jako jeden z najzdolniejszych speców policyjnych.

Prócz tego O'Connor podniósł pięciu poróczników do rangi katpitanów policji i przeniósł 11tu kapitanów do innych stacji policyjnych.

Zmiany te ogłoszone zostały po 45-minutowej rozmowie komisarza O'Connora z mayorem Daley, a są one prawdopodobnie — jak domyślają się znawcy — wynikiem skandalów, jakie w ostatnich paru miesiącach zostały wykryte w związku z bandsmanami i pobieraniem łapówek od automobilistów aresztowanych za rozmaite wykroczenia przeciw regułom ruchu kołowego

Prócz tego komisarz O' Connor przesunął do innych stacji 13-tu poruczników, 6 sierżantów i 18tu patrolowych.

Wyłączania z Prasy "Tajemnic Rząd." Jest Posiewem Biurokrat. Dyktatury

Takie Ostrzeżenie Wypowiedział Współredaktor Magazynu "Look"—Zdobywca Nagrody Pulitzera z Dziedziny Publicystyki

Przywilej wyłączenia przez administrację tak zwanych "tajemnic rządowych" od dostania się ich do prasy, a w ten sposób do wiadomości publicznej jest złowróżbnym "posiewem biurokratycznej dyktatury" — powiedział ostrzegawczo Clark Mollenhoff, zdobywca nagrody Pulitzera z dziedziny publicystyki. Mollenhoff jest współredaktorem magazynu "Look".

Przemawiał on na bankiecie 50-letniej rocznicy organizacji dziennikarskiej "Sigma Delta Chi" w Chicago.

Ta klasyfikacja wiadomości z Washingtonu — mówił Mollenhoff — przedstawia obecnie największą groźbę dla wolności prasy.

Do tego należy dodać "nędzną" wysługę, jaką uprawia 75 procent korespondentów prasowych w Washingtonie, którzy sami stanowią też "groźne zablokowanie" wolności prasy.

Niektórzy reporterzy stosują w przekazywaniu wiadomości tak karygodną tendencję, że całkowicie przekręcają rzeczywistość w terenie. Dotyczy to przeważnie spraw z dziedziny "taré rasowych i stosunków pracy".

Organizacja dziennikarska "Sigma Delta Chi" usatnowiła 15 nagród za najlepsze osiągnięcia w prasie, magazynach, w radio i telewizji.

Jedną z nagród, a mianowicie 6-tą z dziennikarstwa, otrzymał C. H. Baldowski z Atlanta, Ga.

FIRST CONTEST
50 Anniversary Special Prize!
SPECIAL PRIZE
TRIP TO POLAND
The Polish Daily Zgoda
ANNOUNCES
50th ANNIVERSARY CONTEST
SPECIAL PRIZE
ROUND TRIP TICKET TO WARSAW, POLAND
VIA SABENA BELGIAN WORLD AIRLINES
Contest open to all readers of the Polish Daily Zgoda
The reader who receives the most yearly Subscriptions to the Polish Daily Zgoda will win a round trip to Poland via Sabena Belgian Airlines. Minimum subscriptions to qualify for the special prize 150 annual subscriptions.
COUPON
CONTEST NO. 1
Please enter yearly subscription for Chicago ..... $16 Outside Chicago $15.
Name .....
Address .....
City ..... Zone.....
State .....
Contestant .....
Contest begins Sept. 15, 1958, closes July 31, 1959

MUFFLERS
Available for All Cars
Installed Free!
NO WAITING
15 MIN. INSTALLATION
HEAVY DUTY GUARANTEED FOR LIFE
Relax in Our Comfortable Waiting Room Free Soft Drinks
Custom Work
Hollywood's Dual Exhaust
KAR-STILL, INC.
1339 W. 51st ST. CL. 4-1860
OPEN ALL DAY SATURDAY — SUNDAY 10 TO 2 P.M.
This Coupon Worth 10% Off on Muffler Installation

TRYLOGIA
HENRYKA SIENKIEWICZA
"Ogniem i Mieczem", "Potop"
"Pan Wołodyjowski"
Komplet w twardej, pięknej oprawie
Wartości $22.50
Cena $20.00 Za Komplet
TRYLOGIA nadaje się wspaniale na PREZENT
Nie zwlekajcie, kierujcie zamówienia na
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
UWAGA: Na C. O. D. — Książek Nie Wysyłamy